

19
WIADOMOŚCI

166

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

T R E Ś Ć N U M E R U

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

	Str.
1. O szybkości krążenia pieniądza: <i>St. Michalski</i>	471
2. O świadomym i planowym kierowaniu polityką kredytową: <i>J. Szyrocki</i>	476
3. Wybrane zagadnienia dotyczące działalności kredytowania i kontroli Centralnego Zarządu Zakładów Zbożowych „PZZ” (część I): <i>J. Golanek i E. Simbierowicz</i>	480
4. Zadania jednostek organizacyjnych Banku w zakresie gospodarki etatami osobowymi i funduszem płac (część I): <i>W. Pawlik</i>	487

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Kontrola wewnętrzna w świetle spostrzeżeń aparatu rewizyjnego Banku: <i>B. Godlewski</i>	492
2. Obieg pieniądza na odcinku wiejskim: <i>W. Pitera</i>	495
3. Zagadnienia związane z uporządkowaniem gospodarki przedsiębiorstw komunalnych: <i>W. Domaniński i J. Lehr-Spławiński</i>	497
4. Gospodarka materiałowa w przedsiębiorstwach komunalnych: <i>M. Koeltz</i>	502
5. Z odprawy dyrektorów (kierowników) oddziałów województwa stalinogrodzkiego, odbytej w dniu 19 czerwca 1953 r.	504
6. O właściwe ujmowanie zagadnienia reklamacji	505
7. O szersze zastosowanie pytań kontrolnych, jako właściwego środka w doszkalanu zawodowym	506

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Okresowe rozliczenia saldami	506
2. Czeki imienne	508
3. Obrót wartościami dewizowymi	509
4. Wyciągi z pism Departamentów Kredytów	515
5. Rozpowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy	518

KRONIKA

Przedruk bez zgody Redakcji wzbroniony

O SZYBKOŚCI KRAŻENIA PIENIĄDZA

Część II

Reasumując poprzednie*) uwagi o czynnikach kształtujących zasoby pieniężne ludności w związku z głównym zagadnieniem szybkości krążenia pieniądza, można czynniki te ugrupować w następujący sposób:

- a) Przy wszystkich innych warunkach niezmiennych, poziom zasobów pieniężnych ludności wyznaczany jest przez nominalną wysokość dochodów pieniężnych ludności; zmiany w dochodach prowadzą do odpowiednich zmian w zasobach pieniężnych.
- b) Dynamika realnego poziomu dochodów pieniężnych wywiera również określony wpływ na wielkość i strukturę zasobów pieniężnych w związku ze zmianą w strukturze spożycia.
- c) Przy danym poziomie dochodów pieniężnych ludności — wielkość zasobów pieniężnych uwarunkowana jest długością okresów, w których realizowane są dochody. Krótkie okresy redukuje odpowiednio poziom zasobów pieniężnych; równomierny rozkład realizacji dochodów — przy tych samych okresach — zmniejsza zarazem rozpiętość między globalnym zasobem pieniężnym ludności w różnych datach, a zatem również wahania w emisji.
- d) Obok globalnej sumy dochodów na poziom zasobów pieniężnych pewien wpływ wywiera także struktura dochodów pod względem klas wielkości indywidualnych dochodów pieniężnych. W miarę przechodzenia do wyższych klas dochodów zasoby pieniężne wzrastają w zasadzie więcej niż proporcjonalnie.

Równolegle z czynnikami, działającymi na poziom zasobów pieniężnych ludności od strony dochodów ludności, pewien wpływ wywiera również mogące czynniki związane z trybem wydatkowania i rozkładem płatności, co zwłaszcza przy badaniu krótkich okresów czasu (kwartału, miesiąca) może mieć istotne znaczenie.

I tak — wydatkowanie pieniędzy przez ludność wiejską związane jest m.in. z terminami płatności podatkowych i z sezonowymi zakupami na potrzeby eksploatacyjne gospodarstw rolnych. W okresie poprzedzającym termin płatności podatków i innych świadczeń obowiązkowych, a także przed sezonowym nasileniem wydatków eksploatacyjnych (zakup nawozów, materiału siewnego) ludność wiejska powinna rozporządzać odpowiednio wyższymi rezerwami pieniężnymi. Dla obrotów pieniężnych ludności wiejskiej jest zatem charakterystyczna nierównomierność zarówno w realizacji dochodów, jak i w wydatkowaniu. Zrozumiały się stąd związek, jaki zachodzi między obiegiem pieniężnym a rozkładem terminów płatności podatkowych i przystosowaniem ich do głównych okresów realizacji docho-

dów pieniężnych ludności wiejskiej. Takie przystosowanie może znacznie złagodzić rozpiętość wahań w zasobach pieniężnych ludności i w konsekwencji w emisji.

Również wydatkowanie dochodów na zakup przedmiotów spożycia wykazuje określone sezonowe wahania. Gromadzenie i wydatkowanie środków pieniężnych wykazuje pewną cykliczność, która przy badaniu obiegu pieniężnego w krótkich okresach czasu nie może być pominięta.

Na zasoby pieniężne ludności składają się środki w postaci gotówki (znaków pieniężnych) oraz wkładów oszczędnościowych. Wkłady te pochodzą z bieżących dochodów i reprezentują określoną siłę nabywczą ludności, odróżniając się od zapasów gotówkowych kierunkiem popytu i sposobem wykorzystania w czasie. Może jednak w praktyce zachodzić sytuacja, że oszczędności, w ekonomicznym znaczeniu, są częściowo zawarte w zapasach gotówkowych ludności, podobnie jak we wkładach oszczędnościowych mogą się mieścić środki pieniężne na bieżące potrzeby, np. w tych przypadkach, gdy książeczki oszczędnościowe wykorzystywane są do opłacania takich należności jak czynsze, opłaty za światło, radio itp., a zatem mieszczą się środki, które ekonomicznie nie mogą być zakwalifikowane jako oszczędności. Zasoby pieniężne ludności reprezentują dwa zasadnicze rodzaje środków: środki przeznaczone na bieżące potrzeby czyli takie, które w okresie między jednym a najbliższym terminem realizacji dochodów będą wykorzystane jako środek obiegu (na zakup towarów) i jako środek płatności (na opłatę usług, podatków) oraz środki, stanowiące oszczędności pieniężne. Podział ten może nie pokrywać się z podziałem na zapasy gotówkowe ludności i na wkłady oszczędnościowe; oba przekroje zasobów pieniężnych ludności mogą się mniej lub więcej krzyżować, w zależności od przyzwyczajenia ludności i od wyników pracy instytucji oszczędnościowych.

Badając zagadnienie szybkości krążenia pieniądza gotówkowego, należy rzecz jasna, odgraniczyć pojęcie zasobów pieniężnych ludności do zasobów gotówkowych, eliminując z nich wkłady oszczędnościowe. Czyli wśród czynników, kształtujących poziom zasobów pieniężnych, wyżej wyliczonych, należy również uwzględnić ich strukturę, celem ustalenia tej części (praktycznie podstawowej), która ma formę zapasu środków gotówkowych. Eliminacja zasobów pieniężnych w postaci wkładów oszczędnościowych będzie zawsze konieczna dla ustalenia zapasów gotówkowych i emisji. Natomiast analiza szybkości krążenia pieniądza, ograniczona tylko do zapasów gotówkowych, nie przedstawiałaby pełnej wartości, gdyby posługiwanie się przez ludność bezgotówkową formą rozliczeń przyjęło rozmiary wyraźnego systemu, np. przez pokrywanie bieżących płatności za usługi, podatki itp. wyłącznie lub przeważnie przelewami z rachunków oszczędnościowych.

*) Wiadomości N.B.P., Nr 6, 1953.

Przeprowadzenie wyliczenia postulowanego poziomu zasobów pieniężnych ludności, w tym przede wszystkim w formie gotówkowej, niezbędnego do planu emisji, względnie do oceny obiegu pieniężnego aktualnego, jest zadaniem trudnym i wymagającym wielostronnych badań. Trudności są tym większe, im mniejszy okres przyjmuje się za podstawę planowania czy analizy, albowiem wówczas obok zasadniczych czynników, kształtujących poziom zasobów pieniężnych na tle ogólnej dynamiki gospodarczej, zachodzi potrzeba uwzględnienia momentów sezonowych i organizacyjnych (jak terminy niektórych płatności).

Ścisłymi danymi można rozporządzać w zakresie wielkości podstawowego źródła dochodów pieniężnych ludności — mianowicie płac. W związku z zasadą, obowiązującą jednostki gospodarki społecznej, pokrywania płac ze środków pobranych z banku, przede wszystkim banki rozporządzają pełną ewidencją tego źródła dochodów ludności. Planowana wielkość funduszu płac, jako jeden z zasadniczych czynników planowania ogólnogospodarczego, jest również ściśle określona i znajduje swój wyraz w bilansie pieniężnych dochodów i wydatków ludności oraz w planie kasowym. Natomiast pogląd na strukturę funduszu płac pod względem okresów przyjętych za podstawę rozliczenia oraz terminów wypłat dla poszczególnych okresów rozliczeniowych można uzyskać dopiero w drodze odpowiednich dodatkowych badań statystycznych. Badania te są zresztą stosunkowo łatwo wykonalne i przy stabilizacji okresów rozliczeniowych i terminów wypłat nie wymagają periodycznego powtarzania.

Gorzej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o dochody pieniężne ludności wiejskiej, i to zarówno ich wielkość jak i okresy realizacji. Ścisłymi danymi co do wielkości tych dochodów można rozporządzać w zakresie tej ich części, której źródłem jest gospodarka społeczna. Będą to zatem dochody ze skupu prowadzonego przez społecznione przedsiębiorstwa oraz dochody z gospodarki zespołowej (dniówki obrachunkowe). Natomiast co do drugiego podstawowego źródła dochodów ludności wiejskiej — sprzedaży artykułów rolnych na wolnym rynku — konieczne są dodatkowe badania statystyczne, obejmujące rozmiary i ceny handlu wolnego, budżety gospodarstw chłopskich, towarowość produkcji tych gospodarstw. Wyniki będą miały z natury rzeczy charakter materiału szacunkowego. Badania handlu wolnego oraz budżetów gospodarstw chłopskich są także jedynym źródłem do ustalenia okresowości w realizowaniu przez ludność wiejską dochodów oraz w wydatkowaniu, które nie ma — jak podkreślano — równomiernego przebiegu, tak charakterystycznego dla pracującej ludności miast i wymaga dlatego specjalnego uwzględnienia.

Zbadanie wpływu, jaki wywierają na zasoby pieniężne ludności zmiany w realnym poziomie dochodów, jest chyba zadaniem najtrudniejszym. Wymaga przeprowadzenia analizy dynamiki funduszu płac i zasobów pieniężnych na materiale z dłuższego okresu czasu, a to celem wyeliminowania działania czynników o charakterze sezonowym i organizacyjnym, wykrycia dostatecznie wyraźnej i trwałej korelacji. Podobnie trudne jest zagadnienie struktury dochodów pod względem klas wielkości indywidualnych dochodów jako czynnika działającego na poziom zasobów pieniężnych. Zagadnienie zmian w realnym poziomie dochodów i w strukturze tych do-

chodów jest dla sprawy zasobów pieniężnych ludności w warunkach gospodarki socjalistycznej tym więcej istotne, że gospodarka ta posługuje się polityką obniżania cen detalicznych, jako środkiem podnoszenia realnych dochodów ludności. W wyniku takiej polityki zmiany w nominalnych dochodach pieniężnych i zmiany w zasobach pieniężnych ludności, przy innych warunkach niezmiennych, mogą wykazywać rozbieżność tendencji właśnie pod działaniem zmian w realnym poziomie dochodów.

Zmiany w realnym poziomie dochodów pieniężnych ludności mogą wywołać nie tylko zmiany w wielkości zasobów pieniężnych, ale także w ich strukturze, w szczególności w podziale tych zasobów na pozostałości gotówkowe i na wkłady oszczędnościowe. Przy tym samym nominalnym poziomie dochodów, lecz realnie wzrastającym w wyniku obniżki cen, stan zasobów pieniężnych prawdopodobnie wzrośnie, wzrośnie stosunek tych zasobów do dochodów. W sytuacji najbardziej bliskiej rzeczywistości przebiegowi zjawisk, mianowicie gdy równocześnie wzrasta wysokość dochodów nominalnych (w wyniku wzrostu wydajności pracy) i realnych (w wyniku obniżki cen), wzrost zasobów pieniężnych będzie zatem więcej niż proporcjonalny w porównaniu ze wzrostem dochodów nominalnych. Zmiany w strukturze zasobów pieniężnych na tle zmian w poziomie realnych dochodów będą wynikiem rozszerzenia się skali spożycia, zwiększenia zdolności do dokonywania oszczędności, zarówno celowych, krótkoterminowych, przeznaczonych na przedmioty trwałej konsumpcji, jak i oszczędności długoterminowych. Zmiany te mogą prowadzić do zwiększenia udziału wkładów oszczędnościowych w całości zasobów pieniężnych ludności, kosztem zmniejszenia relatywnie stanu środków gotówkowych.

Zilustrujemy na dowolnych liczbach wpływ na zasoby pieniężne ludności wywołany przez realny wzrost dochodów pieniężnych przy niezmiennym poziomie nominalnym. W dwóch porównywanych ze sobą okresach kwartalnych stwierdzono np., że z 300-milionowego funduszu płac ludność wydawała na przedmioty trwałej konsumpcji: w kwartale pierwszym — 10%, a w okresie następnym — 15%, tzn. 30 względnie 45 milionów. W jednym i drugim okresie gromadzenie środków pieniężnych na tę kategorię wydatków trwało przeciętnie u konsumenta cały kwartał, a podejmowanie wydatków, będąc aktem jednorazowym z punktu widzenia indywidualnego konsumenta, przebiegało równomiernie w skali wszystkich pobierających dochody z płac, ponieważ wydatkowanie podejmowane jest przez poszczególnego konsumenta w innym czasie. Przeciętny zasób pieniężny o takim przeznaczeniu utrzymywany przez wszystkich pracujących będzie wynosił około połowy wydatków: w pierwszym kwartale 15 milionów, a w drugim — około 22,5 milionów — przy tym samym, jak założono, nominalnym poziomie zasobów. Sposób obliczania jest analogiczny do obliczenia pozostałości gotówkowych z bieżących dochodów przy pełnym rozchodowaniu dochodów w okresie między jednym a drugim terminem pobierania dochodów, zilustrowany w poprzednim artykule.

Całkowity przeciętny zasób środków pieniężnych, zarówno tych, które służą na bieżące potrzeby i są rozchodowane w okresie między jednym a następnym terminem pobierania dochodów, jak i tych, które gromadzone są przez kilka okresów realizacji dochodów i wydatkowane na przedmioty trwałej

konsumpcji, będzie wynosił w naszym przykładzie, przy założeniu, że płace pobierane są w okresach miesięcznych:

$$\text{w I okresie} - \frac{(300-30) \cdot 15}{90} + \frac{30 \cdot 45}{90} = 60 \text{ mln.}$$

$$\text{w II okresie} - \frac{(300-45) \cdot 15}{90} + \frac{45 \cdot 45}{90} = 65 \text{ mln.}$$

Zmiany wywołane przez realny wzrost dochodów w strukturze zasobów pieniężnych ludności wyraża się w różnych proporcjach pozostałości gotówkowych i pozostałości wkładów oszczędnościowych.

Naświetlenia zmian w realnej wysokości dochodów pieniężnych ludności i wpływu, jaki zmiany te wywierają na zasoby pieniężne ludności, tak co do ich wysokości, jak i struktury, mogą dostarczyć jedynie badania budżetów rodzinnych (pracowniczych i chłopskich).

W związku z tym co dotychczas powiedziano, nasuwa się nieodparcie dygresja o ważności badania budżetów rodzinnych — dla wielu zagadnień natury pieniężnej. Rząd radziecki przywiązuje widocznie do statystyki budżetów rodzinnych dużą wagę, skoro w osobnej uchwale polecił polepszyć i poszerzyć prace na tym odcinku.

Czynniki kształtujące poziom zasobów pieniężnych ludności, jak widać choćby z tego szkicowego przeglądu, są złożone i mogą się kumulować, jak wzrost dochodów nominalnych i wzrost realny, lub wzajemnie znosić, jak skrócenie okresów rozliczenia za pracę ze wzrostem dochodów. Czynniki o charakterze ekonomicznym mogą się krzyżować z czynnikami natury organizacyjnej (zmiana okresów rozliczeń za pracę), przyczyny zasadnicze o działaniu trwałym ze zjawiskami sezonowymi lub o znaczeniu dla określonej grupy ludności bądź nawet tylko lokalnym. W jakim zakresie poszczególne czynniki winny być w konkretnych badaniach uwzględnione, zależy od przedmiotu i celu tych badań, w szczególności od tego, czy obejmują one krótsze okresy czasu (miesięczne, kwartalne), czy też dłuższe (roczne, kilkuletnie). Dla okresów dłuższych decydujące będą czynniki związane z dynamiką dochodów pieniężnych ludności; w okresach krótszych mogą one nawet ustępować co do siły oddziaływania czynnikom organizacyjnym, sezonowym itp.

Zasoby pieniężne ludności stanowią dominujący składnik masy pieniężnej, znajdującej się w obiegu. Zasoby te zatem decydują o wielkości i o dynamice

obiegu pieniężnego. Pozostałości gotówkowe w kasach przedsiębiorstw i instytucji absorbują nieznaczny odsetek obiegu pieniężnego, przy tym w związku z obowiązującymi przepisami o rozliczeniach i o gospodarce kasowej — nie wykazują one poważniejszych wahań. Rzecz jasna, przy ustalaniu postulowanego obiegu pieniężnego zapotrzebowanie na środki gotówkowe o tym charakterze nie może być pominięte, podobnie jak w ramach analizy obrotu pieniężnego, zwłaszcza dla krótkich okresów czasu, uwzględnienie zmian w tym składniku obiegu może okazać się potrzebne dla uzyskania ścisłego obrazu zmian obiegu.

W poprzednim artykule była mowa o dwóch sposobach określania i mierzenia szybkości krążenia pieniądza, jako o przeciętnej ilości razy, jaką pieniądz przechodzi z rąk do rąk, jako „liczby obiegów tej samej monety w określonym czasie” według definicji Marksa oraz jako o stosunku masy pieniądza w obiegu do obrotów pieniężnych, czyli wielkości obiegu przypadającego na jednostkę obrotu pieniężnego. Przykład liczbowy, podany wówczas, wychodził z obrotu pieniężnego jako sumy dochodów i wydatków ludności, które mogły dotyczyć tak obrotu ludności z jednostkami gospodarki uspołecznionej jak i obrotu między grupami ludności, czy nawet — gdyby w rzeczywistości mogło to być kiedykolwiek możliwe do obliczenia — i istotnie potrzebne — między poszczególnymi osobami.

W przykładzie tym szybkość krążenia pieniądza wyprowadzono przez porównanie sumy pieniężnych dochodów i wydatków z przeciętnym zasobem pieniężnym (przeciętnym stanem obiegu). Znaczy to, że jako obrót pieniężny potraktowano pobieranie dochodu i dokonanie wydatku, co nie jest równoznaczne — jak się przekonamy — z obrotem rozumianym jako suma dokonanych czynności kupna-sprzedaży i ewentualnie suma płatności.

Ponieważ dokonanie wydatku przez jedną osobę jest równocześnie dochodem innej osoby — kontrahenta w ramach jednej transakcji (kupna-sprzedaży towaru), suma aktów pobrania dochodu i dokonania wydatku jest podwójna w stosunku do sumy przeprowadzonych transakcji; transakcja logicznie zakłada zetknięcie się dwóch kontrahentów, z których jeden dokonuje wydatku, drugi realizuje swój dochód pieniężny. Gdybyśmy powrócili do ilustracji szybkości obiegu pieniądza, przeprowadzonej przez Marksa i przełożyli przykład Marksa na bilans dochodów i wydatków pieniężnych, otrzymalibyśmy następujący obraz:

D o c h o d y

sprzedaż pszenicy	2 funty
sprzedaż płótna	2 „
sprzedaż biblii	2 „
sprzedaż żytniówki	2 „
razem	8 „
stan obiegu	2 „
	10 „

W y d a t k i

kupno płótna	2 funty
kupno biblii	2 „
kupno żytniówki	2 „
kupno pszenicy	2 „
razem	8 „
stan obiegu	2 „
	10 „

Obrót pieniężny jako suma zrealizowanych dochodów i dokonanych wydatków wyniósł 16 funtów; natomiast suma przeprowadzonych transakcji (aktów kupna-sprzedaży) wyniosła 8 funtów (ilość sprzedanych towarów pomnożona przez ceny). Ilość

aktów dokonania wydatków i pobrania dochodu wyniosła odpowiednio 8, a ilość transakcji — 4.

Nasz przykład z poprzedniego artykułu może być również, jak zaznaczono, pomyślany jako pobieranie dochodów i ich wydatkowanie w ramach bezpośred-

niej wymiany towarowej między grupami ludności czy nawet pojedynczymi osobami. W tym przykładzie, przy obrocie pieniężnym wynoszącym łącznie 4.050 (dochody 2.100, wydatki 1.950), i przy przeciętnym stanie obiegu 675, szybkość obiegu jako ilość aktów dokonania wydatku i pobrania dochodu na jednostkę obiegu wyniosła 6, (z czego ilość aktów pobrania dochodu — 3.111, dokonania wydatku — 2.889).

Periodyczny cykl krążenia: towar — pieniądz — towar — w przykładzie tym został jednak w pewnym momencie przerwany na drugim etapie, na pobraniu dochodu pieniężnego; w związku z tym ilość aktów pobrania dochodu na jednostkę obiegu była większa od ilości aktów wydatkowania i miał miejsce wzrost obiegu pieniężnego, odpowiadający sumie o jaką ilość aktów pobrania dochodów, pomnożona przez przeciętną obieg (0.2222.675 — = 150), przekroczyła akty wydatkowania.

Gdyby ten sam przykład liczbowy potraktować jako bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności w warunkach gospodarki społecznej, tzn. w takich, w których całość lub podstawowa część dochodów ludności pochodzi z wypłat gospodarki społecznej (z tytułu płac i świadczeń socjalnych, z tytułu skupu artykułów rolnych itd.) i konsekwentnie całość lub podstawowa część wydatków ludności kierowana jest na zakup towarów i usług od jednostek gospodarki społecznej, wówczas wskaźnik dochodów na jednostkę obiegu (3.111) i wskaźnik wydatków na jednostkę obiegu (2.889) będą zarazem wskaźnikami wypłat z gospodarki społecznej i wpływów tej gospodarki w obrocie z ludnością, przeliczonych na jednostkę obiegu pieniężnego, w którym jak wiadomo dominującym czynnikiem są zasoby pieniężne ludności. W związku z obowiązującą zasadą ześrodkowania w bankach całości zasobów pieniężnych i rozliczeń gospodarki społecznej, wymienione wskaźniki mogą być bez trudności wyprowadzone z obrotów bankowych, z danych sprawozdawczych planu kasowego.

Wskaźnik wypłat (czyli rozchodów planu kasowego) na jednostkę obiegu pieniężnego posiada dwojakie znaczenie:

- a) określa przeciętny stosunek jaki zachodzi między dochodami ludności a poziomem jej zasobów pieniężnych; w naszym przykładzie jednostce zasobu pieniężnego (z którym zidentyfikowano obieg) odpowiada 3,111 jednostki dochodu;
- b) określa ilość razy, jaką przeciętnie jednostka obiegu została wykorzystana dla wypłat czyli jaką ilość razy kasy bankowe dokonały wypłat przy pomocy jednej jednostki obiegu; w naszym przykładzie jednostka obiegu została wykorzystana w rozpatrywanym okresie czasu 3,111 raza dla dokonania wypłaty.

Wskaźnik wpływów (czyli przychodów planu kasowego) na jednostkę obiegu pieniężnego posiada również dwojakie znaczenie:

- a) określa przeciętny stosunek jaki zachodzi między wydatkami ludności — w czym dominują wydatki na zakup towarów — a poziomem jej zasobów pieniężnych; w przyjętym przykładzie na jednostkę zasobu pieniężnego przypada 2,889 jednostek wydatków;
- b) określa ilość razy, jaką jednostka obiegu wykorzystana została dla dokonania zapłaty (za

towar, za usługi, z tytułu płatności podatkowych itp.), czyli jaką ilość razy jednostka obiegu powróciła w rozpatrywanym okresie czasu do kas bankowych, w naszym przykładzie powrót ten miał miejsce 2,889 raza.

Wskaźnik wpływów i wypłat łącznie wziętych określał wreszcie będzie:

- a) przeciętny stosunek, jaki zachodzi między zasobami pieniężnymi ludności (sc. obiegiem pieniężnym) a pełnym obrotem pieniądza gotówkowego;
- b) przeciętną ilość razy, jaką jednostka obiegu wykorzystana została dla dokonania wypłaty lub wpłaty (pobrania dochodu lub dokonania wydatku, biorąc rzecz od strony ludności), czyli ilość operacji, jaką kasy bankowe wykonały przy pomocy jednostki obiegu.

Wszystkie trzy wskaźniki są wyrazem jednego i tego samego procesu: kształtowania się poziomu obiegu pieniężnego (zasobów pieniężnych ludności) na tle realizowanych przez ludność dochodów pieniężnych i podejmowanych wydatków. Będąc wyrazem jednorodnego ekonomicznie procesu, wskaźniki te są z natury wzajemnie ściśle powiązane; zmiana zasobów pieniężnych ludności znajduje swoje odzwierciedlenie równocześnie we wszystkich wskaźnikach, choć — jak o tym dalej będzie mowa — proporcje zmian poszczególnych wskaźników mogą być różne.

Wskaźniki same przez się nie dają podstawy do podejmowania oceny obiegu pieniężnego. Ocena obiegu w ujęciu statycznym oparta będzie przede wszystkim na wyliczeniu postulowanej wielkości zasobów pieniężnych ludności, jako podstawowego składnika obiegu i skonfrontowaniu wyniku z rzeczywistym stanem (rzecz jasna w granicach pewnej doświadczalnie wyznaczonej tolerancji, koniecznej przy tego typu badaniach). Wartość wskaźników polega natomiast na tym, że pozwalają na ujęcie zjawisk pieniężnych w sposób dynamiczny. Zmiany we wskaźnikach mogą być poza tym cennym materiałem orientacyjnym dla bieżących dyspozycji gospodarczo-pieniężnych, zanim szczegółowe badania opisowe dotrą do zjawisk zasygnalizowanych we wskaźnikach.

Ujmując wskaźniki dynamicznie, należy stwierdzić od razu, że tylko w jednym przypadku pozostaną one wszystkie na niezmiennym poziomie, w dwóch porównywanych ze sobą okresach czasu, mianowicie tylko wówczas, gdy zmiany w reprezentowanych przez nie wielkościach będą przebiegały dokładnie w tym samym tempie co zmiany obiegu pieniężnego w poprzedzającym, przyjętym za podstawę porównawczą okresie. Ponieważ taki przypadek jest raczej wyjątkiem, zmiany poszczególnych wskaźników będą przebiegały niejednolicie, w zależności od kierunku i intensywności zmian obiegu pieniężnego w dwóch porównywanych ze sobą okresach czasu. Okoliczność ta jest ważna, zwłaszcza przy badaniu obiegu pieniężnego w takich okresach czasu, w których ukształtowanie obiegu mogło pozostawać pod działaniem różnych przejściowych, często pozaekonomicznych czynników.

W naszym przykładzie wzrost obiegu pieniężnego wyniósł 150 (750—600), co stanowi 25% stanu wyjściowego. Jeśli wszystkie elementy tego układu wykażą w następnym okresie również wzrost o 25%, wskaźniki ukształtowane w okresie poprzednim

utrzymają się na tym samym poziomie. Sytuacja w tym nowym okresie będzie się przedstawiała następująco:

dochody	2.625	wydatki	2.437.50
obieg pieniężny	750	obieg pieniężny	937.50
	3.375		3.375.—

Łatwo sprawdzić, że tak wskaźnik ogólnego obrotu pieniężnego, jak i wskaźnik wypłat i wpłat (dochodów i wydatków) w przeliczeniu na średnią obiegu pozostają dokładnie na dawnym poziomie.

Inaczej ukształtuje się sytuacja wówczas, kiedy w nowym okresie stosunkowe zmiany będą odbiegały od dynamiki okresu poprzedzającego.

Rozpatrzmy — korzystając ciągle z liczb naszego przykładu — dwa różne przypadki: pierwszy kiedy ma miejsce wzrost o 20%, np. w wydatkach, w związku ze wzrostem obrotu towarowego, przy czym wskaźnik wpłat (wydatków) do średniej obiegu (szybkość bankowa krążenia pieniądza) ma być utrzymany na tym samym poziomie (2.889); w drugim przypadku wzrost wydatków (wpłat) — przy tych samych założeniach — ma być wyższy od wzrostu obiegu w okresie poprzednim i ma wynieść np. 40%. Zakładając niezmiennosc wskaźnika wpłat (szybkości bankowej), zakładamy przeto, że średnia obiegu wzrosła równolegle do wzrostu wpłat, tzn. o 20 względnie 40%. Pozostaje do zbadania, w jakim stosunku wzrosną pozostałe składniki naszego układu, a mianowicie dochody (wypłaty) i stan obiegu pieniężnego na koniec rozpatrywanego okresu.

W pierwszym przypadku średnia obiegu wzrosła o

$$\frac{675.20}{100} = 135$$

do 810, czyli końcowy stan obiegu wyniesie:

$$810.2 - 750 = 870$$

Podwyższając — zgodnie z założeniem — wydatki o 20%, nasz układ będzie ostatecznie miał następujący wygląd:

dochody	2.460	wydatki	2.340
obieg pieniężny	750	obieg pieniężny	870
	3.210		3.210

Średnia obiegu i wydatki wzrosły o 20%, w związku z czym wskaźnik wpłat utrzymany został na poprzednim poziomie ($2.340 : 810 = 2.889$). Natomiast dochody wzrosły tylko o 17,14% ($2.460 - 2.100$): 2.100), a końcowy stan obiegu w porównaniu z końcowym stanem obiegu w okresie poprzednim sc. początkowym okresu rozpatrywanego — o 16%.

W drugim przypadku (wzrost wydatków i średniej obiegu o 40%) średnia obiegu wzrosła o

$$\frac{675.40}{100} = 270$$

do 945, czyli końcowy stan obiegu wyniesie

$$945.2 - 750 = 1.140$$

Wydatki (wypłaty) wzrosną o 720 do 2.730.

Ostatecznie rachunek będzie się przedstawiał następująco:

dochody	3.120	wydatki	2.730
obieg pieniężny	750	obieg pieniężny	1.140
	3.870		3.870

I w tym przypadku wskaźnik wpłat (wydatków) pozostał na dawnym poziomie ($2.730 : 945 = 2.889$). Dochody wzrosły natomiast o 48,57%, a więc znacznie powyżej wzrostu wydatków i średniej obiegu, wykazując zgoła krańcowo różny kierunek w porównaniu z pierwszym przypadkiem, kiedy wzrost dochodów był niższy niż wzrost wydatków; końcowy stan obiegu w drugiej sytuacji (1.140) wykazuje wzrost w porównaniu ze stanem na początku okresu o 52%.

Z zestawienia sytuacji w obu opisanych warunkach wynika przede wszystkim, że przy osłabieniu dynamiki — w myśl założenia — wydatków, utrzymaniu niezmiennego wskaźnika wydatków (wpłat) do średniej obiegu i konsekwentnie przy wzroście średniej obiegu w tym samym tempie jak wzrost wydatków — wzrost dochodów będzie kształtował się poniżej wskaźnika wzrostu wydatków i średniej obiegu; natomiast przy silniejszej dynamice i tych samych pozostałych założeniach wzrost dochodów będzie wyższy niż wzrost wydatków i średniej obiegu.

Ten rozbieżny kierunek kształtowania się wskaźników pozostaje w związku z różnicą jaka istnieje między wzrostem obiegu w okresie przyjętym jako podstawa do porównywania a wzrostem w rozpatrywanym — w dwóch wariantach — okresie.

Tempo narastania możemy najlepiej ocenić na podstawie porównania odchylen od średniej obiegu w każdym z trzech przypadków, wyjściowym i dwóch wersjach nowej sytuacji. W liczbach absolutnych i wskaźnikowych odchylenia te wynoszą:

w wyjściowym układzie 75, czyli 11,11% śred. obiegu
w pierwszym wariantcie 60, czyli 7,40% śred. obiegu
w drugim wariantcie 195, czyli 20,63% śred. obiegu

(Suma odchylen w każdym układzie — w liczbach absolutnych bez uwzględnienia znaków (+) — jest rzecz jasna równa przyrostowi obiegu pieniężnego (150, 120 i 390)).

Nowy okres w obu wariantach wykazuje różnice w stosunkowym odchyleniu od średniej obiegu, czyli w tempie narastania obiegu, w porównaniu z okresem wyjściowym. Zmiany obiegu pieniężnego w nowym okresie oparte są o założenia wzrostu wydatków (wpłat) o 20 względnie 40%, przy równoczesnym utrzymaniu na niezmiennym poziomie wskaźnika wydatków (wpłat) do średniej obiegu; różnice w stosunkowym zwolnieniu tempa narastania obiegu znajdują swoje odbicie w słabszym dopływie pieniądza (dochodów względnie wypłat) w porównaniu z wydatkami (wpłatami); różnice w stosunkowym przyspieszeniu tempa narastania obiegu (II wariant) wyrażają się natomiast w dopływie pieniądza silniejszym od wydatków (wpłat). Przeliczając na liczby absolutne różnice we wskaźnikach odchylen w I i II wariantcie w porównaniu z wyjściowym układem, można ustalić sumy, o jakie dopływ pieniądza (dochody) będzie słabszy (I wariant) względnie silniejszy (II wariant). Dla ustalenia absolutnej różnicy należy oczywiście wziąć sumę odchylen każdego układu, tzn. w jednym i drugim kierunku od średniej, albo inaczej mówiąc — podwoić każde odchylenie.

Różnice w liczbach absolutnych będą wynosiły:

w pierwszym wariantcie — $810 \cdot \frac{(11,11 - 7,40)}{100} = 30.2 = 60 (-)$
w drugim wariantcie — $945 \cdot \frac{(20,63 - 11,11)}{100} = 90.2 = 180 (+)$

W rezultacie dochody (wypłaty) będą:

W I wariantcie mniejsze o 60, czyli w stosunku do dochodów w okresie wyjściowych (2100) — o 2,86%, brakujące właśnie do wskaźnika wzrostu wydatków, przyjętego na 20% i zgodnie z poprzednim wyliczeniem;

W II wariantcie dochody będą natomiast większe o 180, czyli o 8,57%, powyżej wskaźnika wzrostu wydatków (40%), również zgodnie z poprzednim rachunkiem.

Można sobie wyobrazić tak gwałtowne wahania w obiegu i tak rażące w związku z tym różnice w odchyleniach od średniej obiegu, że nawet przy wzroście średniej obiegu i utrzymaniu niezmiennego wskaźnika wydatków (wpłat) do średniej obiegu, stan obiegu w badanym okresie może wykazywać spadek.

Z wymienionych wyżej wskaźników, charakteryzujących kształtowanie się obiegu pieniężnego, najbardziej przejrzysty w swej ekonomicznej wymowie jest wskaźnik wydatków (wpłat) do średniej obiegu pieniężnego. Odpowiada on najbardziej zasadzie, która reguluje wielkość obiegu pieniężnego, w myśl której jak wiadomo wielkość ta wyznaczona jest przez masę towarów (ilość $\times$ ceny), płatności i szybkość obiegu. Wpłaty reprezentują głównie obrót towarowy, odpowiednie wskaźniki odzwierciedlają przeto kształtowanie się proporcji między strumieniem pieniądza a strumieniem towarów.

Jedną z właściwości organizacji obrotu pieniężnego w gospodarce socjalistycznej jest to, że ruchy pieniądza między ludnością z jednej strony a gospodarką społeczną ze strony drugiej w całości czy prawie w całości przechodzą przez rachunki i kasy bankowe i w bankach mogą być szczegółowo ewidencjonowane. Wszystkie wskaźniki obrotu pieniężnego, w tym także wskaźnik wpłat, mogą być wyprowadzone z materiałów bankowych, reprezentując ściśle rzeczywisty obraz stosunków pieniężnych. W gospodarce kapitalistycznej, jak to podkreślił Marks, pieniądze „wymykają się spod wszelkiej kontroli, mierzenia i obliczania¹⁾. Dlatego nie można obliczyć czasu, jaki upływa od chwili opuszczenia przez nie punktu wyjściowego do ich powrotu do tego punktu... Pieniądze wychodzą z niezliczonej ilości punktów i powracają do również niezliczonej ilości punktów... W jeszcze mniejszym stopniu można by uznać ruch pieniędzy za taki, który promieniuje z jednego

ośrodka ku wszystkim punktom peryferii, by z punktów tych powracać do swego ośrodka”. Takim ośrodkiem jest w warunkach gospodarki socjalistycznej bank.

Wskaźnik wpłat do banków obliczony w stosunku do średniej masy pieniądza w obrocie nazwijmy bankową szybkością krążenia pieniądza. Określa ona przeciętną ilość razy, jaką jednostka obiegu (złoty) przeszła przez kasy bankowe w badanym okresie czasu. Dzielać następnie ilość dni w badanym okresie czasu przez wskaźnik szybkości, otrzymamy w ilorazie przeciętną ilość dni, jaką przebywa w obiegu jednostka pieniężna.

* * *

Jakie wnioski należałoby wyprowadzić z tych i poprzednich uwag, które autor chciałby potraktować jako prowizoryczne, robocze?

- 1) Szybkość krążenia pieniądza wyznaczona jest przez poziom zasobów pieniężnych ludności, jako podstawowego składnika obiegu pieniężnego. Poziom ten określają z kolei wielorakie czynniki natury ekonomicznej i organizacyjnej, wśród których dynamika nominalnych i realnych dochodów ludności oraz tryb pobierania i wydatkowania dochodów działają najsilniej.
- 2) Zasoby pieniężne ludności mogą być określone w liczbach bezwzględnych na podstawie badania czynników kształtujących te zasoby. Dynamiczne ujęcie zasobów pieniężnych wymaga natomiast posługiwania się wskaźnikami ilustrującymi proporcje jakie zachodzą między zasobami pieniężnymi ludności (sc. obiegiem pieniężnym) a obrotem pieniężnym.
- 3) Spośród kilku możliwych wskaźników najbardziej charakterystyczny jest wskaźnik bankowej szybkości krążenia pieniądza, wyprowadzony jako stosunek wpłat do kas bankowych do średniej obiegu.
- 4) Przy porównywaniu obrotu pieniężnego w różnych okresach czasu metodą wskaźnikową należy zwracać uwagę na fakt rozbieżności między zmianami w średniej obiegu a zmianami w stanach obiegu przy ostrzejszych wahanach między poszczególnymi okresami.
- 5) Uwagi wydaje się dostatecznie uwydatniły ważność różnych pomocniczych badań dla zagadnień pieniężnych, jak pieniężnych dochodów i wydatków ludności, struktury organizacyjnej i rzeczowej handlu, struktury funduszu płac pod względem okresów rozliczenia i terminów wypłat, budżetów rodzinnych itd.

¹⁾ Cytat pochodzi z drugiej ręki, z przekładu polskiego, książki F. D. Liwszyca „Statystyka bankowa”, Polgos 1951; w przekładzie tym zdanie to brzmi: „wymykają się spod wszelkiej kontroli obliczania ich i rachunku” co trudno zrozumieć; poprawiono na podstawie tekstu rosyjskiego.

Józef Szyrocki

Stalinogród

O ŚWIADOMYM I PLANOWYM KIEROWANIU POLITYKĄ KREDYTOWĄ

Zasady prowadzenia kontroli i kredytowania jednostek gospodarki społecznej ujęte są w I.S. VI oraz w uzupełniających przepisach kredytowych i stanowią w sumie materiał, który można zastosować w każdym praktycznym przypadku. Nie znaczy to, by każdy praktyczny przypadek znajdował dosłowne rozwiązanie w powołanych enuncjacjach

— nie jest to zgoła możliwe. Przepisy te są ramowe — przewidują ustalenia zasadnicze, ustalenia, które muszą być odpowiednio dostosowywane do praktycznych przypadków. Aby móc odpowiednio — jak powiedziano wyżej — dostosowywać przepisy do praktyki, trzeba bardzo dokładnie znać przepisy, o których mowa, trzeba znać zasady systemu kredyto-

wego i finansowego, rozumieć istotę życia gospodarczego oraz posiadać podstawowe wiadomości z ekonomii politycznej socjalizmu.

Te cztery podstawowe warunki muszą cechować każdego kredytowca, który ponadto winien ciągle przyswajać sobie nowe wiadomości zezwalające mu coraz lepiej wykonywać powierzone zadania.

Zdolność prawidłowego kształtowania stosunków kredytowych i finansowych na bazie zasad obowiązującego systemu, nazwać można stosowaniem polityki kredytowej. Polityką kredytową będzie więc powzięcie decyzji zarówno co do kredytowania jak i niekredytowania pewnego remanentu, będzie nią wpływanie za pomocą kredytów na rozwój planowych stosunków finansowych i gospodarczych, będzie nią hamowanie, a nawet przeszkadzanie w pojawianiu się lub rozwijaniu pewnych zjawisk będących nieprawidłowościami. Do polityki kredytowej zaliczamy również całość oddziaływania związanego z przyspieszeniem obiegu środków obrotowych oraz inne poczynania wiążące kredyt pośrednio lub bezpośrednio z życiem gospodarczym.

Każdy przypadek wiązania kredytu z życiem gospodarczym jest wyrazem polityki kredytowej, przy czym raz polega ona na zastosowaniu pewnej generalnej wytycznej, nie wymagającej w momencie udzielenia kredytu specjalnej analizy i wnikliwości (np. udzielenie kredytu na należności fakturowe), to znów polega ona na zastosowaniu specyficznej formy, występującej sporadycznie, lub po raz pierwszy w tym rodzaju i cechującej się indywidualnością (np. prolongaty kredytu).

Życie gospodarcze jest znacznie bogatsze od założeń teoretycznych, stąd zasady teoretyczne nie mogą obejmować, chociażby przykładowo, wszystkich możliwości życia praktycznego. Niemożność ujęcia zasad stosowania polityki kredytowej w ścisłe ramy nie oznacza jednak, by wolno ją było stosować według upodobania poszczególnego pracownika i według jego osobistej oceny sytuacji. Polityką kredytową musi być wyrazem realizowania funkcji banku socjalistycznego, udzielony kredyt musi posiadać właściwe mu cechy: planowości, celowości, zwrotności, terminowości i zabezpieczenia. Udzielony kredyt musi mieć pozytywny oddźwięk w życiu gospodarczym. Każdy więc, któremu przypadło w udziale prowadzenie polityki kredytowej — a jest nim każdy pracownik kredytowy — obojętnie czy kontrolujący duże czy małe przedsiębiorstwo, czy w stopniu referenta czy kierownika zespołu — winien przede wszystkim zadość uczynić podstawowemu wymaganiu, którym jest szczegółowa, bezbłędna i głęboka znajomość I.S.VI i zasad systemu kredytowego oraz wierne ich stosowanie w praktyce. Wychodzenie poza ramy powołanych przepisów nie jest konieczne — niekiedy nawet niewskazane — gdyż przepisy te ujmują wszystko i w wystarczającej ilości, by pracę kredytowca ściśle stosującego te przepisy uznać za bardzo dobrą.

Przy udzielaniu kredytów konieczne jeszcze jest szczegółowe poznanie przedmiotu kredytowania; nie wystarczy wiedzieć, że kredytowany ma być zapas towarów x. Trzeba wiedzieć, że zapas towarów x znajduje się w magazynie od określonego czasu, że przeznaczony jest do zbytu w wiadomym okresie, że posiada pełną wartość użytkową, że nic nie grozi utrzymaniu tej wartości do momentu skonsumowania lub zużycia danego dobra, że w swoim sezonie będzie się cieszył popytem, że jest magazynowany

prawidłowo, trzeba też znać wiele innych, indywidualnych dla poszczególnych przypadków, momentów potrzebnych do zaklasyfikowania przedmiotu — do kredytowanych. To wszystko jest niezbędnie konieczne dla stwierdzenia właściwości zabezpieczenia udzielonego kredytu. Dokoła tego zagadnienia obracają się w zasadzie wszystkie zagadnienia kredytowe, cała działalność dotycząca kontroli i kredytowania.

Zabezpieczenie kredytu jest czołowym z pierwszoplanowych zagadnień przy udzielaniu kredytów, gdyż wiąże pieniądź z dobrem ekonomicznym. Z chwilą więc gdy dobro to nie posiada właściwej wartości, pieniądź obniża się także do tej wartości, przy częstym zaś powtarzaniu się tego ujemnego zjawiska, może to decydująco zaważyć na wartości waluty.

Stosujący politykę kredytową musi mieć także pogląd na sytuację finansowo - gospodarczą w okręgu, w którym pracuje; musi znać rynek, na którym wiąże swe stosunki kupna i sprzedaży przedsiębiorstwa przez niego kontrolowane. Potrzebne to jest do oceny konieczności utrzymywania przez przedsiębiorstwo tej ilości, jakości i asortymentu zapasów oraz do oceny słuszności wiązania kredytu z danym przedmiotem kredytowania — nie tyle odnośnie jego wartości, ile odnośnie występowania danego asortymentu w ogóle lub w danej ilości, lub też na danym szczeblu.

Stosować politykę kredytową to nie tylko udzielać kredytów. Stosowaniem polityki kredytowej jest także odmowa udzielenia kredytu. Niejednokrotnie nawet nie udzielenie kredytu wpływa pozytywnie na sytuację gospodarczą przedsiębiorstwa i niekredytowany zapas szybciej dociera do celu przeznaczenia.

W zależności od okoliczności — pozytywne jest raz udzielenie kredytu, innym razem znów nie udzielenie kredytu.

Stosowanie polityki kredytowej oznacza też oddziaływanie na przedsiębiorstwa w kierunku wykorzystania kredytu, kredytu na który istnieją uzasadnione gospodarczo przedmioty kredytowania; jest to celowe zwłaszcza wtedy, kiedy przedsiębiorstwu potrzebne są te środki dla utrzymania płynności finansowej. Niewykorzystanie bowiem kredytu mogło by spowodować niewywiązywanie się z płatności, a to z kolei powoduje trudności płatnicze w przedsiębiorstwie dostawcy.

Polityka kredytowa sięga jeszcze dalej. Dotyczy także tych przypadków, które nie są bezpośrednio powiązane z kredytem, lecz które dotyczą stosunków finansowo - gospodarczych kontrolowanych jednostek w ogóle.

Np. nieterminowe przekazywanie dotacji z budżetu do jednostek będących na rozrachunku gospodarczym, powoduje trudności płatnicze i narastanie zobowiązań przeterminowanych. Nad objawem tym nie można przejść do porządku dziennego, gdyż powoduje to powikłanie stosunków finansowych i ogólne zatory w inkasie. Z nieprawidłowością tą trzeba walczyć — stosowanie zaś polityki kredytowej w tym przypadku polega na nieudzielaniu kredytu.

Te nieliczne przykłady chociażby świadczą o szerokim wachlarzu zagadnień podpadających pod pojęcie polityki kredytowej, o konieczności indywidualnej oceny poszczególnych przypadków, o podstawowym warunku umożliwiającym stosowanie po-

lityki, którym jest głęboka znajomość przepisów kredytowych i właściwa ocena sytuacji ekonomicznej oraz o skutkach niewłaściwego stosowania polityki kredytowej.

Nie wymieniono jeszcze jednego momentu, stanowiącego właściwy temat, niezmiernie ważnego przy stosowaniu polityki kredytowej — kontroli stosowania polityki kredytowej przez podległy aparat.

Jak już zaznaczono na wstępie — niemożność ujęcia zasad polityki kredytowej w ścisłe ramy nie zwalnia od obowiązku stosowania prawidłowej polityki w każdym poszczególnym przypadku. Stosującemu tę politykę, a wnoszącemu do tego zasób wiadomości i doświadczenia, trzeba przyjść z pewnego rodzaju pomocą, gdyż życie gospodarcze jest bardzo bogate, stąd najlepszy nawet pracownik, pozostawiony sam sobie, mógłby w nim zablądzić, a słabszy pracownik wręcz się zgubić. Pomoc ta winna się wyrażać w czterech zasadniczych formach, a to w:

1. ujawnianiu i wymianie tematyki, szczególnie aktualnej;
2. korygowaniu wykonanej pracy;
3. wymianie doświadczeń;
4. dysponowaniu statystyką.

Ad. 1 Na wstępie starano się wykazać, że polityka kredytowa dotyczy wszelkich finansowo-gospodarczych poczynąń przedsiębiorstw, gdyż wszystkie one mają swój wyraz finansowy; ten zaś w każdym przypadku znajduje odbicie — pośrednio lub bezpośrednio — w kredytowaniu. Nie wszystkie jednak poczynania przedsiębiorstw względnie brak tych poczynąń, wtedy, kiedy winny one mieć miejsce, „dochodzą“ do pracownika kredytowego, znaczy to, iż w tej bogatej gamie zagadnień pracownik ten mógł nie zauważyć pewnej problematyki, lub też pewne poczynania mogłyby wydawać się mu nieistotne z punktu widzenia ich ważności lub wyrazu finansowego. Z szerszego natomiast punktu widzenia, problematyka ta zasługuje na szczególne potraktowanie. Dla pracownika kredytowego — a zwłaszcza tego osamotnionego w małym oddziale operacyjnym — a nawet tych kilku pracowników w większym nieco oddziale, czy nawet dla pracowników oddziałów dużych, otrzymywanie pewnych wskazówek lub wytycznych a chociażby nawet uwag dotyczących problematyki występującej w branży którą kontrolują, jest bardzo cennym materiałem. Problematyka ta winna cyrkulować pomiędzy obydwoma szczeblami: oddolnym i odgórnym.

Każdy oddział operacyjny styka się z tą problematyką i widzi ją w mniejszym lub większym rozmiarze. Analizuje jej zjawiska i oddziaływa na nie — powinien jeszcze donieść o tym oddziałowi wojewódzkiemu, nawet wtedy, kiedy zagadnienie rozwiązane zostało na miejscu. Oddziały wojewódzkie też stykają się z problematyką, już to z doniesień oddziałów operacyjnych, już to z analizy zbiorczych materiałów lub kontaktów bezpośrednich. Poza oddziaływaniami na te zjawiska winien oddział wojewódzki nastawiać pracę pozostałych oddziałów operacyjnych danego województwa na właściwe ustosunkowanie się do nich — winien więc ułatwić im stosowanie polityki kredytowej przez rozpowszechnianie aktualnej tematyki. Ten stosunek, który zachodzi lub zachodzić winien między oddziałem wojewódzkim a oddziałem operacyjnym zachodzi także

między departamentami kredytów a oddziałami wojewódzkimi i słusznie — bo zezwala każdemu z zespołów przez tę wymianę spostrzeżeń widzieć wszystkie problemy i — w zależności od ich rozmiarów i charakteru — do nich się odpowiednio ustosunkować.

Ad. 2 We wprowadzeniu do tematu wspomniano o konieczności kontroli stosowania polityki kredytowej, ze względu na indywidualność jej przypadków. Częsty kontakt z terenem to prawie jedyny instrument szczegółowej kontroli stosowania polityki kredytowej. Pewnych rzeczy nie da się nawet inaczej sprawdzić jak tylko przez bytność w oddziale operacyjnym, a nawet w przedsiębiorstwie.

Jak np. sprawdzić, czy polityka oddziału odnośnie kredytowania zapasów towarów przedsiębiorstwa x (lub przedsiębiorstwa y) jest właściwa?

Najbardziej skutecznym sposobem jest sprawdzenie na miejscu w przedsiębiorstwie i oddziale operacyjnym jakie remanenty towarów zostały skredytowane z punktu widzenia ich asortymentu, pochodzenia, czasokresu magazynowania, przewidywanego zbytu, wartości, użyteczności itp.

To sprawdzenie powinno być bardzo szczegółowe i dokładne gdyż wielkim jest błędem utwierdzenie oddziału w przekonaniu dobrego wykonania obowiązku, w przypadku gdy faktycznie obowiązek ten został wykonany źle.

Ponadto wyniki tej inspekcji winny być z oddziałem operacyjnym szczegółowo omówione, wszelkie zaś — nawet drobne — niedociągnięcia — wytknięte i to z tą myślą — by w przyszłości oddział nie robił tych samych błędów. Inspekcja ta pomyślana być winna jako instruktażowa; nie sposób bowiem sobie wyobrazić badania każdego przypadku zastosowania polityki kredytowej; stąd inspekcje te winny być umiejętnie dobierane i przeprowadzane pod kątem widzenia jak największych efektów na przyszłość. Nie w tym tkwi bowiem sens istotny czy oddział w danym przypadku postąpił słusznie czy nie, lecz w tym, by w następnych kilku czy kilkunastu podobnych przypadkach oddział ten postąpił dobrze.

Kontrola pracy wykonanej przez oddziały operacyjne może być także przeprowadzona metodą analityczną.

Bogaty materiał sprawozdawczy, sporządzany przez oddziały operacyjne, w pełni to umożliwia. Badania te mają jednak inny aspekt, bo nie zezwalają stwierdzić konkretnie i prawie namacalnie, na czym polegał błąd oddziału. Jeśli bowiem metodą tą można wykazać, że praca oddziału jest niewłaściwa, np. na odcinku składania przez przedsiębiorstwo faktur do inkasa (wynika to z porównania realizacji i podaży), trudno jednak jest wskazać miejsce zła. Do tego potrzeba bezpośrednich badań w terenie.

Można też tą metodą dojść do wniosku, że kredytowanie prowadzone przez oddział jest zbyt liberalne, gdyż na niekredytowane zapasy branży x przypada zero, podczas gdy wiadome jest, iż w branży tej i tym przedsiębiorstwie występują zapasy niekwalifikujące się do kredytowania. Analogicznie jednak jak wyżej stwierdzenie to wymaga dalszej pracy w terenie.

Mimo wyższości inspekcji w terenie nad badaniem analitycznym uznać należy, że obydwie te formy kontroli są potrzebne — jako wzajemnie się uzupełniające. Badania analityczne wskazują słabe

lub czułe punkty, łatwiej obejmują całość, a z całości tej wydzielają stany nieprawidłowe — inspekcje zaś stwierdzają istotny stan i jego przesłanki.

Łączący się zaś z inspekcjami instruktaż prowadzi do unikania tych i podobnych błędów w przyszłości.

Ad. 3. Poważnym orężem w likwidowaniu niewłaściwego stosowania polityki kredytowej jest wymiana konkretnych doświadczeń i uwag. Do tego celu nadają się odprawy referentów branżowych, kierowników działów kredytów oddziałów operacyjnych, kierowników i dyrektorów oddziałów danego województwa i wreszcie odprawy oddziałów wojewódzkich w Centrali Banku. Na jednej np. z odpraw w Warszawie (16 i 17.5.53) podano wiele cennych uwag — szeroko omówiono np. stosowania polityki kredytowej, omówiono zasady udzielania kredytu na fundusz płac (ZP 24/53), dzieląc się z praktyką poszczególnych województw na tym odcinku. Niespodziewaną zaś różnorodność wykazał odcinek kredytowania towarów wysłanych a nie zafakturowanych — w każdym województwie bez mała sprawa postawiona była nieco inaczej i nie zawsze słusznie. Tak samo istotne korzyści odnoszą przedstawiciele oddziałów operacyjnych z odpraw wojewódzkich. Odprawy te zezwalają na bazie konkretnych przypadków doprowadzić do umiejętności klasyfikowania poszczególnych zjawisk na pozytywne i negatywne, a w dalszym etapie stosować względem nich właściwą politykę kredytową. Odprawy te nie dadzą się zastąpić przez żadne pisemne wyjaśnienia czy interpretacje, są one tworem żywym i elastycznym — stąd z pewnych punktów widzenia są prawie niezastąpione.

Ad 4. Poruszone momenty zezwalają kierować politykę kredytową na właściwe tory — opierają się jednakże na wypowiedziach uczestników odpraw, a nie na konkretnych cyfrach. Aby kierowanie polityką kredytową było właściwe oraz aby kontrola ich stosowania była pełna, konieczne jest — poza momentami omówionymi wyżej — posiadanie i bieżące śledzenie pewnego zespołu cyfr, które zezwalają rozpoznawać sytuację, kierować akcją oddziaływania, wreszcie znów rozpoznawać wyniki przeprowadzonego oddziaływania. Cyfry te muszą obejmować całość zagadnienia, zezwalać także analizować pewne piony działalności gospodarczej, dać ponadto możliwość skupienia się na pewnej tematyce i jej zgłębienia; przy tym w każdym przypadku dane te winny dawać możliwość stwierdzenia wyrazu finansowego, rozmiaru nieprawidłowości oraz jego stosunku do całości.

Statystyka, odpowiadająca tym warunkom, wydaje się być bardzo skomplikowana — a co najmniej — bardzo obszerna. W rzeczywistości jednak tak być nie powinno a to dlatego, że statistyka ta prowadzona być winna indywidualnie, z dopasowaniem do potrzeb prowadzącego ją.

Stąd też nie znajdujemy w przepisach obowiązku prowadzenia jej w układzie zbiorczym, gdyż, aby układ jej i forma odpowiadały wszystkim, objętość jej przekroczyłaby ramy „opłacalności”. Znajdujemy jednak na każdym miejscu obowiązek stosowania i kontroli stosowania polityki kredytowej; zaś bez podręcznego oręża, którym jest statistyka, nie może być mowy o świadomym kierowaniu zjawiskami, których wielkości, miejsca występowania i wyrazu finansowego nie zna się. A do obowiązków aparatu kierowniczego należy nie tylko śledzenie czy poczynania podległego personelu idą w zgodnym

z przepisami kierunku oraz, czy przy stosowaniu polityki kredytowej nie popełniono błędów. Do obowiązków aparatu kierowniczego należy wywoływanie tych poczynania, organizowanie akcji oddziaływania, wskazywanie głównego kierunku tego oddziaływania, ustalanie w miarę potrzeby hierarchii ważności i sukcesywności wykonywania pewnych prac itp. Z kolei też do obowiązków aparatu kierowniczego należy śledzenie wyników oddziaływania.

Dla zadośćuczynienia tym wymaganiom potrzeba dysponować instrumentem, zezwalającym samodzielnie oceniać poszczególne zjawiska, wiązać je ze sobą i ustawiać pracę podległego aparatu. Tym instrumentem jest wyłącznie statistyka, która posiada tę wyższość nad każdą inną metodą stwierdzenia stanu faktycznego (odprawy, konsultacje itp.), że jest bez sugestywnego wpływu na analizującego ją i że poszczególne zjawiska podaje porównywalnie (w ich wyrazie finansowym).

Układ i forma statistyki mogą być różne, podstawowym jednak zespołem cyfr winny być cyfry obrazujące:

1. wykonywanie produkcji lub usług,
2. wykonywanie realizacji lub obrotów,
3. akumulacja,
4. koszty, uchwycone w trzech grupach
 - a) materiałowe (lub towarowe)
 - b) osobowe
 - c) inne,
5. rozliczenia z budżetem,
6. zapasy — prowadzone z rozbiem na
 - a) materiałowe
 - b) wyroby gotowe lub towary
 - c) roboty w toku i wyroby półgotowe
 - d) nakłady przyszłych okresów,
7. nieprawidłowości pierwotne oddzielnie dla
 - a) zapasów niekredytowanych
 - b) nieosiąganie planowej akumulacji
 - c) zamrażanie środków w robotach kapitałowych
 - d) niedoboru funduszy własnych
 - e) braku dotacji z budżetu
 - f) innych,
8. luzy finansowe, z podziałem na
 - a) nadwyżki funduszy własnych
 - b) przekraczanie planowej akumulacji
 - c) dostawy niefakturowane
 - d) zaległości wobec budżetu Państwa,
9. pokrycie środków obrotowych
 - a) normatywnych
 - b) ponadnormatywnych
 - c) nienormowanych
 - d) pozostałych.

Celowo pominięto w wymienionym schemacie rozliczenia z jednostkami gospodarczymi (należności i zobowiązania), gdyż dane te są prowadzone obowiązkowo co kwartał z rozbiem na przedsiębiorstwa i branże, a co miesiąc w formie ogólnych cyfr oddziałowych. Pominięto też kształtowanie się kredytów, mając je w miesięcznym zestawieniu obliża. Wprowadzono za to dane dotyczące ogólnego pokrycia poszczególnych rodzajów środków obrotowych dla zobrazowania struktury poszczególnych rodzajów środków obrotowych.

W sumie więc dochodzimy do 9 tematów, które obok wykorzystania kredytów i obok rozliczeń między przedsiębiorstwami, w zasadzie wyczerpują ca-

łość zagadnienia. Cyfr zaś, które winniśmy nanieść, będzie około 40, licząc, iż np. wykonywanie produkcji określimy wartościowo (jedna cyfra) i procentowo w stosunku do planu (druga cyfra), a np. pokrycie środków obrotowych ujmijemy jedną cyfrą jako stan, drugą jako pokrycie. Te cyfry stanowią wystarczające podłoże analityczne, które może być wykorzystane przy stosowaniu polityki kredytowej.

Układ statystyki winien być tego rodzaju, by na szczeblu kierownika danej jednostki ujmował cyfry ogólne (np. cyfry dotyczące wszystkich jednostek kontrolowanych przez dany oddział), a ponadto cyfry dotyczące poszczególnych pionów działalności gospodarczej (np. handel detaliczny, handel hurtowy, skup, hutnictwo itp. — w zależności od struktury danego oddziału; w jednym oddziale bowiem samodzielnym pionem będzie hutnictwo, w drugim zaś dopiero cały przemysł ciężki).

Prowadzenie statystyki według pionów jest wskazane ze względu na łatwość przechodzenia z pionów do branż i przedsiębiorstw. Jeśli bowiem z cyfr ogólnych (np. oddziałowych) będzie wynikać wysoki zapas ponadnormatywny towarów, to od razu stwierdzić można czy to występuje w hurcie czy w detalu. Skoro stwierdzimy występowanie tego zapasu w hurcie, bliższej analizie poddamy branżę, a w ramach tych — jednostki handlu hurtowego — opierając się na statystyce prowadzonej przez referenta. Podobnie, stwierdzając zamrożenie środków w robotach kapitałowych, dojść musimy do pionu, a poprzez pion do branży, przedsiębiorstwa lub przedsiębiorstw, w których to występuje. Następnie zaś — co jest istotnym celem prowadzenia statystyki — przeprowadzić należy skuteczne oddziaływanie, które to oddziaływanie przy najbliższym zestawieniu cyfr do nowej statystyki winno być sprawdzone pod tym kątem widzenia, czy doprowadziło ono do oczekiwanego rezultatu.

Posiadając statystykę tego mniej więcej rodzaju, kierujący pewnym zespołem pracowników kredytowych (na szczeblu oddziału wojewódzkiego lub od-

ziału operacyjnego, może zlecać szczególne potraktowanie pewnych spraw, może położyć specjalny nacisk na zwalczanie występujących nieprawidłowości, może skierować oddziaływanie w kierunku tej branży lub przedsiębiorstwa, w którym te nieprawidłowości występują, może wreszcie specjalną opieką otoczyć tę problematykę, która na danym terenie występuje najostrej i której wyraz finansowy jest najwyższy.

Kolosalnym ułatwieniem wykonania tego zadania są odprawy aparatu kierowniczego (np. odprawy kierowników działu i kierowników referatów u dyrektora oddziału operacyjnego) w trakcie których, wychodząc od cyfr ogólnych, następuje zgłębianie tematyki odnośnie pewnych pionów, ustalanie formy i terminu oddziaływania, wymiana spostrzeżeń itp. Takie same odprawy odbyć się winny w każdym referacie; odprawy te analogicznie jak poprzednio wspomniane, mają na celu zgłębienie tematyki, ustalenie form oddziaływania, osób które je przeprowadzą i terminu wykonania.

Podkreśla się, iż na odprawach w ramach referatów nie powinno się ograniczać do omówienia i wykonania zaleceń odprawy u dyrektora oddziału operacyjnego. Zalecenia te należy uważać za minimum. Każdą dalszą nieprawidłowość należy głęboko przeanalizować i właściwie ją zwalczać — przypadki zaś wątpliwe przedstawić do rozstrzygnięcia. Następny z kolei wykaz statystyczny zezwoli stwierdzić, czy zlecone do wykonania zadania znalazły odbicie w sytuacji finansowej kontrolowanych przedsiębiorstw oraz w jakim kierunku rozwijają się wielkości będące charakterystyczne dla danego terenu. Nie zakresłono sobie przedstawienia w ramach niniejszego artykułu wszystkich momentów, koniecznych do uwzględnienia przy stosowaniu lub kontroli stosowania polityki kredytowej. Starano się dać wyraz temu, iż polityka ta musi być świadoma, kierowana i kontrolowana, przy czym tego kierowania i tej kontroli nigdy nie będzie za dużo, jeśli intencją ich będzie dostosowanie pracy kredytowej do wymagań obecnej rzeczywistości.

Jerzy Golanek i Edward Simbierowicz

WYBRANE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE DZIAŁALNOŚCI KREDYTOWANIA I KONTROLI CENTRALNEGO ZARZĄDU ZAKŁADÓW ZBOŻOWYCH „PZZ”

C z ę ś ć I

Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych stworzyła realne możliwości do ogromnego rozwoju produkcji rolnej i zwierzęcej, dając trwałe podniecie do ustawicznego ich rozwoju oraz podstawy do nieustannego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących. Uchwała ta dała podstawy do umocnienia spójni ekonomicznej między miastem a wsią, stając się poważnym bodźcem do podniesienia produkcji rolnej pod kątem jej towarowości, zamykając równocześnie drogi spekulacji.

Państwo ludowe świadomie realizując podstawowe prawo socjalizmu, które zostało odkryte przez Józefa Stalina i przez niego sprecyzowane w ostatniej jego

teoretycznej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” i które przewiduje „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki” stwarza na odcinku wiejskim z jednej strony podniecie i warunki do stałego podnoszenia się produkcji rolnej, z drugiej zapewnia sobie już teraz „na bieżąco” właściwą masę towarową na zaopatrzenie miast i przemysłu oraz gromadzi rezerwy interwencyjne na wypadek zarówno nieprzewidzianych trudności w rolnictwie (np. nieurodzajów), a więc dla utrzymania przez Państwo cen na ustalonym, sprawiedliwym i słusznym poziomie, w celu wyeliminowania ewentualnych prób spekulancko-kulac-

kich, zmierzających do zachwiania ustalonych cen jak też na dalszą metę — w celu przeprowadzenia przez Państwo planowej obniżki cen w trosce o stałe podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących. Uniemożliwi to również przechwytywanie przez elementy kułacko-spekulacyjne dochodu narodowego, co mogłoby spowodować nierównomierne rozłożenie ciężarów budownictwa socjalistycznego, trudności w zaopatrzeniu świata pracy i zachwianie spójni między miastem a wsią.

W tym celu Państwo, dla prowadzenia polityki planowej zabezpiecza sobie właściwe ilości masy towarowej, w znacznej części drogą kontraktacji i drogą ustanowienia dostaw obowiązkowych odbieranych ze wsi przez aparat skupu (gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ i Centralnego Zarządu Zakładów Zbożowych „PZZ“ itd.). Zabezpieczenie to jest nieodzowne dla utrzymania i umocnienia spójni ekonomicznej między miastem i wsią, dla zorganizowania przez Państwo prawidłowego charakteru stosunków wymiennych między miastem a wsią, dla wyeliminowania możliwości powstawania zakłóceń i zwichnięć w podziale dochodu narodowego na niekorzyść klasy robotniczej, dla zapewnienia należytego zaopatrzenia ludności pracującej w artykuły żywnościowe i wreszcie dla właściwego rozłożenia ciężarów budownictwa socjalistycznego na szeroki ogół obywateli.

Elementem zapewniającym w dużym stopniu osiągnięcie zakładanych wyników uchwały z 3.I.53 r. przez uzyskanie właściwej wysokości masy towarowej płodów rolnych są dostawy obowiązkowe. Wyżej wymieniona uchwała mówi, że: „Rozszerzenie przez Państwo dostaw obowiązkowych na najważniejsze produkty roślinne i hodowlane oraz usprawnienie tych dostaw było nieodzownym krokiem dla zapewnienia trwałego i nie podlegającego zakłóceniom zaopatrzenia w te produkty ludności miejskiej. Obowiązkowe dostawy stanowią obecnie jedną z głównych form współdziału mas chłopskich w tworzeniu środków przeznaczonych na rozwój naszej gospodarki narodowej, na uprzemysłowienie naszego kraju, na wzmocnianie siły obronnej Państwa“.

Aparat skupu ma za zadanie oprócz zdjęcia z rynku masy towarowej, określonej ramami dostaw obowiązkowych, również skup wszelkich nadwyżek towarowych na wsi.

Im lepiej i szerzej będzie przeprowadzany skup nadwyżek towarowych przez państwowy i spółdzielczy aparat skupu, tym mniejsza masa towarowa dostanie się w ręce spekulantów do wygrywania ewentualnych zakłóceń rynkowych, tym mniejsze są możliwości żywiołowego działania prawa wartości a tym samym zwiększa się możliwość wykorzystywania przez Państwo tego prawa dla potrzeb budownictwa socjalistycznego (szybszy i bardziej planowy rozwój gospodarki rolnej).

Oczywistą jest rzeczą, że ustalone przez Państwo dostawy obowiązkowe są w zupełności wystarczające dla właściwego zaopatrzenia świata pracy i dla potrzeb przemysłu oraz gwarantują w zupełności niezwłoczną i radykalną likwidację prób rozszerzania przez wrogie elementy przy „sprzyjających“ okolicznościach nastrojów panikarskich, które są doskonałą pożywką dla ich zabiegów spekulacyjnych.

Nie jest jednak rzeczą obojętną a przeciwnie, jest rzeczą bardzo istotną w jaki sposób i jak sprawnie przeprowadzona jest przez aparat skupu akcja skupu, tj. zdjęcie z rynku zarówno masy towarowej z

dostaw obowiązkowych jak też wszelkich nadwyżek towarowych. Wywiązywanie się bowiem mas chłopskich z zobowiązań wobec Państwa jak również zaufanie do Państwa, przejawiające się w odstawianiu do punktów skupu nadwyżek towarowych — to również jeden z elementów umacniania spójni między miastem a wsią, to jeden z elementów umacniania się naszego Państwa ludowego.

Na tym przeto odcinku nie może być żadnych zahamowań, braków, trudności i wypaczeń. Aparat skupu musi pracować sprawnie i bez błędów, musi być pozbawiony formalistyki i biurokratyzmu.

Zła praca punktów skupu może poważnie rzutować na terminowość i jakość dostaw oraz na powstawanie tzw. „złej krwi“. Nie może być mowy o tym, aby chłop odjechał z punktu skupu nie załatwiony zabierając towar ze sobą, na który „czeka“ spekulant, nie może odjechać z uczuciem doznanego lekceważenia lub nieporadności aparatu (np. brak pieniędzy) itp.

Aby aparatowi skupu umożliwić w pełni wypelnienie jego zadań, aby nie być przyczyną złych nastrojów, trzeba zapewnić mu właściwy dopływ środków pieniężnych, trzeba ustawić prawidłowy obieg środków obrotowych, prawidłowo zorganizować rozliczenia itp. jednym słowem trzeba aparat skupu właściwie kredytować i kontrolować, aby ze strony aparatu bankowego nie było żadnych ustaleń powodujących zahamowanie skupu względnie rzutuujących na jego nieprawidłowy przebieg.

W tym celu aparat bankowy powinien spełniać swoje obowiązki z poczuciem współodpowiedzialności za wykonywanie planów gospodarczo-finansowych przez kontrolowane przez siebie przedsiębiorstwa.

Do tego oczywiście potrzebna jest dokładna znajomość kontrolowanych przedsiębiorstw.

O zadaniach komórek kredytowych Banku tak pisał członek Zarządu Banku ob. B. Piotrowski:

„Czynne współdziałanie, z poczuciem współodpowiedzialności za pracę gospodarczą kontrolowanych przedsiębiorstw jest niemożliwe bez gruntownej znajomości przedsiębiorstw, bez znajomości postawionych im w planie zadań, bez znajomości ich sytuacji finansowej i przyczyn powodujących trudności finansowe czy niewykonanie planowanych zadań. Gruntowna znajomość sytuacji gospodarczej i finansowej przedsiębiorstwa to podstawowy warunek właściwie sprawowanej kontroli przez pracownika kredytowego w oddziale operacyjnym, w oddziale wojewódzkim czy w Centrali“ (B. Piotrowski: Plan pracy Banku na rok 1953 — Wiadomości NBP Nr 1 (53)).

I dalej tamże: „Przepojenie pracy kredytowej Banku poczuciem współodpowiedzialności za wykonywanie planów gospodarczych przez kontrolowane przez Bank przedsiębiorstwa i w tym celu gruntowne poznanie kontrolowanych przez Bank przedsiębiorstw powinno być ambicją pionu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw w jego pracy w 1953 r.“. Niniejsze opracowanie ma za zadanie zaznajomić aparat bankowy z:

1. strukturą finansową aparatu skupu, jakim są Zakłady Zbożowe „PZZ“;
2. podstawowymi elementami gospodarki towarowej (skup, sprzedaż, ceny, ilość i jakość, terminy, waga, przerób handlowy itp.);
3. gospodarką materiałową,

4. zasadami kredytowania i kontrolowania, wreszcie
5. rozliczeniami.

Wiele z elementów i rozwiązań podanych w niniejszym artykule znajduje zastosowanie przy poznawaniu struktury skupu i przeprowadzaniu kontroli innych jednostek skupu i z powodzeniem mogą być tam stosowane.

ORGANIZACJA FINANSOWA

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 22 stycznia 1953 r. „w sprawie organizacji finansowej handlowych jednostek organizacyjnych, podległych prezesowi Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji” organizacja Centralnego Zarządu Zakładów Zbożowych „PZZ” jest następująca:

Centralny Zarząd jest jednostką budżetową.

Na pełnym rozrachunku gospodarczym pozostają Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ”.

Jednostkami organizacyjnymi przedsiębiorstw — Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ” — są:

- a) Zarząd przedsiębiorstwa — jako jednostka utrzymywana z narzutu na koszty własne podległych zakładów,
- b) Oddziały powiatowe oraz Zespoły Spichrzów Wydzielonych — działające według zasad wewnętrznego pełnego rozrachunku gospodarczego.

Podstawowym przedmiotem działalności „PZZ” jest skup, magazynowanie i sprzedaż zbóż i strączkowych jadalnych, jednostki „PZZ” dokonywują również przerobu handlowego, który jest traktowany jako działalność uboczna.

Rozliczeń z budżetem centralnym z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych w myśl Uchwały 244 Rady Ministrów z dnia 4.4.53 r. (Mon. Polski A-36/53) oraz zarządzenia Ministra Finansów z dnia 10.4.53 r. znak PD. 15401/5/52 dokonuje za podległe jednostki:

- 1) Centralny Zarząd za Okręgowe Zakłady Zbożowe;
- 2) Okręgowe Zakłady Zbożowe za Oddziały Powiatowe.

Dla celów rozliczeń z budżetem służy poza przewidzianym w powołanej uchwale rachunkiem Centralnego Zarządu rachunek otwarty w oddziale n/Banku właściwego dla Okręgowych Zakładów Zbożowych w ramach konta bil. 489 pod nazwą „pomocniczy rachunek rozliczeń z tyt. wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych”.

Rachunkowość „PZZ” prowadzona jest na podstawie branżowego planu kont (BPK), opartego o ramowy plan kont dla prowadzonych według zasad rozrachunku gospodarczego państwowych przedsiębiorstw handlu wewnętrznego.

Obrót zbożem i strączkowymi jadalnymi nie podlega opodatkowaniu.

PODSTAWOWE ELEMENTY GOSPODARKI TOWAROWEJ

W jednostkach „PZZ” jako towary, a więc surowce i wytwory obcej produkcji, znajdujące się w dyspozycji przedsiębiorstwa i przeznaczone do dalszej odsprzedaży występują:

- zboża (żyto, pszenica, jęczmień, owies, mieszanka kłosowa, kukurydza, gryka i proso),
- strączkowe jadalne (groch, fasola, bób, soczewica i soja).

Ilość i wartość zapasów niezbędnych do prowadzenia normalnej planowej działalności określona jest normatywnem.

Wszystkie występujące przejściowo zapasy ponadnormatywne towarów są gospodarczo uzasadnione, gdyż dla gospodarki narodowej korzystnym zjawiskiem jest przekraczanie planów skupu, a co za tym idzie i planowanego zapasu.

Dlatego też przy klasyfikacji zapasów towarów do kredytowania traktuje się je jako „celowe”.

Czynności związane z przychodem, magazynowaniem i rozchodem zapasów towarów regulują przepisy zawarte w „Ogólnych warunkach dostaw zbóż i przetworów zbożowych” (ogłoszone w Biuletynie PKPG Nr 20/50), które stanowią składową część umów planowych zawieranych przez jednostki „PZZ” z dostawcami i odbiorcami.

S k u p

Jednostki „PZZ” skupują zboże i strączkowe jadalne zasadniczo za pośrednictwem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” lub bezpośrednio przez własne punkty skupu od państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

W wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych koniecznością uzupełnienia terenowej sieci punktów skupu gminnych spółdzielni, względnie innymi, ważnymi gospodarczo powodami jednostki „PZZ” dokonują skupu bezpośrednio od indywidualnych producentów rolnych.

Dostawy zbóż z gospodarstw indywidualnych i uspołeczniionych przyjmowane są przez punkty skupu według rodzajów i obowiązujących standardów:

- z dostaw obowiązkowych;
- z dostaw pozaobowiązkowych (wolna sprzedaż).

Następujące dostawy mogą być dostarczane wyłącznie do punktów skupu GS:

- dostawy pozaobowiązkowe z kontraktacji;
- dostawy młynów gospodarczych z tytułu miarek i odsypów;
- wymiana zbóż siewnych na konsumpcyjne;
- zwroty ze skryptów dłużnych;
- dostawy zamiennych płodów rolnych.

Dostawy zbóż za usługi świadczone przez państwowe i gminne ośrodki maszynowe (odpłatność w naturze) mogą być dostarczane zarówno do punktu skupu GS jak i „PZZ”.

W zasadzie miejsce dostawy (punkt skupu) z powyższych tytułów ustala powiatowy pełnomocnik Ministerstwa Skupu.

— Punkty skupu dokonują skupu zbóż i strączkowych jadalnych, w oparciu o obowiązujące ceny i standardy, przy czym w przypadku nadmiernego zanieczyszczenia, porażenia szkodnikami, nadmiernego zawilgocenia i tym podobnych odchyłeń od norm jakościowych, określonych obowiązującymi standardami — stosują potrącenia tzw. „mniejszości” według obowiązującej tabeli potrąceń.

Przy dostawach z kontraktacji, jeżeli plantator należy się wywiązać z umowy, to niezależnie od ceny skupu otrzymuje ustalone w umowie dopłaty „za jednolitość ziarna” i „za terminowość dostawy”. Dostawy strączkowych jadalnych z gospodarstw indywidualnych i uspołeczniionych przyjmowane są według rodzajów i obowiązujących standardów z wolnej podaży lub kontraktacji.

Skup zbóż i strączkowych jadalnych od przedsiębiorstw uspołeczniionych odbywa się na podstawie

obowiązującego na dany rok uzgodnionego z dostawcą planu handlowo-finansowego, a zagwarantowany jest:

- umowami generalnymi, zawieranymi przez Centralny Zarząd Zakładów Zbożowych „PZZ” z instytucjami równorzędnymi dostawców;
- umowami szczegółowymi, zawieranymi w ramach umów generalnych przez Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” z bezpośrednimi dostawcami, względnie równorzędnymi instytucjami dostawców na szczeblu wojewódzkim.

Na podstawie umów szczegółowych Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” względnie ich oddziały powiatowe sporządzają tzw. „dyspozycję wysyłkową” dla bezpośrednich dostawców i odbiorców.

Ponieważ umowy szczegółowe obejmują okresy roczne i zawierane są najczęściej z instytucjami wojewódzkimi dostawców, a nie z bezpośrednimi dostawcami, „dyspozycja wysyłkowa” stanowi okresowy rozdzielnik tych umów, obejmujący dostawy miesięczne, a przeznaczony dla bezpośrednich dostawców i odbiorców.

„Dyspozycja wysyłkowa” zawiera wszystkie elementy umowy szczegółowej i jest podstawowym dokumentem do bezpośredniego rozliczenia dostawy.

Jednostki „PZZ” skupują zboża i strączkowe jadalne od następujących generalnych dostawców:

- Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”;
- Centralnego Zarządu Państwowych Gospodarstw Rolnych;
- Centrali Eksportowo-Importowej „Rolimpex”;
- oraz majątków władania publicznego i zespołów uprawnych.

Sprzedaż

Sprzedaż zbóż i strączkowych jadalnych odbywa się na podstawie obowiązującego na dany rok, uzgodnionego z odbiorcą planu handlowo-finansowego, którego wykonanie odnośnie sprzedaży zabezpieczone jest:

- umowami generalnymi, zawieranymi przez Centralny Zarząd z instytucjami centralnymi odbiorców,
- umowami szczegółowymi zawieranymi w ramach umów generalnych przez Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” z bezpośrednimi odbiorcami względnie z instytucjami okręgowymi (wojewódzkimi) odbiorców.

W oparciu o plan handlowo-finansowy z jednej strony oraz przy uwzględnieniu centralnego zapotrzebowania odbiorców — z drugiej strony — sporządzane są przez Centralny Zarząd okresowe plany sprzedaży, które po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Skupu, są przesyłane Okręgowym Zakładom Zbożowym „PZZ” do wykonania i stanowią podstawę do sprzedaży. W gospodarce uzasadnionych przypadkach C. Z. może wydać dodatkową dyspozycję sprzedaży — pozaplanową.

Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” po otrzymaniu zatwierdzonego planu sprzedaży sporządzają w ramach umów szczegółowych z odbiorcą, miesięczne „zlecenia wykonawcze” na poszczególne okręgowe oddziały odbiorców, po czym zawiadamiają ich, jakie Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ”, jakie rodzaje zbóż i w jakich ilościach mają dostarczyć na pokrycie planu zaopatrzenia danego miesiąca.

Odbiorcy, związani umową szczegółową z Okręgowymi Zakładami Zbożowymi „PZZ”, po otrzymaniu wspomnianego zawiadomienia, wysyłają natychmiast do poszczególnych Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ”, wyznaczonych do wykonania dostaw, harmonogramy wysyłkowe wraz z dokładnymi adresami i numerami kont bankowych bezpośrednich odbiorców.

Odpowiedzialność za ściśle wykonanie dostaw według harmonogramów i adresów wysyłkowych nadesłanych przez odbiorców, ciąży na Okręgowych Zakładach Zbożowych „PZZ” wysyłających towar.

W zależności od poszczególnych form obrotu towarowego w jednostkach „PZZ” może nastąpić:

- obrót magazynowy,
- obrót w tranzycie rozliczanym względnie organizowanym.

Obrót magazynowy jest to obrót towarowy, przy którym jednostki „PZZ” dokonują sprzedaży z magazynów własnych lub obcych (magazyny konsygnacyjne, w których przechowują własne towary).

Sprzedaż towarów w obrocie tranzytowym polega na bezpośrednim zadysponowaniu towaru przez jednostkę „PZZ” od dostawcy (np. gminnej spółdzielni) do odbiorcy (np. młyna Okręgowych Zakładów Młynarskich) z pominięciem własnego lub konsygnacyjnego magazynu.

Sprzedaż w tranzycie rozliczanym związana jest ściśle z jednej strony z „dyspozycją wysyłkową”, a z drugiej strony ze „zleceniem wykonawczym” sprzedaży i łączy w sobie czynności związane tak z zakupem jak i sprzedażą.

Obrót w tranzycie rozliczanym różni się od obrotu w tranzycie organizowanym nie przebiegiem masy towarowej i organizacją dostawy, lecz sposobem rozliczeń.

Tranzyt rozliczany polega na tym, że jednostka „PZZ” zlecająca dostawę rozlicza się z dostawcą za zakupiony towar (w cenie zakupu) a następnie na podstawie tzw. refaktury przeprowadza rozliczenie z odbiorcą (po cenie zbytu).

Natomiast w tranzycie organizowanym dostawca towaru rozlicza się sam z odbiorcą. Jednostka „PZZ” zlecająca dostawę otrzymuje od odbiorcy ustaloną prowizję.

Sprzedaż towaru w obrocie tranzytowym organizowanym nie znajduje odbicia na kontach sprzedaży w księgach jednostek „PZZ” lecz ewidencję dokonywanych obrotów prowadzi komórka rozliczeniowa w cenach statystycznych, dla kontroli wykonania planu zakupu i kontroli otrzymania prowizji od odbiorców.

Jednostki „PZZ” sprzedają zboża i strączkowe jadalne odbiorcom podlegającym następującym instytucjom centralnym:

- Centralnemu Zarządowi Przemysłu Młynarskiego;
- Centralnemu Zarządowi Przemysłu Piwowarskiego;
- Zarządowi Zakładów Pasz;
- Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”;
- Centrali Nasiennej;
- Centrali Importowo - Eksportowej „Rolimpex”;
- Specjalnym odbiorcom (konsumenci zbiorowi) i innym.

C e n a

Jednostki „PZZ“ dokonują skupu zbóż i strączkowych jadalnych wg cen zakupu, obowiązujących w dniu dostawy, odpowiednio zróżnicowanych w skali krajowej. Cena ta obejmuje płaconą plantatorowi cenę skupu (skup bezpośredni) lub cenę skupu i marżę dla aparatu skupu (skup pośredni).

Przy dostawach kontraktacyjnych oprócz obowiązującej ceny zakupu jednostki „PZZ“, jako instytucja kontraktująca, obciążane są równowartością dopłat, które otrzymuje plantator według zawartych umów.

Przy dostawach do punktów skupu jednostek „PZZ“ ceny za zboża liczone są w wysokości obowiązującej w dniu dostawy wg cen dla aparatu skupu. W tym przypadku marżę dla aparatu skupu realizuje jednostka występująca jako punkt skupu.

Ceny za zboża z importu określane są odrębnymi zarządzeniami.

Cena zakupu obowiązuje w obrocie krajowym franco wagon stacja załadowania (tzn. dowóz do wagonu, załadowanie, ważenie, nadawanie, koszty podstawienia, oczyszczenia wagonu — opłaca dostawca a koszty przewozu i wyładowanie — odbiorca) lub loco podjazd rampa magazynu, w obrocie importowym loco wagon stacja graniczna, lub loco wagon bocznicą elewatora portowego.

Zboża i strączkowe jadalne sprzedawane są po jednolitych w skali krajowej cenach zbytu, obowiązujących we wszystkich transakcjach i ze wszystkimi odbiorcami.

Poza obowiązującą ceną zbytu jednostki „PZZ“ realizują dopłaty za mniejszą wilgotność wg zatwierdzonej tabeli oraz dopłatę za czystość w wysokości 1% ceny zbytu, za 1% powyżej norm standardowych.

Przy sprzedaży zbóż i odpadów strączkowych na paszę dla Zarządu Zakładów Pasz obowiązują ceny specjalne.

Ceny sprzedaży na odpady użyteczne zbóż i pośladki zbóż ustalane są w zasadzie na wniosek Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ“ przy współudziale przedstawiciela Inspekcji Zbożowej i rzeczoznawców, oddzielnie na każdą partię pasz przez komisje cennikowe przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych.

Przy sprzedaży wewnętrznej (przerzuty) ceną sprzedaży jest cena ewidencyjna plus prowizja (50% lub 2/3 marży).

W a r u n k i d o s t a w

Zboża i strączkowe jadalne skupują jednostki „PZZ“ zasadniczo w ładunkach pełnowagonowych. W partiach drobnicowych skupywane są jedynie strączkowe jadalne.

Odbiorca przyjmujący towar do magazynu powinien ustalić jego jakość i ilość. Przy dostawach kolejowych odbiorca przed przystąpieniem do rozładowania wagonu dokonuje oględzin i gdy są widoczne ślady uszkodzenia wzywa władze kolejowe do spisania protokołu kolejowego. Przyjmowanie towaru następuje przez ważenie w obecności urzędowego wagowego odbiorcy, który porównując wagę odbioru z wagą nadania — stwierdzoną na liście przewozowym również przez urzędowego wagowego ale dostawcy — ustala ubytek transportowy. W przypadku jeśli nie było widocznych śladów uszkodzenia wagonu, a przeważenie towaru wykazało ubytek transportowy, urzędowy wagowy spisuje protokół stwierdza-

jący okoliczności w jakich miał miejsce odbiór i przeważenie towaru.

Odpowiedzialność za ubytek transportowy ponad normę powinna być rozłożona następująco: do 0,1% pokrywa odbiorca, powyżej 0,1% pokrywa nadawca. O ile odbiorca stwierdził winę dostawcy (protokół urzędowego wagowego), ten ostatni pokrywa równowartość ubytku. O ile odbiorca stwierdził, że winę za ubytek transportowy ponosi kolej, składa reklamację do kolei, a po uzyskaniu odszkodowania uznaje dostawcę za pokrytą przez niego część ubytku.

W przypadku, gdy odbiorca stwierdzi, że ubytek powstał na skutek niedbalstwa lub złej woli, przekazuje sprawę odpowiednim władzom dla ustalenia winnego.

W praktyce wyegzekwowanie należności z tytułu mank transportowych natrafia na trudności z uwagi na prawomocne orzeczenie dwóch różnych (przy dostawcy i odbiorcy) urzędowych wagowych. W związku z tym sprawy są kierowane ostatecznie do arbitrażu, gdzie nie mogą być załatwione, najczęściej z braku obiektywnych danych odnośnie ustalenia winnego.

Istnienie instytucji podwójnych wagowych jest niewłaściwe i powinno ulec zmianie w kierunku powołania urzędowego wagowego przy przewoźniku PKP. Pozwoli to zlikwidować zupełnie spory na tle mank transportowych, które przy obecnym systemie są nieunięknione.

Przy dostawie zbóż z importu drogą lądową wagę nadania towaru stwierdza urzędowo kolej na stacji granicznej i na liście przewozowym uwidacznia tę wagę. Natomiast wagę odbioru stwierdza urzędowy wagowy na stacji odbiorczej, przy czym waga ta jest podstawą do rozliczenia z Centralą Importowo-Eksportową „Rolimpex“. Ewentualny ubytek transportowy jaki powstał ponosi w całości „Rolimpex“.

Odbiór ilościowy przy dostawach drogą morską odbywa się przy wyładunku ze statku według wagi elewatora portowego.

Jednostki „PZZ“ sprzedają zboża i strączkowe jadalne w zasadzie w ładunkach pełnowagonowych z wyjątkiem strączkowych jadalnych, które mogą również być wysyłane drobnicą począwszy od 100 kg.

W obrocie magazynowym przy wydawaniu względnie załadunku towaru obowiązuje, podobnie jak przy zakupie, stwierdzenie wagi przez urzędowego wagowego.

W obrocie tranzytowym czynności związane z wydaniem i załadowaniem oraz ustaleniem ilości dokonuje dostawca towaru, a czynności związane z przyjęciem towaru oraz ustaleniem ilości wykonuje odbiorca towaru.

Przy dostawach wagonowych obowiązującą do rozliczenia jest waga wpisana do listu przewozowego dostawcy i odpowiednio potwierdzona przez urzędowego wagowego.

Przy dostawach drobnicowych obowiązuje waga kolejowa stacji nadawczej mniej tara worków (waga netto).

W razie nie stwierdzenia wagi na stacji nadania i odbioru przez wagowego urzędowego, strony obowiązuje wówczas waga, którą stwierdziła kolej na stacji załadawczej lub na stacji odbiorczej.

Przy dostawach transportem samochodowym lub konnym z magazynu dostawcy — pokwitowanie przyjęcia przez odbiorcę jest podstawą do rozliczenia.

W obrocie importowym przy dostawach drogą lądową obowiązuje do rozliczenia waga stacji odbior-

czej, a przy dostawach drogą morską waga elewatora portowego.

Jednostki „PZZ” skupują oraz sprzedają zboża i strączkowe jadalne według obowiązujących na dany rok gospodarczy norm jakościowych (standardów).

Ustalenie jakości przy dostawach wagonowych odbywa się przez doraźną wstępną ocenę, polegającą na pobieraniu prób z wagonu i zbadaniu na miejscu sposobem organoleptycznym (za pomocą zmysłów) lub laboratoryjnym. Jeśli wstępne badanie wykaże odchylenie jakości od obowiązujących standardów, odbiorca wzywa urzędowego próbobiorcę do pobrania próby, w celu zakwestionowania jakości towaru.

Jeśli odbiorca ocenia „mniejwartość” dostarczonego zboża wówczas kwestionuje jakość i zawiadamia dostawcę o dokonanych próbach, kwestionowaniu towarów i wysokości żądanej bonifikaty. W przypadku zgody dostawcy na żadaną bonifikatę próbobiorca stwierdza w sporządzonym przez siebie protokole uznanie przez strony wady towaru. Jeżeli dostawca nie zgadza się na żadaną bonifikatę wówczas odbiorca przesyła pobrane próby wraz z protokołem próbowania do Laboratorium Wojewódzkiej Delegatury Inspekcji Zbożowej w celu urzędowego, laboratoryjnego stwierdzenia wad i różnicy wartości towaru. Orzeczenie I. Z. względnie w poprzednim przypadku protokół zaprzysiężonego próbobiorcy są podstawą do ostatecznego rozliczenia się z dostawcą.

Powyższe zasady odbioru jakościowego obowiązują również przy dostawach transportem konnym lub samochodowym i przy dostawach z importu.

W przypadku orzeczenia I. Z. na korzyść odbiorcy, dostawca niezależnie od „mniejwartości” obciążony jest za koszty próbowania, opakowania, koszty podróży i inne wydatki związane z reklamacją.

W przypadku zakwalifikowania przez dostawcę dostawy zboża poniżej obowiązujących standardów powinien to dostawca zaznaczyć w dokumencie dostawy. Dostawę taką fakturuje dostawca dopiero po potwierdzeniu odbioru towaru i stwierdzeniu jego jakości przez „PZZ”, co jest możliwe po uprzednim dokonaniu przerobu handlowego lub oczyszczenia. Jednostki „PZZ” słusznie składają częściową odmowę akceptu w wypadku stwierdzenia dostaw zboża poniżej standardów, co do których dostawca wystawił równocześnie żądanie zapłaty.

Terminy odładunków obowiązują dostawcę (n. GS) według harmonogramu umieszczonego w „dyspozycji wysyłkowej” otrzymanej od odbiorcy („PZZ”).

Termin dostawy do „PZZ” uważa się za dotrzymany jeżeli przed jego upływem towar został wydany przewoźnikowi do przewozu lub przy dostawach miejscowych przygotowany do wydania.

Dla jednostek „PZZ” datą wykonania zamówienia jest data wydania lub wysyłki towaru z wyjątkiem dostaw dla jednostek budżetu Państwa, gdzie datą wykonania zamówienia jest data odbioru towaru, przy czym fakturowanie następuje w trzy dni po otrzymaniu specyfikacji (protokołu odbioru).

Przy sprzedaży „PZZ” dostawa następuje według harmonogramu w ciągu miesiąca objętego „zleceniem wykonawczym” sprzedaży. Przy dostawach pozaplanowanych, najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia otrzymania dyspozycji z Centralnego Zarządu „PZZ”.

Dla jednostek „PZZ” za datę sprzedaży w obrocie magazynowym przyjmuje się datę złożenia faktury na inkaso a w obrocie tranzytowym rozliczanym datę złożenia refaktury. Refakturowanie powinno nastąpić w dniu otrzymania faktury dostawcy.

Jednostki „PZZ” kupują zboża i strączkowe jadalne:

- przy dostawach kołowych franco pojazd rampa magazynu „PZZ”,
- przy dostawach wagonowych w obrocie krajowym franco wagon stacja załadowania, a w obrocie importowym loco wagon stacja graniczna lub loco wagon bocznicą elewatora portowego.

Jednostki „PZZ” sprzedają zboże i strączkowe jadalne:

- przy odbiorze z magazynu franco magazyn „PZZ”,
- przy dostawach wagonowych w obrocie krajowym franco wagon stacja graniczna względnie franco wagon bocznicą elewatora portowego.

O ile w zarządzeniu władz, umowie lub zamówieniu nie przewidziano inaczej, zboża dostarczane są luzem a strączkowe jadalne w zasadzie w opakowaniu dostawcy. Odpady użyteczne strączkowych i zbóż dostarczane są luzem.

W przypadku sprzedaży towaru w opakowaniu dostawcy, opakowanie to podlega zwrotowi do miejsca wskazanego przez dostawcę na koszt odbiorcy.

Jeżeli odbiorca nie zwróci opakowań w terminie lub zwróci je w stanie zniszczonym wówczas obciążony jest przez dostawcę za wynajem oraz równowartością opakowań.

Wysyłający towar obowiązany jest przy dostawach kolejowych najpóźniej następnego dnia po załadowaniu wysłać zawiadomienie pisemne zawierające datę, numer dyspozycji wysyłkowej, datę wysyłki, numer wagonu i numer listu przewozowego, rodzaj i ilość załadowanego towaru: odbiorcy, Oddziałowi Powiatowemu Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ” i Okręgowym Zakładom Zbożowym „PZZ” na terenie działalności których znajduje się odbiorca — w zależności od charakteru sprzedaży.

Zbożami i strączkowymi dysponuje bezpośrednio Oddział Powiatowy Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ” na terenie którego znajduje się towar, w ramach „zlecenia wykonawczego” (rozdzielnika) otrzymanego od Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ”.

Oddział Powiatowy „PZZ” na podstawie „zlecenia wykonawczego” (rozdzielnika) dysponuje (wystawia dyspozycję wysyłkową) zboże i strączkowe jadalne z:

- punktów skupu;
- magazynów własnych lub konsygnacyjnych;
- magazynów zbiorczych dla strączkowych jadalnych;
- magazynów dostawców.

W przypadku gdy magazyn lub elewator „PZZ” działa według zasad pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, Oddział Powiatowy „PZZ” zamiast „dyspozycji wysyłkowej” wystawia zlecenie wykonawcze.

Dostawy zbóż i strączkowych jadalnych regulowane są w drodze:

- inkasa bankowego, za przesyłki dokonane przez gminne spółdzielnie, PGR, spółdzielnie produkcyjne oraz dostawy z importu,
- zapłaty gotówką przy bezpośrednim skupie od producentów.

Sprzedaż zbóż i strączkowych jadalnych regulowana jest z odbiorcami w drodze inkasa bankowego.

U b y t k i

Ubytkiem jest zmniejszenie pierwotnej ilości towarów, powstające na skutek wysychania, rozkruszania, rozdrabniania, rozważania itp. okoliczności związanych ze składowaniem, transportem, sprzedażą i innymi czynnościami zachodzącymi w obrocie towarowym.

Ubytki towarowe dzieli się na dwa rodzaje:

- 1) ubytki w granicach norm — naturalny ubytek;
- 2) ubytki ponad ustalone normy — nadzwyczajny ubytek.

Straty powstałe w rezultacie odbywających się zmian fizycznych towaru a także straty, wynikłe przy wydawaniu, noszą nazwę naturalnych ubytków, które są normowane zarówno przy transporcie, magazynowaniu, jak i przy przerobie handlowym. Normy ubytku naturalnego ustalone są w procentach dla każdego towaru.

Dla zbóż ubytek naturalny w czasie transportu wynosi 0,1%, a przy przechowywaniu w magazynach jest różny w zależności od pory roku, a także warunków w jakich towar jest przechowywany (magazyny płaskie lub silosy) np. ubytek naturalny przy magazynowaniu zboża obrotowego przy wilgotności 16% w kwietniu, maju, czerwcu, lipcu i sierpniu w magazynach płaskich wynosi 0,2%.

Strat powstałych na skutek nieodpowiednich warunków magazynowania lub przewozu — wilgotności pomieszczenia, zepsucia towaru, obniżenia jakości itd. a także z powodu nieprawidłowego obchodzenia się z towarem przy przyjęciu, składaniu i wydawaniu nie wlicza się do norm ubytku naturalnego. Ubytek towarów z tych powodów jest zwykle rezultatem niegospodarnego lub niesumiennego obchodzenia się z towarem pracowników przedsiębiorstwa i traktowany jest jako ubytek nadzwyczajny. Jako ubytki nadzwyczajne traktowane są również wszelkie ujawnione ubytki towarów, przekraczające ustalone normy ubytków naturalnych.

Ustalenie zarówno ubytków naturalnych jak i ubytków nadzwyczajnych jest dokonywane niezwłocznie po ujawnieniu braku towarowego tj. przy sporządzaniu inwentaryzacji remanentów, kontrolach itp. Stwierdzenie ubytków następuje komisyjnie i jest udokumentowane protokołem, w którym ustalona ilość, jakość i wartość towaru porównywana jest ze stanem zapisów księgowości lub odpowiednimi dokumentami. Towary zupełnie zepsute powinny być natychmiast wycofane i zniszczone w obecności członków komisji, którzy brali udział przy sporządzaniu protokołu. Stwierdzone nadwyżki towarowe zapisywane są w całości na przychód.

- a) w transporcie z uznaniem właściwego dostawcy;
- b) w magazynowaniu jako zysk nadzwyczajny.

Ujawnione ubytki i nadwyżki nie mogą być wcale kompensowane. W przypadku ujawnienia ubytków nadzwyczajnych osoby materialnie odpowiedzialne (magazynier, konwojent) za odbiór lub przechowanie towaru składają wyjaśnienie na piśmie dla komisji sporządzającej protokół ubytków. Komisja po rozpatrzeniu wyjaśnień w przypadku:

- a) usprawiedliwienia — uzasadnia powstanie ubytków;
- b) nieusprawiedliwienia ubytków — wskaże osobę materialnie odpowiedzialną za stratę. W tym ostatnim przypadku wszelkie straty wynikłe z ujawnionych ubytków ponosi osoba materialnie odpowiedzialna.

Stwierdzone ubytki naturalne, nie przekraczające ustalonych norm i nie zawinione przez osoby materialnie odpowiedzialne, spisywane są na podstawie protokołu komisji i decyzji kierownictwa w ciężar kosztów, odpis decyzji kierownictwa przesyłany jest do wiadomości jednostce nadrzędnej, która ma prawo decyzję uchylić.

Wpisanie w ciężar kosztów ubytków nadzwyczajnych, o ile ubytki te nie obciążają osób materialnie odpowiedzialnych następuje na wniosek kierownika jednostki do zł 300, Komisji Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ” ponad zł 300 — z tym, że ubytki przekraczające w każdym pojedynczym wypadku zł 5.000.— winny być podawane do wiadomości Centralnemu Zarządowi odrębnym pismem lub zestawieniem.

Jednostka nadrzędna ma prawo uchylić decyzję jednostki podległej w ciągu dwóch tygodni od czasu przedłożenia decyzji.

W celu umożliwienia kontroli księgowości dotyczących ubytków i nadwyżek towarowych księgowość jednostek działających według zasad pełnego rozrachunku gospodarczego prowadzi tzw. „rejestr protokołów ubytków”. Do rejestru są wpisywane wszystkie protokoły stwierdzające zaistnienie ubytków lub superat. Na zarejestrowanym protokole powinno być odnotowane dokonanie księgowania z powołaniem się na numer i datę noty księgowania.

Przerzuty

Sprzedaż towarów z magazynów „PZZ” do magazynów „PZZ” nazywa się przerzutem. Na podstawie otrzymanych z Centralnego Zarządu planów przerzutów Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” wystawiają dla podległych jednostek dyspozycje wysyłkowe, przerzutowe. Wykonanie i rozliczenie dyspozycji wysyłkowych, przerzutowych odbywa się podobnie jak przy sprzedaży. Przyjęcie dostawy z przerzutu przez jednostkę odbierającą dokonywane jest w analogiczny sposób jak przyjęcie dostaw ze skupu, z tą tylko różnicą, że orzeczenie co do jakości dostawy wydaje nie Inspekcja Zbożowa lecz własne laboratorium.

Jednostki „PZZ” dokonujące przerzutów wewnętrznych w obrocie magazynowym doliczają sobie do ceny zakupu prowizję jako wynagrodzenie za poniesione koszty związane z przerzutem. Prowizja przy przerzutach wewnętrznych jest ustalona przez C. Z. Z. „PZZ”.

Przy przerzutach jednostki „PZZ” szeroko stosują obrót tranzytowy organizowany np. dostawy z gminnych spółdzielni do magazynu Oddziału Powiatowego Okręgowych Zakładów Zbożowych „PZZ” innego powiatu zlecone przez terenowo właściwe oddziały powiatowe.

Prowizja za stosowanie tranzytu organizacyjnego została ustalona na 1% od wartości wysłanego towaru w cenie zbytu w stosunku do wszystkich rodzajów zbóż i strączkowych jadalnych.

Przerób handlowy

Przez przerób handlowy należy rozumieć działanie mające na celu zwiększenie użyteczności towaru jednak bez zmian jego zasadniczej treści lub formy. Przerobem handlowym będzie więc:

- a) sortowanie zbóż i strączkowych w celu uzyskania standardów (np. jęczmienia browarnianego);

b) czyszczenie zbóż i strączkowych;

c) suszenie zbóż i strączkowych.

Sortowanie jest to czynność mająca na celu uzyskanie wyższych standardów.

Czyszczenie jest to czynność mechaniczna lub ręczna mająca na celu poprawę jakości ziarna przez usunięcie nadmiernego zanieczyszczenia.

Suszenie uważane jest za przerób handlowy jedynie w tym przypadku jeśli jest dokonywane na suszarniach. Celem suszenia jest uzyskanie większej jakości zboża lub strączkowych jadalnych przez usunięcie zawilgocenia.

GOSPODARKA MATERIAŁOWA

W jednostkach „PZZ” jako materiały a więc środki służące pomocniczo do wykonywania czynności związanych z zasadniczą działalnością handlową i administracyjną występują:

- materiały pomocnicze (materiały techniczne, budowlane, druki, materiały piśmienne, biurowe itp.);
- paliwo (węgiel, miał węglowy, koks, drzewo, ropa naftowa, benzyna itp.);
- opakowania (worki, deski zastawne itp.);
- pasze (słomiste i treściwe dla inwentarza żywego);

— inwentarz żywy przeznaczony do odchowu i na ubój.

Ilość i wartość zapasów niezbędnych do prowadzenia normalnej planowej działalności określona jest normatywem.

Występujące w jednostkach „PZZ” ponadnormatywne zapasy materiałów nie mają charakteru celowego.

Gospodarka materiałowa w zakresie zakupu regulowana jest następującymi zasadniczymi przepisami:

- 1) Ustawą z dnia 18.11.48 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dziennik Ustaw R. P. 63/48 poz. 494),
- 2) Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19.2.49 r., w sprawie dostaw, robót usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dziennik Urzędowy R. P. 12/49 poz. 73),
- 3) Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12.3.49 r. o dostawach, robotach i usługach (Monitor Polski A-20/49 poz. 297).

Zapłata za zakupione materiały następuje w ciężar rachunku rozliczeniowego jednostki „PZZ” przy rozliczeniach drogą inkasa bankowego, lub przelewem bankowym względnie gotówką — przy zachowaniu przepisów o obrocie bezgotówkowym.

Wacław Pawlik

ZADANIA JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH BANKU W ZAKRESIE GOSPODARKI ETATAMI OSOBOWYMI I FUNDUSZEM PŁAC

Część I

Problem kadr stanowi jedno z kluczowych zagadnień związanych z realizacją narodowych planów gospodarczych. Braki na odcinku kadrowym wymagają szczególnie oszczędnej gospodarki w skali całego kraju. W dalszym ciągu występuje jeszcze szkodliwe zjawisko zwiększenia zatrudnienia w zarządach i administracji przedsiębiorstw. Niezależnie od specjalnego organu powołanego przy Prezesie Rady Ministrów — Państwowej Komisji Etatów — wszystkie zakłady pracy i instytucje muszą we własnym zakresie prowadzić stałą akcję w kierunku ograniczenia zatrudnienia, a przede wszystkim w administracji. Na zagadnienie to NBP wcześniej zwrócił uwagę. Już w początku 1950 r. przeprowadzono dokładną analizę potrzeb etatowych. Od tego czasu analizy te są stale przeprowadzane i pogłębiane. Poważne osiągnięcia umożliwiły Bankowi przejęcie i wykonanie licznych nowych zadań bez zwiększania ilości etatów. Dużym osiągnięciem Banku ściśle związanym z gospodarką etatami jest wprowadzone i stale rozwijane normowanie pracy w oddziałach operacyjnych. Stanowi ono jeden z podstawowych elementów racjonalnej gospodarki etatami. W artykule ob. B. Piotrowskiego „Gospodarka etatami i szkolenie kadr”¹⁾ zostały ujęte wskazania o charakterze programowym oraz omówione zasadnicze metody pracy na odcinku gospodarki etatami.

Pomimo poważnych osiągnięć w pracy tej wystąpiły również i pewne błędy. Wobec konieczności dal-

szego zwiększenia dyscypliny na tym odcinku, wydaje się wskazane omówienie popełnionych błędów i wskazanie sposobów ich usunięcia. To trudne zadanie jest tematem niniejszego artykułu.

Przytoczony wyżej artykuł ob. B. Piotrowskiego ukazał się w okresie ostatecznego krystalizowania się roli i struktury organizacyjnej oddziałów wojewódzkich. Od 1 grudnia 1951 r. oddziały wojewódzkie przestały być jednostkami operacyjnymi. Stały się w pełni odpowiedzialnym gospodarzem w skali województwa. Przejęcie tak poważnej odpowiedzialności łączyło się z przekazaniem oddziałom wojewódzkim możliwie całkowitej dyspozycyjności w zakresie środków służących do realizacji szerokiego zakresu zadań. W pierwszym rzędzie dotyczyło to etatów osobowych. Zarządzeniem Prezesa Banku Nr 5/52 zostały ustalone kompetencje oddziałów wojewódzkich oraz wprowadzone przepisy szczegółowe, regulujące tryb postępowania w zakresie gospodarki etatami. Oddziały wojewódzkie otrzymały uprawnienie dysponowania etatami. Wyjątek stanowią własne potrzeby etatowe oddziałów wojewódzkich, które w dalszym ciągu są określane przez Wydział Organizacyjny. Głównym celem przekazania tych uprawnień oddziałom wojewódzkim było usprawnienie gospodarki etatami, oszczędniejsze ich wykorzystywanie, pogłębienie dyscypliny płac w oddziałach. Wykonanie poważnego zadania stojącego przed Bankiem jako zakładem pracy, a dotyczącego wyzwalania rezerw ludzkich dla potrzeb gospodarki narodowej, stało się w dużym stopniu zależne od od-

¹⁾ Wiadomości NBP 11-51

działów wojewódzkich. Zadanie to nie było łatwe, gdyż równocześnie występuje poważny wzrost ilości pracy oraz rozszerzenie problematyki.

Osiągnięcia Banku w 1952 r. na odcinku ograniczenia ilości etatów są poważne. Przy przejęciu licznych nowych obowiązków oraz przy poważnym wzroście ilości czynności udało się zmniejszyć ilość etatów o 4,5%. Stało się to w wyniku głębokiej analizy przeprowadzonej na początku 1952 r. Przeprowadzenie tak poważnej oszczędności bez spowodowania zakłóceń w pracy oddziałów stało się w dużym stopniu możliwe dzięki właściwej współpracy większości oddziałów wojewódzkich.

Ażeby ocenić czy oddziały wojewódzkie wykonały swoje obowiązki na omawianym odcinku nie można przyjąć za podstawę jednorazowego wysiłku. Trzeba podjąć próbę dokonania tej oceny w skali dotychczasowej działalności oddziałów wojewódzkich. Walka o obniżkę kosztów własnych i związane z nią wyzwalanie wszelkich rezerw musi być prowadzona permanentnie i na wszystkich posterunkach pracy. Warunkiem powodzenia tak pojętej akcji jest zainteresowanie i wciągnięcie do współpracy najszerszego aktywu zawodowego i polityczno-społecznego. Ocena osiągnięć przeprowadzona w tej skali niestety nie może być pozytywna dla wszystkich oddziałów wojewódzkich. Analiza pracy oddziałów wojewódzkich na tym odcinku wykazuje, że głównymi przyczynami zbyt małych osiągnięć są:

- traktowanie wojewódzkiej puli etatów jako dolnej, nienaruszalnej granicy,
- szturmowość w przeprowadzaniu akcji,
- niedostateczna elastyczność w dysponowaniu etatami,
- brak właściwej współpracy z kierownikami oddziałów,
- niedostateczne wykorzystywanie materiałów stanowiących podstawę bieżącej analizy obsad etatowych,
- próby „usztynienia” kryteriów, stanowiących podstawę dla określania potrzeb etatowych,
- tolerowanie przerostów organizacyjnych,
- brak dostatecznej współpracy wszystkich komórek oddziałów wojewódzkich.

Często można zaobserwować niewłaściwe ustosunkowanie się oddziałów wojewódzkich do ogólnobankowej polityki etatowej. Przejawia się to w tendencji do traktowania wojewódzkiej puli etatów jako czegoś „nienaruszalnego”. Przerosty tkwiące w poszczególnych oddziałach są ukrywane jako własne „rezerwy”. Tendencje o charakterze swego rodzaju „chomikarstwa” nie tylko uniemożliwiają właściwe wykorzystanie utajonych rezerw, ale, co gorsze, przeciwdziałają włączeniu się wszystkich oddziałów do tej akcji. Oddziały widząc takie ustosunkowanie oddziałów wojewódzkich stosują tę samą metodę w odniesieniu do oddziałów wojewódzkich. W konsekwencji powstają dwie różne tendencje.

Jak poprzednio wykazaliśmy, jednym z podstawowych warunków walki o obniżkę kosztów własnych jest jej permanentność. Tylko w praktyce nielicznych oddziałów wojewódzkich można stwierdzić stałą bieżącą analizę sytuacji etatowej podległych oddziałów. Poważne osiągnięcia na tym odcinku zdobył oddział wojewódzki w Poznaniu. W większości przypadków występuje swego rodzaju „szturmowość”. Najczęściej w wyniku inicjatywy Centrali lub na tle uwag komisji kontrolnych przeprowadza

się jednorazowe badanie obsad etatowych poszczególnych komórek. Błąd ten powoduje, że oddziały wojewódzkie często występują z wnioskami o przydział dodatkowych etatów dla jednego z oddziałów przy równoczesnych przerostach w innych oddziałach. Prawdopodobna i oszczędna gospodarka etatami wymaga stałej oceny sytuacji w oddziałach oraz dużej elastyczności w dysponowaniu etatami.

Szczególnie niebezpieczne dla polityki etatowej są próby „usztynienia” etatów. Powoduje ono utrzymywanie stosunkowo dużej ilości niewykorzystanych etatów w jednych oddziałach przy równoczesnym poważnym zapotrzebowaniu ze strony innych oddziałów.

Zagadnienie elastyczności w dysponowaniu etatami musi być również rozpatrywane w poszczególnych oddziałach. Często występują takie przypadki, że jedna z komórek w oddziale posiada przerost etatów, a w innej w tym samym czasie wyraźnie występuje konieczność przyznania dodatkowego etatu. Kierownicy oddziałów przed wystąpieniem do oddziału wojewódzkiego o przydział dodatkowego etatu winni bezwzględnie przeprowadzić dokładną analizę sytuacji etatowej całego oddziału. Analiza ta nie powinna być oparta na przesłankach formalno-rachunkowych tj. na kiedyś dokonanych ustaleniach przez oddział wojewódzki lub na kryteriach ilościowych, które stanowią minimalne zadanie na odcinku wydajności. W analizie trzeba w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę i oprzeć się na wzroście wydajności pracy. Trzeba uwzględnić rozmiar i wyniki szkolenia, dobór kadr o wyższych kwalifikacjach, usprawnienia w organizacji pracy, poprawę poziomu pracy w jednostkach współpracujących z Bankiem itp. Uwzględnienie tych i innych okoliczności pozwoli na dokonanie przesunięć między działami czynności. Podobna analiza winna być przeprowadzana przez oddział wojewódzki w odniesieniu do obsady poszczególnych pionów czynności. O tym, że metoda ta nie jest stosowana we wszystkich okręgach świadczą przykłady, z którymi jednostki Centrali stale się stykają. Oddział wojewódzki w Bydgoszczy wystąpił do Departamentu Planowania z memoriałem w sprawie niewłaściwego poziomu pracy komórek planowania obiegu pieniężnego, wskazując jednocześnie na konieczność ich etatowego wzmocnienia. Wniosek bardzo prosty — należy spowodować przyznanie przez Wydział Organizacyjny dodatkowych etatów. Co wykazała częściowa analiza sytuacji etatowej w niektórych pionach? W pionie planowania obiegu pieniężnego według nieoficjalnych wskaźników obciążenia (jeszcze nie zatwierdzonych przez Zarząd Banku) ilość etatów jest większa niż wynika z przeliczenia, przyjmując obciążenie na referenta: 40 przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym lub 80 jednostek budżetowych objętych kontrolą funduszu płac lub 60 uczestników planowania kasowego.

Skoro oddział wojewódzki wskazuje, że komórki planowania obiegu pieniężnego z wewnątrzoddziałowych przyczyn, wymagają przejściowego wzmocnienia to możliwości tych należy szukać w ramach puli wojewódzkiej. W konkretnym przypadku należało przeanalizować sytuację np. w pionie kredytowym. W województwie bydgoskim wskaźnik obciążenia w kredytach należy do najniższych w całym Banku. Ponadto poziom pracy komórek kredytowych i ich jakościowa obsada są na dobrym poziomie. Należy przypuszczać, że i przy dokładnym przeanalizowaniu sytuacji w pionie

operacyjno - rachunkowym udało się uzyskać potrzebną czasową pomoc dla komórek planowania obiegu pieniężnego. Oddział wojewódzki w Białymstoku wykazuje pewną przerosły w pionie operacyjno-rachunkowym, a jednocześnie często stawia wnioski o przydział etatów dla pionu kredytowego.

Podobnych przykładów można by wyliczyć więcej. Wskazują one na istnienie rezerw w poszczególnych oddziałach i w skali wojewódzkiej. Innym przykładem świadczącym o nie wystarczającej elastyczności oddziałów wojewódzkich w polityce etatowej jest permanentnie występujące zjawisko nie wykorzystywania przez Bank przyznaných etatów. Zjawisko to łączy się ze stosowaniem t.zw. „etatów przejściowych”. Wydział Organizacyjny uznając konieczność przejściowego wzmocnienia poszczególnych oddziałów (choroby, powołania na ćwiczenia wojskowe ip.) wprowadził etaty przyznane na okres przejściowy. Praktyka ta polega na czasowym przeniesieniu etatu niewykorzystanego przez jedną jednostkę do jednostki innej. Podobną metodę mogą stosować oddziały wojewódzkie w ramach wojewódzkiej puli etatów. Obecnie tylko oddział wojewódzki w Krakowie zastosował tę metodę. Inne oddziały wojewódzkie, mając w puli wojewódzkiej wolne etaty występują z wnioskami do Wydziału Organizacyjnego o przydział etatów przejściowych. Klasyczny przykład stanowi oddział wojewódzki w Zielonej Górze. Okręg ten wykazuje stosunkowo najwięcej niewykorzystanych etatów, a jednocześnie b. często występuje o etaty zastępcze.

Nie można przyjąć uzasadnienia niektórych oddziałów wojewódzkich, że „nie możemy nawet chwilowo zabrać etatu z oddziału operacyjnego, bo trafi się kandydat i co wtedy?”. Odpowiedź prosta: wtedy należy przenieść do tego oddziału etat wolny z innego oddziału. Jedyną trudność stanowi zwiększona w oddziałach wojewódzkich manipulacja oraz konieczność bardzo dokładnej ewidencji, ażeby nie dopuścić do przekroczenia puli etatowej.

Wydział Organizacyjny będzie rozpatrywał wnioski o etaty przejściowe tylko w tych przypadkach kiedy oddziały wojewódzkie będą mogły wykazać się 100% wykorzystaniem przyznaných etatów. W sprawach przyznania etatu przejściowego „U” w ciężar wolnych etatów „F” należy zwracać się do Wydziału Organizacyjnego.

Osiągnięcie wszystkich korzyści wynikających z zastosowania przykładów omówionych metod wymaga ścisłej i na wzajemnym zaufaniu opartej współpracy oddziału wojewódzkiego z oddziałami.

Spostrzeżenia Wydziału Organizacyjnego wskazują, że na tym odcinku współpraca ta wykazuje stosunkowo najwięcej niedociągnięć. Pretensje są wzajemne. Oddziały wojewódzkie uzasadniają niektóre błędy oporami kierowników oddziałów. I odwrotnie — kierownicy oddziałów twierdzą, że oddział wojewódzki nie uwzględnia potrzeb i zamierzeń oddziałów. Prawda — jak to najczęściej bywa — leży po środku. Błędy są po obu stronach. Oddział wojewódzki nie może działać tylko na podstawie ewidencji. Zabieranie i przenoszenie etatów winno być omówione i w zasadzie uzgodnione z kierownikiem oddziału. Trzeba pamiętać, że kierownik oddziału prowadzi własną „małą politykę” kadrowo-etatową. Oddział wojewódzki winien współdziałać w najważniejszym prowadzeniu tej polityki. Wykorzystywanie poleceń jako uprawnień władzy zwierzchniej winno być stosowane w ostatniej kolejności.

Ale jeżeli już zajdzie potrzeba takiego działania winno ono być z całą konsekwencją przeprowadzone przez oddział wojewódzki. Poważną winę za niewłaściwą współpracę — tam gdzie ona występuje — ponoszą również kierownicy oddziałów. Przejawia się to w pierwszym rzędzie w próbie stosowania przez oddziały uproszczonej recepty na wszystkie trudności. Recepta ta — to dużo etatów. Ponadto kierownicy oddziałów zbyt często wyolbrzymiają trudności etatowe. Świadczy to o braku właściwej analizy istotnych przyczyn, o próbie krycia tym niewłaściwym stwierdzeniem własnych błędów w pracy organizacyjnej.

O tym do jak poważnych rozmiarów i to w zespole poważnych pracowników, może urosnąć wyolbrzymione zagadnienie trudności etatowych, świadczy przykład wystąpienia dyrektora oddziału wojewódzkiego w Stalinogrodzie. Na konferencji kierowników oddziałów w I kwartale br. dyrektor oddziału wojewódzkiego stwierdził, że tematem większości indywidualnych konferencji kierowników oddziałów z dyrektorem oddziału wojewódzkiego oraz poważną częścią konferencji kierowników oddziałów stanowią sprawy etatowe, że zbyt mało uwagi kierownicy oddziałów poświęcają problematyce zawodowej a szczególnie ekonomiczno-kredytowej. Innym przykładem jest jedna z konferencji kierowników oddziałów we Wrocławiu. Na tle ogólnego narzekania na ilościowe i jakościowe trudności etatowe, na płynność kadr i na tp. trudności, które miały usprawiedliwiać błędy w pracy, tylko jeden uczestnik konferencji (dyrektor II oddziału miejskiego Wrocław ob. Rudawski Jerzy) przedstawił pozytywny program pokonywania tych trudności. Poważny procent uczestników konferencji krytycznie ustosunkował się do tego wystąpienia. Na potwierdzenie słuszności tego wystąpienia nie trzeba było długo czekać. Już w kilka miesięcy po tym wystąpieniu oddział wojewódzki mógł postawić do dyspozycji centrali kilkadziesiąt etatów (przy zatrzymaniu równowartości złotowej). Obecnie trudności tak wyolbrzymiane w poważnym stopniu zostały pokonane, a poziom pracy wykazuje poważną poprawę.

Przytoczone przykłady z pracy dwóch największych i o najpoważniejszej problematyce gospodarczej okręgów winny być odpowiednio wykorzystane przez pozostałe oddziały wojewódzkie i oddziały operacyjne w celu zrewidowania dotychczasowej praktyki. Oczywiście, nie jest celem artykułu uproszczenie sprawy przez twierdzenie, że wszystkie trudności mogą być rozwiązane przez oddziały we własnym zakresie.

Bezsporne jest natomiast, że w oddziałach tkwią jeszcze pewne rezerwy. Na sposoby wykrywania tych rezerw wskazał już w powołanym artykule ob. B. Piotrowski „...konieczne jest dokonanie przez kierowników i dyrektorów oddziałów, przy współpracy komórek organizacji i kontroli pracy, gruntownej i szczegółowej analizy potrzeb etatowych poszczególnych komórek organizacyjnych. Analiza ta powinna być oparta nie tylko na materiałach zawartych w wykazach czynności, ale również na dokładnej znajomości istotnych potrzeb poszczególnych jednostek organizacyjnych, a w nich poszczególnych komórek organizacyjnych”.

To podstawowe i stale obowiązujące założenie nie jest w pełni realizowane. Tej wszechstronnej analizy uwzględniającej wszystkie lokalne „współczynniki” trudności i ułatwień nie przeprowadzają oddziały. Nie zawsze czynią to organa oddziałów wo-

jewódzkich. A przecież stałe ogólne podnoszenie poziomu zawodowego i świadomości społecznego charakteru pracy, poziomu poszczególnych pracowników i zespołów, rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, systematyczna poprawa grup uposażeniowych — powodują wzrost wydajności czyli umożliwiają wyzwalanie rezerw etatowych.

Z praktyki Wydziału Organizacyjnego wynika, że analizy przeprowadzane dla uzasadnienia przedkładanych wniosków, najczęściej nie uwzględniają tych najistotniejszych momentów. W zdecydowanej większości opierają się na materiałach statystycznych. I tutaj popełniany jest poważny błąd. Analiza tych materiałów, a szczególnie wykazów czynności nie jest pogłębiania. Zagadnienie jest upraszczane np. przez przyjęcie za podstawę 10/m punktów. Z prostego rachunku mają wynikać potrzeby etatowe lub ocena sytuacji. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że część oddziałów wojewódzkich przyjmuje za podstawę nieco wyższą normę. Nie w cyfrowym jednak ujęciu tkwi niewłaściwość. Wiadomo, że nasz system normowania pracy nie jest doskonały. Gdybyśmy nawet przyjęli jako założenie, że normy są pod każdym względem właściwie ustalone; to analiza winna być uzupełniona i pogłębiona analizą wszystkich towarzyszących okoliczności.

Wnioskowanie oparte na analizie materiałów statystycznych jest często zniekształcone przez spekulacyjne ustosunkowywanie się do opracowywania wykazów czynności. Różne są sposoby „naciągania” wydajności pracy. Przytoczymy dla przykładu jeden z jaskrawych sposobów zalecany przez oddział wojewódzki w oficjalnym piśmie. Dla zmniejszenia „narzutu” oddział wojewódzki był skłonny zmniejszyć stan komórki „A” przez zamianę jednego etatu „U” tej komórki na etat woźnego. W ten sposób czynności pomocnicze wykonane przez woźnego nie weszłyby do wykazu czynności. Ten, na szczęście, sporadyczny przykład jest dowodem niedoceniania znaczenia statystyki pracy oraz przykładem braku wspólnych dążeń do najracjonalniejszego wykorzystania wszystkich etatów. Jest on również zaprzeczeniem innej bardzo istotnej tendencji w naszej polityce etatowej. Tendencja ta winna wyrażać się w stałym zmniejszaniu zatrudnienia sił pomocniczych i usługowych. Właściwe zrozumienie tej tendencji winno wyrazić się w odwrotnej dyspozycji tj. zamiany zbędnego etatu woźnego lub podobnej siły usługowej na etat pełnowartościowego pracownika operacyjnego. Przyjęcie tylko tej gospodarczo słusznej drogi pozwoli na wyzwolenie dla gospodarki narodowej pewnych rezerw osobowych lub na zaspakajanie we własnym zakresie zwiększających się potrzeb, wynikających z rozwoju instytucji.

Właściwie prowadzona gospodarka etatami najściślej wiąże się z ustaleniem najwłaściwszej struktury organizacyjnej. W całym aparacie Banku występują tendencje do przerostów organizacyjnych. Poważną przyczyną takiego stanu są przestarzałe przepisy uposażeniowe. Moment ten nie może usprawiedliwiać występujących niewłaściwości. W stosunku do aparatu Centrali i oddziałów wojewódzkich przeprowadzane są częste badania zmierzające do likwidacji tego stanu. Za mało uwagi poświęcają tej sprawie oddziały wojewódzkie w stosunku do oddziałów.

ZP 97/52 został ustalony ramowy schemat organizacyjny oddziału operacyjnego. Dla ułatwienia sobie pracy oddziały przyjmują ten schemat jako obowiązujący wszystkie oddziały bez względu na ilość

poszczególnych operacji. W wyniku takiego podejścia tworzy się zbyt duża ilość grup i referatów. Stan ten w konsekwencji powoduje nieracjonalne wykorzystanie pracowników. Ogólnie występująca poprawa poziomu i stylu pracy uzasadnia energiczniejszą niż dotychczas walkę z przerostami organizacyjnymi. Z podziałem organizacyjnym wiąże się nie tylko zagadnienie ilości, ale i równie ważne zagadnienie właściwego wykorzystania pracowników w zależności od już zdobytych kwalifikacji oraz możliwości uzyskania wyższych kwalifikacji. Moment ten jest bardzo istotny dla racjonalnej gospodarki kadrą. I na tym odcinku jest dużo do zrobienia. Częste narzekanie na brak kadr, ma źródło w błędach popełnianych przy wykorzystywaniu już zatrudnionych pracowników. Wąski praktycyzm przejawiający się w założeniu utrzymywania pracowników zdolnych o poważnych możliwościach przy pracach prostszych tylko dlatego, że robią to bezbłędnie, jest poważnym uchybieniem.

Innym poważnym błędem jest zatrudnienie pracowników o najwyższych kwalifikacjach ekonomiczno - kredytowych przy czynnościach techniczno - rachunkowych. Zaczyna się to zwykle od tzw. „chwilowego zastępstwa”. Przez niedbalstwo czy też brak zrozumienia dla wartości pracy wysoko kwalifikowanej stan ten przedłuża się ze szkodą dla komórki kredytowej lub planowania obiegu pieniężnego oraz ze szkodą dla jednostki, która traci kontakt z bieżącymi problemami finansowymi przedsiębiorstw kontrolowanych. Możliwości angażowania pracowników do prac techniczno - rachunkowych są duże. Również szkolenie w zakresie tych czynności jest łatwiejsze i krótkotrwałe. Może być bez przeszkód przeprowadzone w ramach oddziału.

Z tą szkodliwą, a niestety jeszcze zbyt częstą praktyką muszą oddziały zdecydowanie zerwać. Szkolenie kredytowców i planistów zbyt dużo kosztuje nakładów i zbyt ważne stoją przed nimi zadania, ażeby nie otoczyć ich pracy szczególną opieką, przy równoczesnym dążeniu do pełniejszego wykorzystania ich wiedzy i doświadczenia w rozwiązywaniu niekończących się problemów ekonomiczno - kredytowych. Omówione wyżej błędy w zakresie polityki etatowej nie wyczerpują wszystkich uchybień spotykanych w praktyce. Byłoby pożądanym, ażeby oddziały wojewódzkie podzieliły się na łamach „Wiadomości NBP” swoimi doświadczeniami, które stanowiłyby uzupełnienie i rozszerzenie tego skromnego opracowania.

Niezależnie jednak od dalszych opracowań należy specjalną uwagę poświęcić jeszcze jednemu momentowi, który warunkuje wykonanie trudnego i tak ważnego zadania oddziałów wojewódzkich w zakresie gospodarki etatami. Zagadnieniem tym jest organizacja i koordynacja pracy oddziału wojewódzkiego w tym zakresie.

Sprawę tę pomimo jej pozornej łatwości w rozwiązaniu należy uznać za najistotniejszą dla osiągnięcia pozytywnych wyników. Wydawać by się mogło, że zagadnienie to już jest rozstrzygnięte i nie wymaga komentarzy. Za rozstrzygnięcie to może być uznane wyraźne stwierdzenie, że kompetentnym w zakresie gospodarki etatami w ramach oddziału wojewódzkiego jest wydział organizacyjny - administracyjny. Sformułowanie takie było konieczne ze względu na wskazanie odpowiedzialności za inicjatywę oraz ostateczne referowanie wniosków dyrektorowi oddziału wojewódzkiego. Ponadto takie ujęcie ma częściowo swoją genezę w zakresie dzia-

łania dawnych komórek organizacji kontroli pracy, które również były odpowiedzialne za organizację pracy w najszerszym rozumieniu.

Czy wydział organizacyjny - administracyjny przy obecnym podziale czynności w oddziałach wojewódzkich może bez czynnego współdziałania innych wydziałów wykonać omawiane zadanie i uniknąć wskazanych błędów?

Oczywiście, że odpowiedź musi być przecząca. Główną przyczyną takiego stwierdzenia jest rola i odpowiedzialność innych wydziałów za merytoryczną działalność pionów lub komórek organizacyjnych tym wydziałom podporządkowanych.

Dlatego do współpracy w zakresie racjonalnej gospodarki etatami winni być wciągnięci kierownicy wydziałów (samodzielnych działów). Tylko ściśle współdziałanie naczelnika wydziału organizacyjno-administracyjnego z naczelnikami pozostałych wydziałów może zapewnić oddziałom wojewódzkim właściwe wykorzystanie przyznaných etatów, a dyrektorowi oddziału wojewódzkiego podjęcie trafnych decyzji.

Czy współdziałanie takie istnieje w oddziałach wojewódzkich, a jeżeli nie to jakie są tego przyczyny?

W zdecydowanej większości oddziałów wojewódzkich współdziałania z szeroko zakreślonym celem najracjonalniejszego wykorzystania etatów dotychczas nie ma. Najlepsze wyniki na tym odcinku osiągnęły dotychczas oddziały wojewódzkie w Poznaniu i Stalinogrodzie. Analizując przyczyny tego niewłaściwego stanu trzeba zwrócić uwagę na dwie główne przyczyny.

Pierwsza — to błąd popełniany przez naczelników wydziałów organizacyjno-administracyjnych, a wynikający z dosłownego interpretowania przepisów ustalających zakres obowiązków tego wydziału. Brak dialektycznego podejścia do zmian jakie zostały wprowadzone w strukturze organizacyjnej oddziałów wojewódzkich oraz w stosunku do metod oddziaływania i nadzoru nad pracą oddziałów uniemożliwia nadanie właściwej treści przepisom. Ponadto niestety jeszcze zbyt często występująca, a źle rozumiana „prestizowość” utrudnia właściwe zrozumienie zasadniczej roli wydziału organizacyjno-administracyjnego.

Druga — nie mniej ważna od pierwszej — to wysnuwanie niewłaściwych wniosków z odpowiedzialności za pracę pionu. W najwęższym, a często spotykanym ujęciu, dałyby się one ująć w następujących słowach: „ja jestem odpowiedzialny za pion, nie mnie nie obchodzą trudności innych pionów, muszę mieć maksymalną ilość i to najlepszych etatów itp.”. Jeżeli stanowisko to uzupełnimy niechęcią do ujawniania rezerw, które powstają w wyniku podnoszenia poziomu poszczególnych pracowników oraz stosowania lepszych metod pracy, otrzymamy mniej więcej pełny obraz stosunku do całości tj. do oddziału wojewódzkiego jako odpowiedzialnego za całą działalność Banku w województwie.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w pierwszym rządzie naczelnicy są odpowiedzialni za swój pion, i że ich osobistą ambicją jest uzyskiwanie najlepszych wyników w powierzonych im pionach. Jest jednak również sprawą oczywistą, że naczelnicy stanowią najściślejszy sztab dyrektora oddziału wojewódzkiego, którego zadaniem jest współdziałanie „w wygranu bitwy” o najlepszy poziom pracy na wszystkich odcinkach. Sztab ten winien możliwie najczęściej dokonywać przeglądu sytuacji na poszczegól-

nych odcinkach i stawiać wnioski o przesuwanie części skromnych rezerw na odcinki najbardziej zagrożone.

Powyższe w grubszych zarysach omówione przyczyny utrudniające współdziałanie sztabu są stosunkowo łatwe do usunięcia. W pierwszym rządzie winny one być usunięte w drodze wzajemnego zrozumienia i poczucia współodpowiedzialności za poziom całego województwa. Jeżeli na tej drodze nie uda się sprawy załatwić, to dyrektor w formie wewnętrzznego zarządzenia może ustalić właściwy tryb postępowania. I wreszcie Wydział Organizacyjny winien sprawę tę ująć w regulaminie działania i współdziałania wydziału organizacyjno-administracyjnego z innymi wydziałami. Nie jest w tej chwili sprawą istotną ustalanie z czyjej winy współdziałanie to nie stanęło na właściwym poziomie. Natomiast jest sprawą bezsporną, że wydział organizacyjno-administracyjny winien występować z inicjatywą stałych konsultacji na ten jak i na inne tematy. Wydział ten musi zrozumieć, że nie posiada wszystkich elementów dla pełnej oceny sytuacji, że dane statystyczne, pomimo, że są coraz dokładniejsze — stanowią tylko jeden z elementów, który winien być wykorzystany dla oceny sytuacji. Przy takim podejściu nie ma najmniejszych wątpliwości, że naczelnicy pozostałych wydziałów podejść do zagadnienia z pełnym zrozumieniem zadań i sytuacji całego oddziału wojewódzkiego i że dyrektor otrzyma wnioski będące wynikiem troski o podniesienie poziomu pracy we wszystkich pionach, co jest pierwszym warunkiem do zajęcia czołowego miejsca w ogólnym współzawodnictwie międzywojewódzkim. Jest to jedna z tajemnic osiągnięć oddziałów wojewódzkich najczęściej wyróżnianych. Jest to jednocześnie jeden z momentów do szerszego zastosowania w pracy jednostek Banku kolektywnego działania w sprawach najistotniejszych.

Zapewne niejednemu czytelnikowi cały ten wywód może się wydawać zbyt długi, albo co najmniej spóźniony. Może on być określony jako przysłowiowa próba „wybijania drzwi otwartych”. Są jednak istotne przyczyny, dla których celowe, a może nawet i konieczne jest przypomnienie spraw znanych.

Otóż wszyscy sobie musimy uzmysłowić, że końcowy etap realizacji śmiałych i na miarę historyczną zakreślonych założeń Panu 6-letniego będzie wymagał dodatkowych wysiłków i środków, że dostarczenie ich zależeć będzie od ogólnonarodowego wysiłku, że jednym z istotnych warunków wykonania tego zadania to pogłębienie reżimu oszczędności na wszystkich odcinkach.

Wielkie budowie socjalizmu od Zambrowa do Nowej Huty, od Świnoujścia do Rejowca, wymagają nowych kadr. Dostarczenie odpowiedniej ilości tych kadr w pierwszym rządzie zależeć będzie od ograniczenia zapotrzebowania na kadry przez zakłady usługowe, przez administrację. W tym ogólnym wysiłku mobilizacji dla wielkich zamierzeń Bank nasz musi wziąć odpowiedni udział, musi pokazać, że kontrolując innych, sam świeci przykładem na odcinku walki o obniżkę kosztów własnych, o wyzwalanie ukrytych rezerw ludzkich, o wzrost wydajności. Praktycznie rzecz ujmując należy jasno stwierdzić, że nie możemy liczyć na przydział dodatkowych etatów, że liczne wnioski zgłaszane do Wydziału Organizacyjnego nie mogą być załatwione pozytywnie. Nowe zadania, które Partia i Rząd postawią przed Bankiem muszą być wykonane obecnymi środkami.

Niektóre jednostki operacyjne jako bankowe zakłady produkcyjne będą musiały być wzmocnione. Dlatego też ze szczególną uwagą będzie analizowany stan zatrudnienia w jednostkach o charakterze administracyjnym. Z tego też powodu uwagi umieszczone w niniejszym artykule — pomimo wymienienia w treści tylko oddziałów — mają odpowiednie zastosowanie do jednostek centrali i oddziałów wo-

jewódzkich. Omówione wyżej zadania Banku na odcinku ilościowej gospodarki etatami osobowymi nie wyczerpują zagadnienia. Drugim o równorzędnym znaczeniu jest problem gospodarki funduszem płac, problem polityki płac.

Spostrzeżenia i doświadczenia dotyczące tego zagadnienia będą przedmiotem uwag drugiej części niniejszego artykułu.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Bolesław Godlewski

Kontrola wewnętrzna — w świetle spostrzeżeń aparatu rewizyjnego Banku

Stała i zgodnie z obowiązującymi przepisami sprawowana kontrola wewnętrzna stanowi jak wiemy uzupełnienie i rozszerzenie akcji szkolenia poprzez odgórne wykrywanie uchybień i wskazywanie prawidłowego ich usunięcia. A więc jest instrumentem sygnalizującym czynnikom kierowniczym o słabym poziomie poszczególnych komórek oddziału, względnie — o słabym poziomie ogólnej jego działalności. W konsekwencji — staje się ona bieżącym sprawdzianem szkolenia, a jednocześnie, wskazując źródła, uchybień i niedociągnięć w pracy oddziału, daje możliwość natychmiastowej ich likwidacji, przyczyniając się tym samym automatycznie do stałego podnoszenia poziomu jego działalności.

Reasumując nasze uwagi odnośnie wyszczególnionych wyżej cech charakterystycznych kontroli wewnętrznej stwierdzić musimy, że ma ona dwa zasadnicze zadania do spełnienia:

1. wykrycie i zlikwidowanie istniejących niedociągnięć i błędów w pracy poszczególnych komórek organizacyjnych oddziału,
2. wskazanie i usunięcie źródeł powstawania błędów.

W wyniku pełnej realizacji tych zadań — zakładając systematyczne i ściśle wg obowiązujących przepisów sprawowanie kontroli wewnętrznej — kierownicy jednostek operacyjnych mają całkowity pogląd na sprawność pracy wszystkich komórek organizacyjnych oddziału oraz uzyskują właściwe podstawy do wydawania słusznych decyzji, dotyczą-

cych organizacji oddziału jak: wzajemne powiązanie czynności, koordynacja pracy, ewentualne zmiany w obsadach poszczególnych komórek itp.

Jak widzimy znaczenie kontroli wewnętrznej, jako czynnika niezbędnego w prawidłowej organizacji pracy oddziału jest ogromne i zdawałoby się, że nie do pomyślenia jest kierowanie jakąś jednostką operacyjną bez stałego wykorzystywania wszędzie i na każdym odcinku pracy oddziału tego zagadnienia, jako pierwszoplanowego.

Tymczasem jak się przekonamy z poniżej przedstawionego tabelarycznego zestawienia odnośnie sytuacji na odcinku stopnia wykorzystania kontroli wewnętrznej przez poszczególne oddziały, wcale tak nie jest. I to jest niesłuszne i wręcz dla Banku szkodliwe.

Były WIK, a obecnie BGR, jako organ rewizyjny Banku przywiązuje duże znaczenie do racjonalnego wykorzystywania kontroli wewnętrznej przez poszczególne jednostki organizacyjne Banku i dlatego każda rewizja danej jednostki czy to częściowa, czy też pełna, obejmuje swym zakresem badanie tego zagadnienia.

Biorąc za punkt wyjściowy styczeń 1952 r. do maja br. włącznie poddano rewizji czynności związane ze sprawowaniem kontroli wewnętrznej w 246 oddziałach operacyjnych.

Stosując ośmiostopniową ocenę działalności jednostek operacyjnych na tym odcinku otrzymujemy następujące zestawienie wynikające z materiałów sprawozdawczych:

Ocena kontroli wewnętrznej oraz ocena ogólna oddziałów kontrolowanych w 1952 r. do maja 1953 r. włącznie **)

Ilość oddziałów kontrolowanych	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.
	niedostateczna		mniej niż dost.		dostateczna		więcej niż dos.		mniej niż dobra		dobra		więc. niż dobra		bardzo dobra	
246 113*)	123	35*	55	78*	31	75	15	33	9	16	11	6	2	1	—	—

*) Ocena negatywna (35 + 78) ogólnej działalności oddziału.

**) Oceny ogólnej nie wyprowadzono w dwóch kontrolowanych oddziałach.

Jak z powyższego zestawienia wynika 72% (123 + 55) oddziałów otrzymało ocenę negatywną w zakresie sprawowania kontroli wewnętrznej, przy ocenie negatywnej ogólnej działalności około 46% oddziałów.

Ocenę dostateczną i więcej niż dostateczną otrzymało 18,7% (46) oddziałów, przy tejże ocenie ogólnej działalności około 45% (110) oddziałów.

Ocenę dobrą otrzymało 9,3% (23) oddziałów, przy tej samej ilości oddziałów z oceną dobrą ogólnej działalności.

Powyższa analiza zestawienia ocen w zakresie sprawowania kontroli wewnętrznej w ujęciu ogólnym pozwala nam wyciągnąć następujące wnioski:

1. Przeważająca większość oddziałów objętych rewizją zbagatelizowała całkowicie zagadnienie kontroli wewnętrznej. Obciąża to przede wszystkim czynniki kierownicze zainteresowanych oddziałów (kierowników i głównych księgowych).

2. Wychodząc z teoretycznego założenia, że przy negatywnej ocenie ogólnej działalności oddziałów

kontrola wewnętrzna również nie jest sprawowana na poziomie przynajmniej dostatecznym (w praktyce przypuszczenie to sprawdza się prawie w 98%) to z zestawienia wynika że około 27% oddziałów (72% — 45%) znacznie polepszyłoby ogólny poziom pracy, gdyby wykorzystywały w należyty sposób wszystkie pozytywne momenty jakie daje w tym względzie właściwie sprawowana kontrola wewnętrzna.

3. Również oddziały wojewódzkie nie podeszły do tego zagadnienia z należytym zrozumieniem i przez niedopatrzenie, często zbagatelizowanie lub zbytnią pobłażliwość, dopuściły do rozluźnienia dyscypliny w zakresie ścisłego przestrzegania przepisów na tym odcinku działalności kierownictwa oddziałów operacyjnych.

Ocena kontroli wewnętrznej oraz ocena ogólna oddziałów operacyjnych wg poszczególnych kategorii *)

Ilość oddziałów	Kat.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.	kontr. wewn.	ogól.
		niedostateczna	nniej niż dost.	dostateczna	więc. niż dost.	nniej niż dobra	dobra	więc. niż dobra	b. dobra						
1	I														
19	II	3		5	2	3	4	1	3	1	1				
15	III	6		2	4	5	4	1	4	1	1				
72	IV	88	6	18	27	7	21	3	12	4	5	2			
130	V	72	27	29	41	16	44	8	13	1	3	4	1		
9	VI	4	2	1	4		2	2	1		2				
246		123	35	55	78	31	75	15	33	9	16	11	6	2	1

*) Oceny ogólnej nie wyprowadzono w dwóch kontrolowanych oddziałach.

Analizując powyższe zestawienie pod kątem procentowego stosunku wyników negatywnych na odcinku sprawowania kontroli wewnętrznej do ilości rewidowanych oddziałów w poszczególnych kategoriach otrzymamy następujące dane:

w oddziałach II kategorii negatywną ocenę otrzymało 42%,

w oddziałach III kategorii negatywną ocenę otrzymało 53%,

w oddziałach IV kategorii negatywną ocenę otrzymało 76%,

w oddziałach V kategorii negatywną ocenę otrzymało 78%.

Jak widzimy stosunek ten najgorzej przedstawia się w oddziałach kategorii IV i V a więc w oddziałach, których ilość przeważa w znacznym stopniu ilość oddziałów w pozostałych kategoriach (202 : 44).

Ocena kontroli wewnętrznej oraz ocena ogólna działalności oddziałów wg poszczególnych województw *)

Województwo	Ilość oddziałów kontrolowanych	kontrola		kontrola		kontrola		kontrola		kontrola		kontrola		kontrola		kontrola	
		wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna	wewn.	ogólna
		niedostateczna	nniej niż dostateczna	dostateczna	więcej niż dostateczna	nniej niż dobra	dobra	więcej niż dobra	bardzo dobra								
Białostockie	9	2		3	3	1	4	2	2	1							
Bydgoskie	14	7	2	1	5	3	2	2	2	1	3						
Gdańskie	12	4	1	4	6	1	2	3	4	1	1						
Kieleckie	61	8	2	1	5	2	3		1								
Koszalińskie	11	7	1	4	2		6		2								
Krakowskie	3	1	1						1								
Lubelskie	16	9		5	11		3		1	1	1	1	1				
Łódzkie	3	2				1	1										
Olsztyńskie	39	16	8	10	10	5	12	1	3		1	2					
Opolskie	18	14	3	1	4	2	9	1	1								
Poznańskie	30	14	2	7	6	2	6	2	8	1	4	3	2	1	1		
Rzeszowskie	1					1	1										
Stalinogrodzkie	22	2		6	2	6	8	3	6	2	4	2	2	1			
Szczecińskie	11	7	2	1	3		4	1	1	1	1	1					
Warszawskie	3	1		2	1		2										
Wrocławskie	28	14	7	8	11	6	9		1								
Zielonogórskie	20	15	6	2	9	1	5					2					
Ogółem	246	123	35	55	78	31	75	15	33	9	16	11	6	2	1		

*) Oceny ogólnej nie wyprowadzono w dwóch kontrolowanych oddziałach.

Analiza powyższego zestawienia pod kątem procentowego stosunku ocen negatywnych na odcinku kontroli wewnętrznej do ilości poddanych rewizji oddziałów w poszczególnych województwach daje nam następującą ich kolejność:

1. Stalinogrodzkie — 36,4%
2. Białostockie — 55,5%

3. Bydgoskie — 57,1%
4. Gdańskie — 66,7%
5. Poznańskie — 70,—%
6. Szczecińskie — 73,—%
7. Olsztyńskie — 76,5%
8. Wrocławskie — 78,6%
9. Kieleckie — 82,—%

10. Opolskie	— 83,3 ⁰ / ₀
11. Zielona Góra	— 85,— ⁰ / ₀
12. Lubelskie	— 87,5 ⁰ / ₀
13. Koszalińskie	— 100,— ⁰ / ₀

Ze szczegółowej analizy powyższego zestawienia wynika, że:

1. tylko jedno województwo (stalinogrodzkie) wykazało stosunek niższy niż 50%,

2. województwa, w których ogólny poziom jest wyższy, wykazują na ogół niższy procent negatywnych ocen z tytułu sprawowania kontroli wewnętrznej,

3. województwo koszalińskie jest typowym województwem, w którym ogólny poziom mógłby być znacznie wyższy niż to wykazały ostatnio przeprowadzone rewizje, gdyby zagadnieniu kontroli wewnętrznej poświęcono więcej uwagi. — Stosunek procentowy negatywnych ocen ogólnej działalności do ocen sprawowanej kontroli wewnętrznej w oddziałach tego województwa wyraża się cyframi 27,3% : 100% (3 : 11) (11 : 11).

Jak z powyższych zestawień wynika, przedstawiona sytuacja na odcinku sprawowania kontroli wewnętrznej jest wyjątkowo niekorzystna, w związku z czym odpowiedzialne — za jej należyte zorganizowanie stałe, systematyczne i właściwe wykorzystywanie — czynniki mają na tym odcinku szerokie pole do niezwłocznego działania.

Nie chcemy zagadnienia tego poruszać problemowo tj. wyczerpująco omawiać wszystkich stwierdzonych na tym odcinku niedociągnięć, jak również analizować od strony merytorycznej źródła tych niedociągnięć, ich skutków itp. Ograniczamy się w zasadzie tylko do krytycznego ogólnego ujęcia zagadnienia jako jednego z głównych czynników organizacyjnych niezbędnych nie tylko dla utrzymania właściwego poziomu pracy oddziałów operacyjnych, ale również stałej jego poprawy.

Dlatego też omawiając niedociągnięcia wymienimy tylko najważniejsze i najbardziej typowe:

Do nich należą w pierwszym rzędzie:

- a) całkowity brak sprawowania kontroli wewnętrznej,
- b) wykonywanie kontroli pobieżnie, niesystematycznie i w zakresie nie obejmującym wszystkich działów czynności,
- c) brak właściwej ewidencji przeprowadzanej kontroli — nie wymienianie nazwisk pracowników wykonujących dane czynności: brak ewidencji wydanych zarządzeń, brak adnotacji o wynikach kontroli wykonania wydanych zarządzeń itp.
- d) brak planów okresowych, dotyczących kontroli wewnętrznej względnie niestosowanie się do sporządzonych planów,
- e) nie omawianie wyników kontroli na naradach pracy i wiele innych niedociągnięć o mniejszym znaczeniu, tym niemniej mających niewątpliwie wpływ ujemny na jej poziom.

Szukając przyczyn zbagatelizowania zagadnienia kontroli wewnętrznej na podstawie posiadanego ma-

teriału sprawozdawczego zarówno z rewizji omawianych 246 oddziałów operacyjnych, jak również z rewizji oddziałów nie objętych powyższą analizą dochodzimy do niezbitych wniosków, że leżą one nie tylko po stronie zainteresowanych oddziałów operacyjnych — przyczyny bezpośrednie — lecz wypływają również jako przyczyny pośrednie — z winy oddziałów wojewódzkich.

Z ważniejszych przyczyn bezpośrednich wymienić należy:

- a) częste traktowanie kontroli wewnętrznej przez kierowników oddziałów i głównych księgowych jako „malum necessarium“, w związku z tym nieodpowiednie ustosunkowanie się do niej,
- b) brak zrozumienia ze strony czynników kierowniczych korzyści wypływających z należytego sprawowania kontroli wewnętrznej,
- c) brak odpowiedniego przygotowania fachowego (niedostateczne opanowanie przepisów) — u osób powołanych do sprawowania kontroli wewnętrznej,
- d) zbyt częste absorbowanie czynników kierowniczych bezpośrednim wykonawstwem czynności operacyjnych — na skutek wadliwej organizacji pracy — w związku z czym brak im wolnego czasu na prawidłowe sprawowanie kontroli wewnętrznej,
- e) opracowywanie mało operatywnych planów kontroli wewnętrznej itd.

Jako pośrednie przyczyny wymieniliśmy niewłaściwe podejście do zagadnienia przez oddziały wojewódzkie.

Odpowiedzialność oddziałów wojewódzkich za właściwe zorganizowanie, stałą opiekę i nadzór nad tym odcinkiem pracy oddziałów operacyjnych jest bezsporna. Gdyby bowiem oddziały wojewódzkie w pierwszym rzędzie dopilnowały, aby wszystkie podległe jednostki organizacyjne nadsyłały plany okresowej kontroli wewnętrznej, gdyby dokładnie i wnikliwie plany pracy były analizowane i konfrontowane z ich wykonaniem, gdyby do zagadnienia tego oddziały wojewódzkie podchodziły rygorystycznie, niewątpliwie na pozytywne wyniki nie potrzeba byłoby długo czekać i poprawa na tym odcinku następowałaby szybko i stale. Niestety, jak wskazują przedstawione wyżej wyniki tak nie jest.

I dlatego poruszyliśmy to zagadnienie w tej formie — w formie powszechnego spopularyzowania zagadnienia, a jednocześnie w formie ujawniania (w przyszłości) — jako środka mobilizującego — bez osłonek tych jednostek czy też województw, które wykazują najwięcej niedociągnięć na tym odcinku i wskazywania tych, które osiągnęły najlepsze wyniki w akcji zmierzającej do poprawy niskiego na ogół poziomu sprawowania kontroli wewnętrznej. W tym ostatnim przypadku przedsięwzięte środki zaradcze dla osiągnięcia pozytywnych rezultatów mogą w drodze wzajemnych kontaktów służyć jako wzorcowe dla innych ośrodków wojewódzkich, które wolniej (lub wcale) osiągają zamierzone cele w tym kierunku.

Władysław Pitera

Stalinogród

Obieg pieniądza na odcinku wiejskim

Nie wymagająca bliższych komentarzy konieczność przyspieszenia obiegu pieniądza zobowiązuje nas do interesowania się każdym odcinkiem tej trasy, a w szczególności między innymi odcinkiem wiejskim, na którym jak wiemy wiele należy uczynić, by obiegowi nadać właściwe tempo.

Przeanalizowanie trudności i wysnucie odpowiednich wniosków wymaga uprzedniego omówienia, a właściwie przypomnienia ogólnych, przez które biegnie pieniądź w wyżej wymienionym odcinku. Mamy tu na myśli trasę, wiodącą od punktu sprzedaży gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” do punktu kasowego gminnej kasy spółdzielczej i od tego punktu do samej gminnej kasy spółdzielczej, a od niej z kolei do właściwego oddziału NBP.

Działalność punktu sprzedaży gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” tj. sklepu wiejskiego nie wymaga na tym miejscu bliższych objaśnień, zajmujemy się natomiast gminnymi kasami spółdzielczymi oraz punktami kasowymi gminnych kas spółdzielczych.

Dekretem z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U.R.P. nr 36/51) powołano między innymi do życia gminne kasy spółdzielcze, których celem jest obsługa potrzeb rolników na terenie jednej lub kilku gmin.

Gminne kasy spółdzielcze podlegają przepisom o spółdzielniach, działają na podstawie statutu wzorcowego, ustalonego zarządzeniem Ministra Finansów.

Z uwagi na to, że sieć gminnych kas spółdzielczych nie jest dostatecznie gęsta oraz, że gminne kasy spółdzielcze są nie tylko pompą ssącą, lecz także tłoczącą żywy pieniądź do organizmu wsi, zaszła konieczność stworzenia ogniwa pośredniego w postaci tak zwanych punktów kasowych gminnych kas spółdzielczych.

Punkty te powstały na podstawie umowy zawartej w dniu 29.9.1951 przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Bankiem Rolnym w sprawie przejęcia przez gminne kasy spółdzielcze prowadzenia kas gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Umowa ta przewiduje, że w tych gminach, w których gminna kasa spółdzielcza nie ma siedziby, a istnieje tam gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” — gminne kasy spółdzielcze utworzą stałe punkty kasowe, wchodzące w skład terenowo właściwej gminnej kasy spółdzielczej.

Ideą przewodnią zawarcia wyżej wymienionej umowy było sprawne zorganizowanie obrotu pieniądza gotówkowego na terenie wsi i umożliwienie gminnym spółdzielniom „Samopomoc Chłopska” skoncentrowania całkowitej uwagi na zagadnieniach gospodarczo — finansowych i stworzenia warunków w zakresie podniesienia dyscypliny finansowej.

Analogiczne umowy zostały zawarte na szczeblach niższych.

W szczególności do obowiązków punktu kasowego gminnej kasy spółdzielczej należą:

1. funkcje pomocnicze z ramienia gminnej kasy spółdzielczej w zasadzie na terenie jednej gminy, w której mieści się gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”.

2. obsługa kasowa jednostek gospodarczych,
3. wpłaty i wypłaty w ramach rachunków pomocniczych,
4. wypłaty pożyczek dla rolników, zaliczek kontraktacyjnych itp.,
5. przyjmowanie wpłat na udziały członkowskie, wpisowego, spłat pożyczek,
6. rozliczenia z tytułu dostaw kontraktacyjnych,
7. inne czynności na podstawie upoważnienia gminnej kasy spółdzielczej.

Punkt kasowy gminnej kasy spółdzielczej nie prowadzi własnej księgowości, rozlicza się z gminną kasą spółdzielczą na podstawie prowadzonych raportów kasowych, odrębnego rachunku w banku nie posiada. Rozliczenia przeprowadza przez właściwą gminną kasę spółdzielczą. Za całość pracy punktu kasowego odpowiada gminna kasa spółdzielcza, do której należy instruktaż, kontrola i reprezentacja.

Pogotowie kasowe dla gminnych kas spółdzielczych i punktów kasowych ustala dotychczas Bank Rolny.

Zainkasowany przez sklep gminnej spółdzielni utarg winien, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz cytowanymi wyżej umowami, odbyć następującą trasę: (w zależności od warunków):

- a. sklep — pkt kas. — gm. kasa społ. — NBP
- b. sklep — poczta — NBP
- c. sklep — NBP

Zgodnie z obowiązującymi przepisami gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” może odprowadzać gotówkę wprost na swoje konto w NBP z ominięciem innych ogniw.

Analizując pobieżnie sytuację wydawałoby się na pozór, że obieg pieniądza na terenie wsi nie powinien wykazywać jakichkolwiek zakłóceń. Tak jednak nie jest. Badania przeprowadzone na miejscu t.j. w gminnych kasach spółdzielczych, ich punktach kasowych, w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”, Banku Rolnym oraz wizje lokalne dokonane w terenie, dają w efekcie materiał wskazujący na trudności, które mamy do pokonania. Należą do nich między innymi:

1. brak należytej obsady personalnej w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” i gminnych kasach spółdzielczych stwarza zatory w sprawnym dokonywaniu rozliczeń kasowych.

2. brak raportów ze strony gminnych kas spółdzielczych uniemożliwia spółdzielniom dokonanie terminowego przelewu na kwoty wydatkowane przez gminne kasy spółdzielcze w imieniu spółdzielni.

3. godziny kasowe gminnych kas spółdzielczych powodują wydłużenie rotacji środków pieniężnych oraz pozostawianie poważnych sum z utargów popołudniowych do drugiego dnia bez należytego zabezpieczenia.

4. zahamowanie rotacji środków obrotowych wobec cyklu pocztowego, sięgającego 5 — 7 dni.

5. zbieranie przez gminne kasy spółdzielcze poleceń przelewów gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z kilku dni i przesyłanie ich do NBP w jednej zbiorówce.

6. błędne sporządzanie sprawozdań dekadowych przez gminne kasy spółdzielcze, opóźniające sprawozdawczość NBP.

7. przetrzymywanie utargów przez gminne kasy spółdzielcze bez wyraźnych uzasadnionych przyczyn i odprowadzanie ich dopiero po kilku dniach do NBP.

8. zaniedbywanie wysyłania przez punkt kasowy codziennej poczty do banku.

9. nie wykorzystywanie przez gminne kasy spółdzielcze możliwości skrócenia drogi odbywanej przez gotówkę, a wprost przeciwnie dążenie do jej wydłużenia, co jest związane z korzyściami, a tym samym rentownością gminnych kas spółdzielczych (ryczałty itp.).

10. odprowadzanie utargów przez sklepy do miejscowo właściwego punktu kasowego, odległego nieraz od 10 km do 15 km — podczas gdy gminne kasy spółdzielcze znajdują się w odległości 3 km, co jest związane z rejonizacją.

11. odwożenie gotówki i dokumentów przez gminne kasy spółdzielcze do NBP co kilka dni z powodu zbyt wysokich opłat pocztowych (w konkretnym przypadku opłata pocztowa od 122.000 zł wynosi 93 zł, a bilet kolejowy 20 zł).

12. zjawisko kredytowania przez gminne kasy spółdzielcze poszczególnych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wynika z wydłużenia obiegu dokumentów, na skutek czego gminna kasa spółdzielcza dysponuje na rzecz gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” odpowiednie kwoty nie mając pokrycia.

13. godziny urzędowe poczty trwają do 15, podczas gdy sklepy wiejskie są czynne do godziny 21, stąd gros utargów pozostaje na noc bez jakiegokolwiek zabezpieczenia — nie mówiąc o tym, że kwoty te są wyłączone z obrotu i planowania.

14. poważne odległości między sklepami — punktami kasowymi itd., sięgające w województwie uprzemysłowionym do 15 km powodują przetrzymywanie utargów po 5 — 10 dni, ponieważ albo według opinii personelu spółdzielni „nie opłaca się” odnosić względnie odwozić stosunkowo niskich kwot do odległego punktu kasowego, lub wchodzi również w grę bezpieczeństwo gotówki.

Obowiązkiem naszym w tej sytuacji jest zastanowienie się nad trafnym rozwiązaniem zadania tj. nad stworzeniem możliwie dogodnych warunków krążenia gotówki. Pogląd, jakoby regularność odprowadzania utargów przez sklepy wiejskie miała zagwarantować postawienie sprawy na „ostrzu paragrafu” tj. stosowanie wszystkich rygorów ustawowych (doniesienie do prokuratora itd.) należy z miejsca odrzucić jako błędny. Wskazane jest uprzednie zagwarantowanie przewozu pozbawionego ryzyka względnie przeniesienia gotówki na niezbyt długiej trasie.

Najtrudniejszy, najbardziej newralgiczny odcinek to droga od punktu sprzedaży (sklepu) do gminnej kasy spółdzielczej, lub do punktu kasowego gminnej kasy spółdzielczej.

Zdajemy sobie sprawę, że znalezienie generalnego, znormalizowanego remedium jest w tym przypadku niemożliwe, jak niemożliwe jest również wprowadzenie z miejsca idealnego rozwiązania.

Środki, które wypadałoby zastosować będą zróżniczkowane w zależności od ukształtowania pionowego terenu, stanu dróg, bezpieczeństwa, charakteru gospodarczego rejonu, zwyczajów ludności oraz

całego szeregu innych względów natury lokalnej, które należałoby troskliwie rozważyć.

Ogólnie rzecz biorąc nasuwają się następujące uwagi, które mogą przyczynić się w pewnym stopniu do częściowego bodaj przedmiotowego rozwiązania zagadnienia.

1. zmniejszenie rejonów, a w każdym razie nie-dopuszczenie do tego, by pracownik spółdzielni był obowiązany odbywać każdego dnia, czy nawet co drugi dzień 30 km pieszo (często drogą wiodącą przez las) by odstawić utarg do punktu kasowego.

Podkreślić należy, że w okolicach górzystych lub lesistych powoływanie się na fakt ubezpieczenia od rabunku itd., nie stanowi przekonywującego argumentu.

2. Zmiana godzin urzędowych poczty i dostosowanie ich bodaj częściowo do godzin handlowych w sklepach wiejskich, które jak wyżej wspomniano trwają w niektórych miejscowościach nawet do godziny 21.

3. Wprowadzenie godzin popołudniowych w gminnych kasach spółdzielczych z przyczyn wyżej wymienionych.

Jest to postulat wysuwany przez większość gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Wiadome jest, że rolnicy dokonywują zakupu raczej w godzinach popołudniowych, i wieczornych, co szczególnie występuje w okresie letnim.

4. Uniezależnienie szybkości obiegu gotówki i dokumentów od zagadnienia rentowności gminnych kas spółdzielczych, które polując na ryczałty i prowizje są niejednokrotnie zainteresowane w wydłużeniu a nie w skróceniu drogi, jaką odbywa pieczęć, zapominając zupełnie, że celem ich jest usprawnienie jego obiegu na wsi.

Okoliczność powyższą stwierdzono dowodnie w trakcie wizytacji terenu.

5. Codzienne podpisywanie przez gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” dokumentów przelewowych.

6. Nałożenie na gminne kasy spółdzielcze obowiązku codziennego bezpośredniego kontaktu z NBP, przy czym pracownik gminnej kasy spółdzielczej przywożący gotówkę i przelewy zabierałaby również pocztę przeznaczoną dla niej i dla obsługiwanych spółdzielni.

Koszty zaangażowania dodatkowego pracownika przez gminne kasy spółdzielcze mogłyby być w niektórych okęgach niższe od obecnie opłacanych portoriów itp. (opinia jednego z oddziałów NBP).

7. Z uwagi na to, że sklepy gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” mają z reguły jednoosobową obsadę, co wręcz uniemożliwia regularne odprowadzanie gotówki do gminnej kasy spółdzielczej, lub jej punktu kasowego nasuwa się myśl o zaangażowaniu inkasenta, który z ramienia gminnej kasy spółdzielczej przeprowadzałby inkaso utargów we wszystkich sklepach danego rejonu. Do obowiązków inkasenta należałoby również odprowadzanie gotówki z gminnej kasy spółdzielczej do Narodowego Banku Polskiego, przewóz poczty itd., o czym wspomniano w punkcie 6.

Analiza omawianego zagadnienia wskazuje wyraźnie na konieczność spowodowania zmiany dotychczasowego stanu na odcinku wiejskim, ponieważ sumy zamrażane na przeciąg kilku dni w sklepach, punktach kasowych i gminnych kasach spółdzielczych posiadają takie znaczenie, że przejście nad ich losem do porządku dziennego jest niedopuszczalne.

Akcja prowadzona od dwóch miesięcy w okręgu województwa stalinogrodzkiego, dała już w tej chwili pozytywne wyniki, co upoważnia do twier-

dzenia, że przy pewnym wysiłku nawet w obecnie obowiązującym układzie można przyczynić się walecznie do skrócenia dróg, które odbywa pieniądź.

W. Domaniewski i J. Lehr-Splawiński

Zagadnienia związane z uporządkowaniem gospodarki przedsiębiorstw komunalnych

PROGRAM PRAC NA 1953 R. NA ODCINKU UPORZĄDKOWANIA FINANSÓW GOSPODARKI KOMUNALNEJ

W artykule „Zadania Narodowego Banku Polskiego w 1953 r. na odcinku uporządkowania gospodarki komunalnej i mieszkaniowej”, zamieszczonym w Nr 3 „Wiadomości NBP” z br., przedstawiony został stan gospodarki przedsiębiorstw komunalnych i konieczność podjęcia prac nad jej uporządkowaniem.

Podjęta przez Bank inicjatywa ścisłej współpracy zainteresowanych jednostek organizacyjnych Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego, Ministerstwa Gospodarki Komunalnej oraz centralnych zarządów przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — znalazła swój wyraz we wspólnym przedyskutowaniu i ustaleniu programu prac na tym odcinku na rok 1953.

Niniejszy artykuł ma na celu zapoznanie oddziałów z ustalonym programem tych prac i jego realizacją na szczeblu centralnym oraz omówienie wytycznych do jego realizacji w terenie i zadań oddziałów na tym odcinku.

Ustalony program prac przedstawia się następująco:

Uporządkowanie gospodarki materiałowej. W celu uporządkowania gospodarki materiałowej przedsiębiorstw komunalnych Ministerstwo Gospodarki Komunalnej przystąpiło do opracowania katalogu materiałów potrzebnych do działalności przedsiębiorstw poszczególnych branż. Poza tym resort zobowiązał się do opracowania wstępnej kwalifikacji materiałów do pięciu podstawowych grup (materiały podstawowe i pomocnicze, paliwa, części zapasowe maszyn i urządzeń, przedmioty nietrwałe) oraz do wydania zarządzenia w sprawie odrębnego ewidencjonowania księgowego zapasów paliwa.

Odnosnie zapasów zbędnych i nadmiernych materiałów małowartościowych lub bezwartościowych, nierealnie ocenionych, a nadających się do upłynnienia jedynie jako złom oraz materiałów pełnowartościowych ale zbędnych dla całej gospodarki narodowej, które wskutek tego mogą być również upłynnione tylko jako złom — stwierdzono konieczność ich przeszacowania, w celu wykazania w bilansach realnej wartości i umożliwienia ich upłynnienia.

Przedmiotowe zarządzenie Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zobowiązało się wydać w III kwartale br.

Uporządkowanie rozliczeń z odbiorcami. Z prac nad uporządkowaniem gospodarki przedsiębiorstw komunalnych i ich sytuacji finansowej pierwszym zadaniem do wykonania jest urealnienie bilansowych pozycji należności od odbiorców.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej w toku przeprowadzonych kontroli stwierdziło, że w bilan-

sach licznych przedsiębiorstw komunalnych za 1952 rok wykazano nierealne kwoty należności od odbiorców. Wykazywanie w bilansach nierealnych należności jako pełnowartościowego aktywów jest poważną nieprawidłowością, ponieważ stwarza ukryty niedobór środków obrotowych, spacza wyniki finansowe oraz nie pozwala na prawidłowe planowanie, kierowanie działalnością przedsiębiorstwa i jego kontrolę.

Z uwagi na powyższe, przedsiębiorstwa komunalne obowiązane są sprawdzić realność wszystkich należności od odbiorców, należności wykazanych w bilansach za 1952 r. a dotychczas nie zlikwidowanych i przystąpić do umorzenia należności nieściągalnych. Sprawa ta była przedmiotem specjalnych narad zorganizowanych przez obydwie centralne zarządy z głównymi księgowymi zarządów wojewódzkich.

Na podstawie przedmiotowych zarządzeń wydanych przez centralne zarządy, przedsiębiorstwa komunalne mają sporządzić wykazy nierealnych należności z rozbiciem na grupy odbiorców oraz podaniem daty powstania należności i przyczyn ich nierealności.

Za nierealne i podlegające spisaniu na straty należy uważać wierzytelności o charakterze prywatno-prawnym, nieściągalne w rozumieniu ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 26 poz. 228) i Ustawy z 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 9 poz. 49) oraz wszystkie pozostałe wierzytelności, co do których nastąpiło przedawnienie w myśl kodeksu zobowiązań lub prekluzja (odnośnie wierzytelności w stosunku do jednostek uspołecznionych).

Umarzanie (odpisywanie na straty) nierealnych należności (wierzytelności) powinno być dokonane w oparciu o pismo okólne Ministerstwa Gospodarki Komunalnej Nr 14 z dnia 15 stycznia br. w sprawie wydawania decyzji o umorzeniu nieściągalnych prywatno-prawnych wierzytelności przedsiębiorstw komunalnych, uzupełnione pismem okólnym Nr 33 z dnia 5 lutego br. w sprawie umarzania nieściągalnych prywatno-prawnych wierzytelności przedsiębiorstw komunalnych.

Wymienione pisma okólne Ministerstwa Gospodarki Komunalnej powołują się na okólnik Przewodniczącego PKPG Nr 1 z dnia 17 stycznia 1951 r., w sprawie wydawania decyzji o umorzeniu nieściągalnych wierzytelności przedsiębiorstw państwowych, który postanawia, że:

- a) decyzję o odpisaniu na straty nieściągalnych wierzytelności prywatno-prawnych podejmuje dyrektor (kierownik) przedsiębiorstwa,
- b) decyzja ta podlega zatwierdzeniu w zależności od sumy wierzytelności bądź przez jednostkę nadrzędną, bezpośrednio podległą właściwemu ministrowi, bądź przez władzę naczelną, sprawującą zwierzchni nadzór nad przedsiębiorstwem.

Według wyjaśnienia Ministerstwa Gospodarki Komunalnej (PO Nr 14/53) uprawnione do zatwierdzenia decyzji dyrektorów (kierowników)* przedsiębiorstw komunalnych są wojewódzkie zarządy tych przedsiębiorstw, względnie gdy zarząd taki nie został utworzony, wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium wojewódzkiej rady narodowej w przypadku, gdy wierzytelność nie przekracza kwoty zł 3.000,—, bądź właściwy centralny zarząd w przypadku, gdy wierzytelność przekracza kwotę zł 3.000.

Decyzja odnośnie spisania na straty należności przedawnionych i prekludowanych nie wymaga zatwierdzenia przez jednostkę nadrzędną.

Za zaniedbanie zabezpieczenia pretensji i nieskierowanie we właściwym czasie spraw na drogę sądową czy do arbitrażu (w zależności od właściwości sprawy) są odpowiedzialni dyrektorzy (kierownicy) przedsiębiorstw oraz główni (starsi) księgowi.

Obowiązek dopilnowania terminowości i prawidłowości przeprowadzenia w terenie powyższej akcji nałożyło Ministerstwo Gospodarki Komunalnej na wojewódzkie zarządy przedsiębiorstw i urzędów komunalnych oraz budynków mieszkalnych.

Z uwagi na ważność terminowego i prawidłowego przeprowadzenia akcji urealnienia bilansowej pozycji należności od odbiorców oddziały wojewódzkie i terenowe Banku winny włączyć się do tej akcji, współdziałając w jej organizowaniu i kontroli wykonania oraz służyć w razie potrzeby instruktażem i poradą. Oddziały wojewódzkie winny w szczególności spowodować zwołanie, przez wojewódzkie zarządy przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, specjalnych narad z głównymi księgowymi tych przedsiębiorstw, w celu omówienia zakresu akcji, prac z tym związanych i trybu ich wykonania.

Równolegle z tymi pracami powinna również biec akcja mająca na celu pogłębienie pracy oddziałów terenowych. Należy zwołać wojewódzkie odprawy dla referentów prowadzących w oddziałach terenowych kontrolę przedsiębiorstw komunalnych celem omówienia szczegółów wymienionej akcji i obowiązków oddziałów z tym związanych oraz zorganizować za pośrednictwem oddziałów terenowych kontrolę przebiegu wykonania wymienionej akcji na terenie województwa.

Do obowiązków oddziałów terenowych należy zwołanie narad roboczych z głównymi księgowymi kontrolowanych przedsiębiorstw komunalnych celem szczegółowego omówienia technicznego wykonania wymienionej akcji i ustalenia harmonogramu prac oraz ewentualnego wyjaśnienia wątpliwości, jakie mogą powstać przy interpretacji zarządzeń centralnych zarządów. Oddziały terenowe winny następnie śledzić przebieg tych prac, powiadamiając oddziały wojewódzkie o nieprawidłowym lub nieterminowym ich przebiegu, w celu podjęcia interwencji w odnośnym wojewódzkim zarządzie oraz służyć przedsiębiorstwom w razie potrzeby instruktażem i poradą.

Po zakończeniu akcji oddziały terenowe powinny przesłać oddziałom wojewódzkim krótkie i zwięzłe sprawozdania z jej przebiegu.

Nawiązanie współpracy z władzami terenowymi i zmobilizowanie przedsiębiorstw i ich jednostek nadrzędnych do maksymalnego wysiłku w kierunku uporządkowania gospodarki finansowej i materiałowej. Uzyskanie pozytywnych wyników prac podję-

tych w 1953 r. nad uporządkowaniem gospodarki komunalnej wymaga wysiłku nie tylko na szczeblu władz centralnych lecz również i przede wszystkim terenu, a więc przedsiębiorstw, prezydiów właściwych rad narodowych, wojewódzkich zarządów i wydziałów finansowych oraz oddziałów wojewódzkich i terenowych Banku.

Osiągnięcie pozytywnych rezultatów uzależnione jest od nawiązania ścisłego kontaktu między wszystkimi czynnikami aktywu gospodarczego i finansowego, zainteresowanego gospodarką komunalną i skoordynowania podejmowanych prac na wszystkich szczeblach.

W celu wykonania powyższego, centralne zarządy będą organizować okresowe narady z wojewódzkimi zarządami, zaś oddziały Banku będą inicjować w terenie okresowe narady aktywu gospodarczego i finansowego, zainteresowanego gospodarką komunalną.

W pierwszym półroczu br. centralne zarządy zorganizowały już trzy narady z wojewódzkimi zarządami.

W celu nawiązania i utrzymania stałej współpracy oddziałów wojewódzkich z zainteresowanymi jednostkami organizacyjnymi prezydiów rad narodowych — oddziały wojewódzkie powinny organizować okresowe narady na szczeblu wojewódzkim oraz polecić oddziałom organizowanie takich narad z przedsiębiorstwami i jednostkami nadrzędnymi, przy współudziale w miarę możliwości przedstawicieli wojewódzkich zarządów i oddziału wojewódzkiego Banku.

Na naradach tych powinien być przedstawiony stan gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, omówione nieprawidłowości gospodarcze oraz środki zaradcze, które muszą być podjęte w celu ich likwidacji. Następnie powinny być omówione aktualne zagadnienia problemowe, poddana ocenie krytycznej współpraca oddziałów z przedsiębiorstwami i ich jednostkami nadrzędnymi oraz oddziałów wojewódzkich z wojewódzkimi zarządami i wydziałem finansowym. Oddziały powinny również wykorzystywać te narady w kierunku instruktażowym, naświetlając aktualną politykę kredytową oraz omawiając niedociągnięcia w pracy przedsiębiorstw i władz terenowych, ze zwróceniem szczególnej uwagi na terminowe uruchamianie dotacji przez budżety oraz na właściwe i pełne wykorzystywanie kredytów przez przedsiębiorstwa.

Narady powinny się odbywać co miesiąc lub raz na dwa miesiące, najrzadziej raz na kwartał, w zależności od potrzeb terenu oraz poziomu i stylu pracy przedsiębiorstw i władz terenowych.

O naradach na szczeblu wojewódzkim oddziały wojewódzkie powinny zawiadamiać departament, który w miarę możliwości będzie delegował swego przedstawiciela. Protokoły narad na szczeblu wojewódzkim powinny być nadsyłane do departamentu.

W podobny sposób oddziały wojewódzkie powinny zorganizować kontrolę przebiegu narad organizowanych na szczeblu oddziałów.

Prace przygotowawcze do prawidłowego ustawienia gospodarki przedsiębiorstw komunalnych w 1954 roku. W celu prawidłowego ustawienia gospodarki przedsiębiorstw komunalnych stwierdzono konieczność opracowania dla każdej branży:

- zasad normowania środków obrotowych i sposobów ich pokrycia,
- jednolitego systemu cen i rozliczeń oraz wprowadzenia środków przymusowych celem ściąg-

gania zaległych należności od gospodarki nie-
uspołecznionej i osób fizycznych.

Prace te są w toku opracowywania i zarządzenia regulujące te zagadnienia zostaną wydane w takim terminie, aby projekty planów na 1954 r. były opracowane już w oparciu o nie.

Poza pracami w ramach ustalonego programu zostały opracowane dwa zagadnienia, a mianowicie:

— kredytowanie nakładów na centralne ogrzewanie i zapasów opału w zarządach budynków mieszkalnych, omówione szczegółowo w Nr 5 „Wiadomości NBP” z br. oraz

KREDYTOWANIE PONADNORMATYWNYCH STANÓW PRODUKCJI ROŚLINNEJ W TOKU W MIEJSKICH PRZEDSIĘBIORSTWACH OGRODNICZYCH

Na podstawie okólnika Ministerstwa Gospodarki Komunalnej Nr 5 z dnia 13 stycznia 1952 r. w sprawie branżowych planów kont dla komunalnych przedsiębiorstw ogrodnich — wymienione przedsiębiorstwa zostały zwolnione w 1952 r. z obowiązku ewidencjonowania w ciągu roku stanów produkcji roślinnej w toku. Wymienione zapasy ustalane na podstawie spisu z natury są wykazywane jedynie w bilansie otwarcia i zamknięcia. Powyższy okólnik obowiązuje wobec wyjaśnień ministerstwa i w roku bieżącym.

Zwolnienie przez ministerstwo przedsiębiorstw ogrodnich z obowiązku księgowego ujmowania w ciągu roku stanów produkcji w toku powoduje, że wymienione przedsiębiorstwa nie posiadają danych o bieżącym kształtowaniu się stanów tej produkcji — na skutek czego również i Bank nie ma rozeznania w tym zakresie.

W konsekwencji tego stanu rzeczy zapasy produkcji roślinnej w toku w miejskich przedsiębiorstwach ogrodnich nie są objęte bankową kontrolą i kredytowaniem. Stojąc na stanowisku konieczności pogłębienia rozrachunku gospodarczego w miejskich przedsiębiorstwach ogrodnich, w drodze objęcia bankową kontrolą wymienionych zapasów i umożliwienia tym przedsiębiorstwom prawidłowego finansowania ich środków obrotowych — Bank wystąpił do Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z inicjatywą zmiany przepisów obowiązujących w tym zakresie, domagając się nałożenia na przedsiębiorstwa ogrodnicze obowiązku podawania Bankowi stanów produkcji roślinnej w toku w ramach miesięcznej terminowej sprawozdawczości. Bank zgodził się równocześnie by wysokość tych wartości była przejściowo w bieżącym roku ustalana nie w oparciu o zapisy księgowe, a metodą statystyczną. Do księgowej bieżącej ewidencji tych zapasów będą przedsiębiorstwa ogrodnicze obowiązane w 1954 r. w związku z wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 1954 r. Ramowego Planu Kont dla Przedsiębiorstw Komunalnych.

W wyniku konferencji zwołanej na ten temat w Ministerstwie Finansów ustalono, że miejskie przedsiębiorstwa ogrodnicze mają obowiązek podawania Bankowi stanów produkcji roślinnej w toku, w ramach miesięcznej terminowej sprawozdawczości wykazując cyfry na wzorze LGK-699 w poz. 19).

Wartość produkcji roślinnej w toku będzie ustalana w następujący sposób:

Od kosztów produkcji poniesionych w danym okresie, księgowanych w klasie 7 w podgrupach 720

„produkty ogrodnicze”, 721 „drzewa i krzewy” oraz 722 „produkty rolne i hodowlane”, należy odjąć realizację wykazaną w klasie 9 w podgrupach 920, 921 i 922, pomniejszoną o procent planowanej akumulacji, przypadającej na każdą z wymienionych podgrup.

Otrzymaną w ten sposób różnicę należy traktować jako wartość produkcji roślinnej w toku.

Kredytowanie ponadnormatywnych stanów produkcji roślinnej w toku, obliczonej w podany wyżej sposób, winno się odbywać zgodnie z obowiązującymi przepisami Instrukcji Służbowej NBP Dz. VI.

KREDYT NA FUNDUSZ PŁAC I WYPŁATY Z NIM ZRÓWNANE

Większość należności przedsiębiorstw komunalnych (z nielicznymi wyjątkami) pochodzi bądź od osób fizycznych, bądź od budżetu wykonywanego przez jednostkę nadrzędną przedsiębiorstwa, bądź też od innego lokalnego przedsiębiorstwa komunalnego, posiadającego z kolei należności od osób fizycznych i tego samego budżetu terenowego.

Poza tym przedsiębiorstwa wielu branż są planowo-deficytowe i od jednostek nadrzędnych otrzymują dotacje budżetowe na pokrycie ponoszonych planowanych strat.

Sprawne inkaso należności od osób fizycznych całkowicie zależy od przedsiębiorstwa i jego jednostki nadrzędnej, będącej jednocześnie władzą administracyjną na danym terenie. Pokrywanie należności przez budżet i terminowe uruchamianie dotacji całkowicie zależy od jednostki nadrzędnej przedsiębiorstwa.

W związku z tym pozytywne załatwienie wniosku przedsiębiorstwa komunalnego o udzielenie kredytu na fundusz płac w przypadku nie spłacenia poprzednio zaciągniętego kredytu lub nie złożenia wniosku o uprzednią akumulację zostało wyłączone z kompetencji oddziału wojewódzkiego, z pozostawieniem jednak w jego kompetencji decyzji negatywnej.

Zarządzenie Nr 24 ogranicza decyzję pozytywną w przypadku 1) Nie spłacenia poprzednio zaciągniętego kredytu, do wyjątkowej konieczności i celowości gospodarczej oraz odnośnie — do uzasadnienia niezłożenia wniosku 2) Nie złożenia wniosku o uprzednią akumulację.

W związku z powyższym, w przypadku niespełnienia pierwszego warunku przedsiębiorstwo powinno swój wniosek odpowiednio uzasadnić, podając przyczyny zahamowania obiegu środków obrotowych i o ile powstały one z winy przedsiębiorstwa względnie jego jednostki nadrzędnej, wskazując podjęte środki zaradcze w celu ich zlikwidowania.

Oddział powinien sprawdzić prawidłowość podanego uzasadnienia i przesyłając wniosek do oddziału wojewódzkiego odpowiednio go zaopiniować. Oddziały wojewódzkie w zasadzie powinny ograniczyć opinie pozytywne do przypadków nie wystarczającej własnej akumulacji środków płatniczych z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa i jego jednostki nadrzędnej, podejmując jednocześnie w razie potrzeby interwencje bezpośrednio lub za pośrednictwem właściwych oddziałów wojewódzkich NBP lub innego banku, kontrolujących odbiorców, u których nastąpiło zamrożenie należności przedsiębiorstwa występującego o udzielenie kredytu.

W przypadku gdy brak środków płatniczych powstał z winy przedsiębiorstwa, opinia pozytywna powinna być uzależniona od podjęcia środków zarad-

czych w celu przywrócenia przedsiębiorstwu zdolności płatniczej. Zawiadamiając przedsiębiorstwo o udzieleniu kredytu na podstawie decyzji departamentu, oddział powinien podkreślić, że udzieli go wyjątkowo i w przyszłości w razie nie zastosowania środków zaradczych nie będzie on udzielony. Należy o tym powiadomić również jednostkę nadrzędną.

W przypadku, gdy brak środków płatniczych powstał z winy jednostki nadrzędnej przedsiębiorstwa (niepokrycie należności za usługi względnie nieuruchomienie dotacji przedsiębiorstwu lub jego odbiorcy) — wniosek o kredyt na fundusz płac oddział wojewódzki powinien załatwić negatywnie, z uwagi na to, że budżet nie może być finansowany kredytem bankowym.

Przy okazji należy podkreślić, że w razie niewykorzystywania przez przedsiębiorstwo właściwych kredytów, mimo posiadania odpowiednich przedmiotów kredytowania — kredyt na fundusz płac nie powinien być udzielony, nawet jeśli przedsiębiorstwo nie jest zadłużone z tytułu tego kredytu uprzednio udzielonego, gdyż pokrycie w tym przypadku braku środków płatniczych kredytem na fundusz płac demobilizowało by przedsiębiorstwo na odcinku prawidłowego finansowania środków obrotowych, zaangażowanych w jego działalności.

Na podstawie dotychczasowej praktyki należy stwierdzić, że niektóre oddziały wojewódzkie nie rozumiały należycie intencji zarządzenia Nr 24/53.

Wnioski o kredyt na fundusz płac oddziały nadsyłały bez uzasadnienia lub z uzasadnieniem, kwalifikującym do negatywnego załatwienia wniosku na szczeblu oddziału wojewódzkiego.

Wynika z tego, że niektóre oddziały wojewódzkie potraktowały ograniczenia w udzielaniu kredytu na fundusz płac, jako jedynie przerzucenie kompetencji na departament z zachowaniem w dalszym ciągu automatyzmu w jego udzielaniu.

Należy sądzić, że załatwienie przez departament tego rodzaju wniosków negatywnie z podanym uzasadnieniem tej decyzji stanowi najlepsze i wystarczające wytyczne dla dalszej polityki tych oddziałów wojewódzkich w zakresie udzielania kredytu na fundusz płac i wykorzystywania ograniczeń na tym odcinku, jako instrumentu oddziaływania Banku na przedsiębiorstwo i jego jednostkę nadrzędną.

Oddziały wojewódzkie powinny stale brać pod uwagę, że zgodnie z wypowiedzią Prezesa Banku na poradzie kredytowej w dniu 15 maja br. — celem wprowadzonych ograniczeń w udzielaniu kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane jest doprowadzenie do całkowitego zlikwidowania go w praktyce życiowej, aby akt prawny, eliminujący ten kredyt z systemu kredytowego, był jedynie aktem formalnym, zatwierdzającym istniejący już stan faktyczny.

Zarządzenie Nr 64/53, w związku z umożliwieniem przedsiębiorstwom tworzenia rezerwy na rachunek rozliczeniowy na wydatki zrównane z funduszem płac — w zasadzie likwiduje kredyt na te wydatki, ograniczając udzielanie go w wyjątkowych przypadkach wyłącznie na podstawie decyzji oddziału wojewódzkiego lub departamentu w oparciu o przepisy zarządzenia Nr 24/53.

Zgodnie z tym zarządzeniem kredyt na wydatki zrównane z funduszem płac dla przedsiębiorstw komunalnych może być udzielony wyłącznie na podstawie decyzji departamentu.

Należy podkreślić, że przedsiębiorstwa komunalne w większości branż posiadają codzienne wpływy, któ-

re w zasadzie powinny zaspokajać potrzeby przedsiębiorstwa w zakresie wydatków zrównanych z funduszem płac, bez konieczności tworzenia rezerwy na ich pokrycie, ustalając jedynie pierwszeństwo ich pokrywania przed funduszem płac.

Ponieważ niepotrzebne tworzenie rezerwy na wydatki zrównane z funduszem płac zmniejsza zdolność płatniczą przedsiębiorstwa w zakresie pozostałych wydatków — oddziały powinny zbadać możliwość pokrywania przez przedsiębiorstwa komunalne wydatków zrównanych z funduszem płac z bieżących wpływów na rachunek rozliczeniowy i dla każdego przedsiębiorstwa ustalić czy i w jakiej wysokości potrzebne jest tworzenie rezerwy.

Wnioski o kredyt na wypłaty zrównane z funduszem płac oddziały wojewódzkie powinny opiniować pozytywnie i nadsyłać do departamentu w wyjątkowych przypadkach, biorąc pod uwagę podane wyżej wytyczne odnośnie udzielania kredytu na fundusz płac.

POGŁĘBIENIE PRACY ODDZIAŁÓW NA ODCINKU KREDYTOWANIA I KONTROLI PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH

Nieodzownym warunkiem otrzymania pozytywnych rezultatów w podjętej przez Bank inicjatywie uporządkowania gospodarki komunalnej jest jak najbardziej operatywna i świadoma działalność oddziałów Banku.

W czasie inspekcji oddziałów wojewódzkich w ubiegłym i bieżącym roku Wydział Kredytów Przedsiębiorstw Komunalnych stwierdził, że większość oddziałów w nienależytym stopniu interesuje się stanem i problematyką gospodarki komunalnej, wskutek czego kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw komunalnych nie jest postawiona na odpowiednim poziomie.

Znany jest fakt uciekania przedsiębiorstw komunalnych od kredytów bankowych. Należy jednak stwierdzić, że w niektórych przypadkach jest to wina naszych oddziałów. Brak odpowiedniego pouczenia przedsiębiorstw i skutecznego oddziaływania na nie, zła kwalifikacja zasobów celowych do grupy innych kredytowanych i niewłaściwie stosowana polityka udzielania kredytu na nadzwyczajne potrzeby, za mało rygorystyczne podejście do likwidowania nieprawidłowych luzów (finansowych itp. — umożliwiają przedsiębiorstwom niekorzystne względnie niewłaściwe korzystanie z kredytu bankowego, stanowiącego najważniejszy instrument kontroli bankowej.

Z charakterystycznych przykładów należytego podejścia do zagadnień kredytowania i kontroli przedsiębiorstw komunalnych wystarczy wymienić tylko dwa:

1) w ubiegłym roku jeden z oddziałów wojewódzkich miał wątpliwości czy może odprowadzić z urzędu, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nadwyżkę środków obrotowych, twierdząc, że zabranie przedsiębiorstwu tej nadwyżki uniemożliwi jego działalność, gdyż przedsiębiorstwo ma nie-realnie ustalone normatywy,

2) w bieżącym roku jeden z oddziałów wojewódzkich miał wątpliwości czy może odmówić kredytu na fundusz płac przedsiębiorstwu, które nie korzysta z właściwych kredytów bankowych mimo posiadania odpowiednich przedmiotów kredytowania.

W obydwu przypadkach oddziały te nie doceniły swoich uprawnień jako instrumentu oddziaływania

na przedsiębiorstwo i jednostkę nadrzędną w kierunku likwidowania nieprawidłowości w jego gospodarce.

Oddziały muszą należycie zrozumieć rolę kredytu socjalistycznego w gospodarce narodowej i zwrócić należytą uwagę na kredytowanie i kontrolę przedsiębiorstw komunalnych.

Prezes Banku na naradzie kredytowej w dniu 15 maja br. bardzo silnie podkreślił znaczenie prawidłowego kredytowania dla kontroli bankowej, twierząc, że należyta kontrola uwarunkowana jest przede wszystkim właściwą polityką kredytową i w pierwszym rzędzie przeprowadzana być musi poprzez kontrolę zabezpieczenia kredytów.

Oczywiście warunkiem prawidłowego kredytowania przedsiębiorstwa jest znajomość jego działalności i struktury finansowej.

Wypływa stąd konieczność zmobilizowania oddziałów na odcinku pogłębienia znajomości zasad kredytowania i kontroli oraz problematyki gospodarki komunalnej, drogą prowadzenia stałego instruktażu i kontroli pracy oddziałów.

Sposoby oddziaływania oddziałów wojewódzkich na oddziały w celu podniesienia poziomu ich pracy mogą być następujące:

1. pisemne wykazywanie uchybień w pracy oddziałów, stwierdzonych na podstawie otrzymywanych materiałów planowania i sprawozdawczości,
2. bezpośrednie analizowanie i omawianie tych materiałów z wezwanym w razie potrzeby do oddziału wojewódzkiego referentem kredytowym oddziału,
3. badanie pracy oddziału i bezpośrednie omawianie stwierdzonych uchybień w czasie inspekcji oddziału i przedsiębiorstw przez niego kontrolowanych,
4. zlecenie oddziałom zbadania poszczególnych zagadnień problemowych, występujących w gospodarce komunalnej, i pisemne omówienie wyników tych badań,
5. organizowanie przynajmniej raz na trzy miesiące narad instruktażowych z referentami kredytowymi oddziałów.

Na naradach tych na podstawie zreferowanego aktualnego stanu finansowego gospodarki komunalnej powinny być omówione stwierdzone nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw i przedyskutowane środki zaradcze konieczne do ich zlikwidowania.

Druga część narady powinna być poświęcona problematyce gospodarki komunalnej w formie przygotowanego omówienia i przedyskutowania wybranego najbardziej aktualnego zagadnienia.

W trzeciej części narady powinna być poddana krytycznej ocenie praca oddziałów i współpraca z oddziałami wojewódzkimi oraz omówione sposoby podniesienia poziomu pracy oddziałów i pogłębienia współpracy z oddziałami wojewódzkimi.

Naświetlenie stanu gospodarki przedsiębiorstw powinno być dokonane w drodze krótkich sprawozdań poszczególnych oddziałów podsumowanych przez oddział wojewódzki.

Opracowanie wybranego zagadnienia z problematyki gospodarki komunalnej oddział wojewódzki powinien zlecać poszczególnym referentom z oddziałów. Natomiast oddział wojewódzki powinien podsumować dyskusję w każdej części narady.

O naradach instruktażowych oddziały wojewódzkie powinny zawiadamiać departament oraz przysyłać notatki z przebiegu narady.

Dotychczasowa praktyka oddziałów wojewódzkich w Poznaniu, Łodzi, i Stalinogrodzie, które już zastosowały podane wyżej sposoby oddziaływania na pracę oddziałów — wskazuje na konieczność — w celu jak najszybszego zmobilizowania oddziałów do podniesienia poziomu swej pracy — podjęcia omówionych wyżej metod przez wszystkie oddziały wojewódzkie.

KREDYTOWANIE I KONTROLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH

Odrębnym zagadnieniem jest kontrola spółdzielczej gospodarki mieszkaniowej. Odrębnym ze względu na jej charakter spółdzielczy i z uwagi na szeroki wachlarz różnych wielkości powierzchni mieszkaniowej, użytkowanej przez poszczególne spółdzielnie, od najmniejszych spółdzielni w małych miastach dysponujących kilkunastoma mieszkaniem aż do całych osiedli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Użytkownicy domów spółdzielczych stanowią jednocześnie zespół właścicieli. Z uwagi na ten charakter spółdzielczej własności — zgodnie z decyzją Centralnego Związku Spółdzielczego i Ministerstwa Finansów — środki obrotowe spółdzielni mieszkaniowych muszą być pokryte w całości funduszami własnymi i opłatami eksploatacyjnymi wnoszonymi przez członków spółdzielni.

W konsekwencji spółdzielnie mieszkaniowe nie będą korzystały z kredytów bankowych.

Ponieważ odpada nam ten instrument kontroli, musimy oprócz kontroli bankową tych spółdzielni jedynie na materiałach planowania i sprawozdawczości oraz na inspekcjach.

W bieżącym roku spółdzielnie otrzymały wyznaczone im zadania planowe i zostały zobowiązane do sporządzenia szczegółowych planów techniczno-ekonomicznych, z tym, że małe spółdzielnie sporządziły jedynie w części finansowej planu bilans dochodów i wydatków oraz plan pasywów stałych, z reszty zaś planów finansowych zostały zwolnione.

Zarządzenie Głównego Urzędu Statystycznego o sprawozdawczości spółdzielni mieszkaniowych nie zostało jeszcze opracowane. Ustalenie jednolitej sprawozdawczości dla tych spółdzielni — w ramach obowiązujących całą gospodarkę uspołecznioną — jest bardzo trudne z uwagi na różną wielkość ich działalności eksploatacyjnej. Zagadnienie to jest w toku opracowywania przez Biuro Spółdzielni Mieszkaniowych, Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Ministerstwo Finansów.

Ponieważ jednak kontrola, do której zobowiązana jest zarówno jednostka nadrzędna jak i Bank, musi być przeprowadzana — spółdzielnie zostaną zobowiązane zarządzeniem Centralnego Związku Spółdzielczego do sporządzania sprawozdań jeszcze przed wydaniem zarządzenia GUS, w rozmiarach i w formie ustalonej przez Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Gospodarki Komunalnej. Pierwsze sprawozdanie spółdzielnie sporządzą za pierwsze półrocze br.

W związku z tym oddziały Banku na podstawie tych sprawozdań muszą dokładnie przeanalizować stan finansowy spółdzielni oraz ich gospodarkę finansową i materiałową, po czym dopiero będzie można stwierdzić czy i w jakim zakresie ustalony program prac nad uporządkowaniem gospodarki komunalnej należy rozszerzyć również na spółdzielnie mieszkaniowe.

Marian Koeltz

Gospodarka materiałowa w przedsiębiorstwach komunalnych

Celem niniejszego artykułu jest omówienie zagadnień związanych z gospodarką i kredytowaniem przez Bank zapasów materiałowych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej.

Realizując podstawowe cechy kredytu socjalistycznego musimy zwrócić m. in. uwagę na zabezpieczenie kredytu w postaci zapasów. Najważniejszą kredytowaną pozycję w przedsiębiorstwach podległych MGK stanowią zapasy materiałowe. Kredytowanie i kontrola oraz nierozłącznie związane z tym rozpoznanie zapasów są dominującymi czynnikami mobilizacji przedsiębiorstwa do usprawnienia jego gospodarki materiałowej.

Na ostatniej naradzie kredytowej z przedstawicielami oddziałów wojewódzkich Min. Trampczyński mówił na temat kredytu i kontroli. Chciałbym tutaj przytoczyć kilka wyjątków z tego przemówienia: „Ma się często wrażenie, że u nas w Banku kredyt to jest jedna rzecz, a kontrola przedsiębiorstw — to jest druga rzecz i ma się często wrażenie, że nie ma między tymi głównymi czynnościami pionu kredytowego ścisłego powiązania. My jesteśmy w pierwszym rzędzie bankiem kredytu krótkoterminowego i naszym pierwszym zadaniem i to podstawowym zadaniem jest: dobrze kredytować i kontrolować przedsiębiorstwa. Ale zagadnienie dobrego kredytowania i kontrolowania — to nie jest zagadnienie kontroli obok kredytu. Musimy pamiętać o tym, że najlepiej kontrolujemy przedsiębiorstwo — dobrze go kredytując. Zasadniczo zagadnienia kontroli są zamknięte w dobrym kredytowaniu, a podstawą systemu kredytowego związaną z kredytem jest kontrola jego zabezpieczenia. Dobra kontrola zabezpieczenia to jest badanie gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa i gospodarki zbytu. Jeżeli wnikiemy w te zagadnienia, to zobaczymy, że kontrola zabezpieczenia to poważne ekonomiczne zagadnienie i podstawowa kontrola naszego kredytu. Nie byłoby przekredytowania i niedokredytowania, gdybyśmy tę kontrolę dobrze spełniali.... Na pierwszym miejscu stawiamy zawsze cel główny kontroli, którym jest prawidłowość kredytowania”.

Zagadnienie uporządkowania gospodarki materiałowej w gospodarce komunalnej jest trudne, niewątpliwie trudniejsze niż w innych resortach gospodarki narodowej, choćby z uwagi na olbrzymią różnorodność zapasów, jaka w kontrolowanym przez nas resorcie występuje i zaniedbaną i w ogóle nie uporządkowaną spuścizną, pozostawioną nam przez administrację samorządową.

Akcję uporządkowania gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach komunalnych rozpoczął Departament Kredytów Przemysłu w zasadzie pismem z dnia 23 marca br. skierowanym do wszystkich oddziałów wojewódzkich, w którym podane zostały pewne wytyczne do opracowania tego zagadnienia przez oddziały.

Nie wszystkie jednak oddziały podjęły akcję i niektóre z nich nie nadesłały żadnej odpowiedzi. Trudno byłoby wyciągnąć z tego faktu wniosek, że gospodarka materiałowa przedsiębiorstw komunalnych w ich zasięgu terytorialnym jest tak dalece uporządkowana, że nie wymaga analizy i interwencji ze strony Banku.

Na podstawie otrzymanego materiału odnosi się wrażenie, że nie wszystkie oddziały wojewódzkie przeanalizowały materiały nadesłane im przez oddziały terenowe. Przypuszczenie takie nasuwa brak analizy zbiorczej, dokonanej i przesłanej nam tylko przez niektóre oddziały wojewódzkie. Są i takie oddziały, które nadesłały tylko analizę własną bez załączników oddziałowych.

Po przeanalizowaniu całego obszernego materiału otrzymanego z oddziałów okazała się potrzeba sporządzenia rejestru uchybień i usterek zanotowanych w czasie akcji przez przedstawicieli Banku w przedsiębiorstwach komunalnych. Uchybienia powyższe podzielić można na pięć grup, a mianowicie:

1) Do pierwszej grupy zaliczyliśmy uchybienia dotyczące prowadzenia kartotek, są to:

- a) księgowanie dowodów na niewłaściwych kartotekach,
- b) nieksięgowanie dowodów w ogóle,
- c) niezałożenie jeszcze kartotek za bieżący rok,
- d) niespisywanie stanów bilansowych z bilansu otwarcia do kartotek ilościowo-wartościowych,
- e) zaległości w księgowaniach i to zarówno w kartotece ilościowej jak i ilościowo-wartościowej,
- f) błędy i usterki w kartotekach,
- g) w kartotekach księgowości materiałowej, materiały rejestrowane wg cen 1952 r., a w kartotekach finansowych tego samego przedsiębiorstwa wg aktualnych cen,
- h) wykazywanie zużytego opału w stanach faktycznych,
- i) rozchody większe od stanów faktycznych,
- j) niektóre materiały w ogóle nie wykazywane w kartotekach, jak np. części zapasowe maszyn i urządzeń, lub opał, który jak podaje jeden z oddziałów ewidencjonowany jest w oddzielnej księdze bez odbicia w kartotece magazynowej.

2. Do drugiej grupy zaliczyliśmy usterki dotyczące klasyfikacji zapasów.

- a) błędna klasyfikacja poszczególnych grup zapasów materiałowych,
- b) niewłaściwa klasyfikacja rzeczowa materiałów w poszczególnych grupach,
- c) brak rozbicia konta 31 na poszczególne grupy,
- d) wykazywanie jednego rodzaju zapasów w różnych grupach,
- e) niewydzielenie z grupy materiałów podstawowych i pomocniczych przedmiotów nietrwałych,
- f) niewydzielenie z tejże grupy części zapasowych maszyn i urządzeń,
- g) różnorodna klasyfikacja przedmiotów nietrwałych.

3. W trzeciej grupie związanej z kontrolą kartotek i magazynu występują tego rodzaju uchybienia, jak:

- a) nieuzgadnianie kartotek magazynowych (ilościowych) z kartotekami finansowymi (ilościowo-wartościowymi), względnie uzgadnianie ich tylko raz w roku,
- b) wystawianie dowodów magazynowych na nie obowiązujących drukach,
- c) dowody upoważniające do pobierania materiałów z magazynu nie są podpisywane przez głów-

nego księgowego lub osobę przez niego upoważnioną, co sprzeczne jest z przepisami o obowiązkach głównego (starszego) księgowego,

d) magazynierzy nie sporządzają raportów o obrotach materiałów, przewidzianych instrukcją MGK,

e) brak kart ewidencyjnych dla poszczególnych rodzajów zapasów,

f) nieprzeszacowanie i nieprzeksięgowanie przedmiotów nietrwałych na środki trwałe,

g) brak cenników przeszacowań.

4. Do czwartej grupy zaliczyliśmy uchybienia związane z gospodarką zapasami materiałowymi:

a) zbyt nisko ustalony normatyw z winy przedsiębiorstwa,

b) brak rozbicia normatywu na poszczególne grupy,

c) normatyw na przedmioty nietrwałe, niezgodny z wytycznymi zawartymi w P. O. Ministerstwa Gospodarki Komunalnej Nr 20/53,

d) utrzymywanie zapasów przewyższających nawet 10-ciokrotnie i wyżej ustalony normatyw,

e) brak planu zakupów,

f) plan zakupów nie rozbity na poszczególne kwartały,

g) dokonywanie zakupów zapasów materiałowych w miarę ukazywania się ich na rynku bez względu na plan zaopatrzenia,

h) zakupywanie materiałów na zapas bez uwzględnienia zapasu posiadanego,

i) 3-krotna realizacja przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej jednego zamówienia i nie reklamowanie tego faktu przez przedsiębiorstwo,

j) niezabezpieczenie zapasów opału, które najczęściej występuje w Z. B. M.,

k) dokonywanie zakupów stanowiących inwestycje ze środków obrotowych,

l) gromadzenie i nieupłynnianie materiałów z rozbórki,

5. Ostatnią grupą zaewidencjonowanych uchybień występujących na odcinku akcji upłynniania, są:

a) niechęć i czasami wprost odporne ustosunkowanie się niektórych przedsiębiorstw do akcji upłynniania remanentów,

b) nieupłynnianie nadmiernych zapasów materiałowych ze względu na przewidywane trudności w zaopatrzeniu,

c) niezgłaszanie do central handlowych zapasów remanentów zbędnych,

d) brak współpracy przedsiębiorstw z centralami handlowymi przy akcji upłynniania,

e) brak spisów ewidencyjnych materiałów zbędnych i nadmiernych,

f) niefakturowanie zapasów materiałowych zgłoszonych i przyjętych przez centralę handlową do upłynnienia,

g) niekwalifikowanie materiałów gospodarczo nieprzydatnych na złom,

h) niedostarczanie złomu do odpowiednich central,

Z tego przeglądu uchybień widzimy, jak bogaty wachlarz nieprawidłowości występuje w przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej.

Oddziały nasze nie podały nam jednakże niedociągnięć związanych z kredytowaniem zapasów. Czy jednak możemy sobie wyobrazić na tle przedstawionych poprzednio uchybień, że kredytowanie zapasów przebiega zgodnie z przepisami Banku, czy możemy na tle powyższego mówić o prawidłowości kredytowania i kontroli, a zwłaszcza kontroli zabezpie-

czenia kredytu? Dla przykładu zobaczmy jak przedstawia się sprawa kontroli oświadczeń o stanie kredytowanych wartości, składanych oddziałom przez przedsiębiorstwa, w świetle powyższych uchybień i mankamentów? Wiemy, na podstawie spostrzeżeń i analiz dokonanych przez przedstawicieli wydziału w czasie wizytacji w oddziałach, że podstawowe uchybienia wiążą się z nieprawidłowym kredytowaniem.

Na pierwszym miejscu wymienię brak rozeznania zapasów stanowiących przedmiot kredytowania. Nie można mówić o prawidłowym kredytowaniu i właściwym zabezpieczeniu udzielonego kredytu, jeśli się nie wie co się kredytuje, jeśli referent przyznający kredyt nie dokonał właściwego podziału ponadnormatywnych zapasów na celowe, inne kredytowane i inne niekredytowane, gdyż podział ten mógł być dokonany prawidłowo tylko na podstawie rozeznania przedmiotów kredytowania, rozeznania dokonanego na podstawie znajomości branży, analizy oświadczenia i wyrzykowego zbadania zgodności danych ze stanem faktycznym.

Należy nadmienić, że analizie winny być poddane również stany inne niekredytowane. Bowiem wyłączenie spod kredytowania zamraża środki obrotowe przedsiębiorstwa i jest sankcją, która winna być stosowana z całą surowością wtedy, gdy przedsiębiorstwo rzeczywiście zasługuje na zastosowanie tej sankcji.

Analiza ta winna ustalić stany inne niekredytowane w dwóch grupach, a mianowicie takie zapasy, które w ogóle nie kwalifikują się do kredytowania oraz takie, które mogą być kredytowane, a wyłącznie zostały z kredytowania z różnych przyczyn.

Uchybieniem z zakresu dyscypliny kredytowej, niestety dość często spotykanym w oddziałach, zwłaszcza w oddziałach tzw. słabszych kredytowo, jest przekroczenie kompetencji oddziałów.

Zgodnie z przepisami instrukcji oddziały mogą we własnym zakresie ustalać terminy płatności kredytu i dokonywać ewentualnych prolongat na okres nie przekraczający łącznie 6 miesięcy od daty udzielenia kredytu.

Z przytoczonego wyżej przepisu wynika jasno, że konkretny zapas nie może być kredytowany przez oddział we własnym zakresie powyżej 6 miesięcy od daty udzielenia kredytu. Wiemy jednak o tym, że w praktyce kompetencje oddziału są przekraczane i konkretny zapas bywa kredytowany nie tylko ponad pół roku, ale nawet często ponad rok.

Mamy dla przykładu chociażby zapasy tzw. ponieścieckie, które do dziś są kredytowane przez niektóre oddziały. W czym tkwi źródło tego stanu rzeczy i jaka jest przyczyna tego jednego z zasadniczych uchybień? Przyczyna i tym razem tkwi w braku rozeznania przedmiotu kredytowania i nie wyłączenia spod kredytowania zapasów zgłoszonych do upłynnienia a nie upłynnionych zgodnie z planem rozładowania.

W terminie spłaty kredytu przedsiębiorstwo udokumentowuje oddziałowi Banku dokonanym zakupem, że aktualny zapas materiałów stanowi zapas nowy, dający podstawę do kredytowania. Przy dokładnym rozpoznaniu ruchu zapasów okazuje się jednak, że dawne zapasy kredytowane nie zostały rozładowane, natomiast nowy zakup został zużyty na potrzeby bieżącej działalności przedsiębiorstwa. Jasną jest rzeczą, że oddział przy takim rozpoznaniu powinien zapasy te spod kredytowania wyłączyć.

Zdarza się również, że oddziały kredytując zapasy ponadnormatywne akceptują przedkładane im przez przedsiębiorstwa nierealne plany rozładowania zapasów. Skrajnym przykładem jest taki plan rozładowania: „plan rozładowania — rok“ i nic więcej. Żadnych bliższych terminów ani konkretnych danych odnośnie planowego, systematycznego rozładowania zapasów. Zagadnienie to jest bardzo stare i powszechnie znane, nie ma więc potrzeby dłużej zatrzymywać się nad nim. Podkreślić jednak należy, że tak jak i w innych resortach, tak i w resorcie gospodarki komunalnej tego rodzaju plany rozładowania zapasów nie mogą być tolerowane.

Jeszcze kilka słów chciałem dorzucić na temat niedokredytowania i przekredytowania. Przekredytowanie w zasadzie nie występuje w przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej. Natomiast niedokredytowanie jest w tej gospodarce dość częstym zjawiskiem. Pokutuje mianowicie w gospodarce komunalnej jakaś nieusprawiedliwiona i niczym nieuzasadniona niechęć do korzystania z kredytów bankowych. Pociąga to oczywiście za sobą znane nam nieprawidłowości dofinansowywania się z innych źródeł, nieterminowe rozliczanie się z budżetem i zatory na odcińku rozliczeń z innymi przedsiębiorstwami. Mamy tutaj duże pole do popisu, nakłonienia i przekonania przedsiębiorstw o konieczności korzystania z kredytów bankowych jako właściwego źródła finansowania. Zwłaszcza teraz w okresie stopniowej likwidacji kredytu na fundusz płac wiele przedsiębiorstw branży komunalnej może znaleźć się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, o ile nie będą wykorzystywać innych właściwych rodzajów kredytów.

Można już dziś stwierdzić, że dzięki przeprowadzonej akcji, dzięki wnikliwyszemu zainteresowaniu się aparatu kredytowego Banku gospodarką materiałową, przedsiębiorstwa komunalne zajęły się w większym niż dotychczas stopniu sprawą posiadanych zapasów.

Jest to już pewien krok naprzód. W wyniku interwencji oddziałów powstały w niektórych przedsiębiorstwach specjalne komórki powołane do przeanalizowania, ujawniania i upłynniania ponadnormatywnych zapasów materiałowych. Cały szereg zapasów zostało upłynnionych, zostały dokonane wyłączenia części zapasowych maszyn i urządzeń z grupy 31 do grupy 34, dokonano szeregu przesunięć środków nietrwałych do środków trwałych i vice versa, jednym słowem ruszyła nieco z miejsca zaniedbana dotychczas dziedzina gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach komunalnych.

Zadaniem naszym jest zainteresować i wciągnąć do akcji wszystkie przedsiębiorstwa komunalne, dopilnować aby przyjęte i ustalone przez przedsiębiorstwa terminy upłynnienia zapasów niechodliwych, nie wykazujących ruchu, zapasów zbędnych i gospodarczo nieuzasadnionych, zostały dochowane; ażeby wymienione zapasy objęte zostały obowiązkiem upłynnienia w tych przedsiębiorstwach, w których dotychczas tego nie uczyniono.

Dopilnować, ażeby przedsiębiorstwa powołały komisje do kwalifikacji materiałów na złom i złom ten odstawiły do odpowiednich central złomu i wreszcie dopilnować, aby spostrzeżone przez Bank uchybienia zostały przez przedsiębiorstwa usunięte.

Z odprawy dyrektorów (kierowników) oddziałów województwa stalinogrodzkiego, odbytej w dniu 19 czerwca 1953 r.

W województwie stalinogrodzkim dużą wagę przywiązuje się do rozwiązywania względnie rozpowszechniania problematyki kredytowej na konferencjach lub odprawach. Ta forma pracy przyjęła się, a wyniki jej są zadowalające. Konferencje i odprawy przeprowadza się wg ściśle określonego planu — dotyczącego terminów i tematyki — stają się więc one przez to instrumentem planowego i systematycznego oddziaływania.

Jeśli chodzi o odprawy aparatu kierowniczego oddziałów operacyjnych z punktu widzenia zagadnień kredytowych, to odbywają się one dla dyrektorów (kierowników) oddziałów dwa razy w kwartale, a dla kierowników komórek kredytów trzy razy w kwartale.

Odprawy dla dyrektorów (kierowników) oddziałów przewidują następujący podział tematyki w kwartale:

1) analiza sytuacji finansowo-gospodarczej wg branż i wg problemów,

2) odprawa naukowa lub dyskusyjna,

Odprawy dla kierowników komórek kredytów przewidują następującą tematykę każdego kwartału:

1) analiza sytuacji finansowo-gospodarczej według branż i problemów,

2) odprawy szkoleniowe,

3) odprawy dotyczące organizacji i wymiany doświadczeń.

W dniu 19 czerwca br. odbyła się odprawa dyrektorów (kierowników) oddziałów na temat: „Praktyczne kierowanie polityką kredytową“.

Temat ten był poruszony z dwu punktów widzenia — teoretycznego i praktycznego.

W pierwszej części odprawy trzech przedstawicieli oddziałów (oddziału dużego, średniego i małego) wygłosiło uprzednio przygotowane referaty na temat zasad współpracy dyrektora (kierownika) oddziału z komórką kredytów.

Formę i sposób ujęcia pozostawiono do decyzji prelegenta, stąd też w każdym z referatów poruszono względnie uwypuklono nieco odmienne zagadnienia, dające zato w sumie zupełnie wyczerpujący i wszechstronnie ujęty materiał.

Ob. Szatkowski, dyr. Oddziału Bielsko-Biała omówił zadania kierownika oddziału na tle zadań komórek kredytów, sprecyzował środki umożliwiające komórce kredytów dobrze wykonywać swoje zadania (wyrabianie charakteru i odpowiedzialności u pracowników kredytowych, szkolenie indywidualne i zespołowe, narady z pracownikami, a szczególnie z pracownikami t.zw. sztabowymi oraz formy kontaktu z kierownikiem komórki kredytów) oraz uwypuklił na tym tle wytyczne pracy kierownika oddziału, tego, jak nazwał „oficera“ życia gospodarczego.

Ob. Skrzyposzek, kier. Oddziału Zawiercie w referacie bazował specjalnie na planowości pracy, na

mobilizowaniu się przez śmiało zakreślanie planów pracy oraz na życzliwej i pełnej szacunku współpracy. Przy tej okazji omówił obsadę personalną, szkolenie zawodowe i ideologiczne, narady i odprawy pracowników, współzawodnictwo, kontrolę pracy, planowanie pracy i harmonogram pracy kierownika oddziału na odcinku prac kredytowych.

Ob. Kowalski, kier. Oddziału Bytom—Bobrek przedstawił zagadnienie specjalnie z punktu widzenia przygotowania kierownika oddziału do kierowania oddziałem i komórką kredytów, udziału kierownika oddziału w pracach komórki kredytów oraz swego rodzaju kontroli pracy całego oddziału przez analizę prac kredytowych.

Dyskusja i reasumcja dyskusji doprowadziły do pewnego pogłębienia ustaleń, na podstawie których kierownik oddziału kieruje całym oddziałem i za cały oddział odpowiada, jednak pracą komórki kredytów kieruje bezpośrednio, podczas gdy pracę manipulacyjną nadzoruje. Podkreślono ponadto, że zasad współpracy nie da się ująć legislacyjnie, że będą one różne w różnych oddziałach, gdyż zależy to od struktury oddziału i od zespołu pracowników. Podkreślono też, że kierownik oddziału kieruje pracą kredytową, pracę kredytową ustawia, wytycza jej kierunek, wykonawstwo zaś i kierowanie wykonawstwem należy do kierownika komórki kredytów. W związku z tym ostatnim zasługuje jednak na uwagę podkreślenie, że w krytycznych momentach kierownik oddziału winien być przodownikiem pracy, a nawet jej wykonawcą, jeśli tego wymaga dobro sprawy.

Uwypuklono też ten moment, który dotyczy dbania o współpracę harmonijną; kierownik oddziału winien rozstrzygać rzeczy wątpliwe po szerokim zebraniu zdań i opinii współpracowników, decyzja jednak nie powinna być wynikiem zdania reprezento-

wanego przez większość lecz być decyzją kierownika oddziału.

W drugiej części odprawy omówiono problematykę kredytową występującą w następujących pionach:

- a) handel hurtowy — miejski,
- b) handel wiejski — hurtowy i detaliczny,
- c) górnictwo węglowe,
- d) przemysł chemiczny,
- e) przemysł lekki,
- f) państwowe przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości,
- g) przedsiębiorstwa komunalne.

Temat ten referowali dyrektorzy (kierownicy) oddziałów wytypowani na odprawie (wymienieni jak i wszyscy pozostali przygotowali się do tego na podstawie programu odprawy). W referatach omówiono sposoby, metody względnie formy zwalczania występujących nieprawidłowości i wyniki ich zwalczania.

W dyskusji odnośnie każdego pionu głos zabierali m.in. przedstawiciele wydziału kredytów oddziału wojewódzkiego, uzupełniając tematykę o szczególne występujące w danych pionach w skali wojewódzkiej.

W reasumcji uwypuklono te momenty, które zasługują na uwagę, ze względu na ich charakter (np. występujące poraz pierwszy — sposób ich zwalczania), lub ze względu na konieczność wzmożenia oddziaływania w celu ich wyeliminowania.

Całość odprawy doprowadziła do wymiany poglądów na zasadniczy temat kierowania pracą komórki kredytów, doprowadziła do pewnych ramowych ustaleń oraz do wymiany poglądów na formy i sposoby oddziaływania oddziałów na zjawiska występujące w jednostkach przez nie kontrolowanych.

J. S.

O właściwe ujmowanie zagadnienia reklamacji

Już od dawna z dużym zainteresowaniem śledzimy przebieg walki o podniesienie jakości pracy oddziałów NBP w skali wojewódzkiej, studiujemy nadsyłane regularnie przez Dział Organizacyjno-Inspekcyjny Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi wyniki pracy.

I trzeba przyznać że wskaźnik reklamacji stale spada, maleje więc ilość reklamacji co jest równoznaczne z podniesieniem jakości pracy. Są i takie oddziały które osiągnęły stan idealny — zerowy wskaźnik reklamacji.

Z doświadczenia jednak wiemy, że zerowy wskaźnik nie jest rzeczą przypadku a wynikiem polepszenia stylu pracy oddziałów, przeszkolenia zawodowego pracowników, wzmożonej kontroli zarówno w oddziałach operacyjnych jak również przez oddziały wojewódzkie.

Spotyka się i takie wypadki — na szczęście, sądzę rzadkie, że niski wskaźnik reklamacji jest wyrazem stosunków „dobrosąsiedzkich” pomiędzy oddziałami. W takich wypadkach, mimo stwierdzenia istotnej usterki — sprzecznej z przepisami bankowymi — oddział przesyła najwyżej np. mylnie skierowany list do właściwego oddziału bez zawiadomienia działu inspekcyjno-organizacyjnego.

Wydaje się, że do sprawy reklamacji, jeśli dobro jakości pracy leży nam istotnie na sercu, musimy podejść bardziej krytycznie, stosując także zasadę samokrytyki w praktyce bankowej. Stwierdzono już na łamach „Wiadomości NBP” że niski wskaźnik reklamacji, jako kryterium wartościowania jakości pracy, w pokaźnej liczbie oddziałów został podważony krytyczną oceną komisji kontrolnych i czy niski wskaźnik nie sugeruje nas zbyt silnie i nie osłabia naszej czujności.

Nie od rzeczy będzie także poruszyć sprawę samej interpretacji reklamacji przez oddziały. (Zarządzenie Prezesa nr. 23/53 ujmuje ją lakonicznie).

Oddziały interpretują pojęcie reklamacji często w sensie zważającym (gdy chodzi o reklamacje na niekorzyść zainteresowanego oddziału i odwrotnie — rozszerzając, gdy w rachubę wchodzi oddział, który „robi reklamację” innemu oddziałowi. Oto kilka przykładów. Oddział III Miejski w Poznaniu zrobił nam reklamację za brak stempla „ink” na kopercie listu poleconego, zawierającego żądania zapłaty (ZP41).

Inny znów oddział odwołuje się do oddziału organizacyjno-inspekcyjnego zawiadamiając nas, że nie uważa za reklamację mylnego konta bilansowego na awizie, czy też całkowitego pominięcia numeru kon-

ta bilansowego, braku awizu uznania, obciążenia w drodze itp.

Sprawę reklamacji należy więc rozpatrzyć na szczeblu co najmniej wojewódzkim, trzeba omówić ją na kwartalnych odprawach kierowników i dyrektorów oddziałów a nawet wydać zarządzenie dyrektorów oddziałów wojewódzkich aby uniknąć zbędnych odwoływań się do działu organizacyjno-inspekcyjnego, aby wszystkie oddziały organizacyjno-inspekcyjne opierały się przy kwalifikowaniu reklamacji — o jednakowe kryteria.

Uważamy za sprawę słuszną — walkę z reklamacjami, ale nie dla reklamacji, ze względu na ważność zagadnienia (np. mylne skierowanie awizu powodujące przedłużenie rotacji środków pieniężnych).

Ponadto wyłania się ewentualna potrzeba dalszego sprecyzowania pojęcia reklamacji lub podziału na „usterki“ np. brak numeru konta bilansowego, brak

stempli „ink“ na kopercie żądań zapłaty i na „reklamacje“, który odpowiadałby ciężarowi gatunkowemu stwierdzonego uchybienia, błędnego załatwienia sprawy, sprzecznego z obowiązującymi przepisami bankowymi.

Uważam także, że należy zwalczać występującą dość często tendencję zarówno:

- a) tolerowania usterek oddziałów jak i
- b) zbyt formalistycznego ujmowania zagadnienia (brak stempla „ink“ na kopercie listu poleconego z żądaniem zapłaty).

W okresie gdy bohaterska klasa robotnicza wciela w życie coraz szerzej zasadę „Ja nie dopuszczę do braku“, u nas w Narodowym Banku Polskim, banku socjalistycznym, zasada „Ja nie dopuszczę do reklamacji“ winna nabrać szerokich praw obywatelstwa.

J. Z.

O szersze zastosowanie pytań kontrolnych, jako właściwego środka w doszkalanu zawodowym

Oddział Wojewódzki NBP w Łodzi — Dział Kontroli Funduszu Płac zastosował od pierwszego kwartału br. właściwą — zdaniem naszym — metodę doszkalania w formie pytań kontrolnych. Systematycznie 2 razy miesięcznie oddział wojewódzki nadsyła do oddziałów terenowych po 3 pytania kontrolne, które dotyczą nie tylko obowiązujących przepisów NBP, lecz często opierają się o zasadnicze akty ustawodawcze dotyczące zagadnień kontroli funduszu płac. Oddział ma obowiązek opracować odpowiedź i wysłać do oddziału wojewódzkiego, który nadsyłając nowe pytania kontrolne nadmienia czy oddział na poprzednie pytania odpowiedział właściwie.

Pragniemy zaznaczyć, że pytania kontrolne są bardzo istotne, oparte o szeroką praktykę bankową i przyczyniają się w wielu wypadkach do trafnego rozwiązania zagadnień i właściwego stosowania

przepisów przez oddziały terenowe. W związku z tym, iż na kilku naradach pracy dyskutanci podkreślali celowość stosowania pytań kontrolnych jako metody doszkalania zawodowego i w innych komórkach organizacyjnych np. w rachunkowo-budżetowych, proponujemy, aby pytania kontrolne zastosować w szerszym stopniu, m.in. na odcinku komórek pionu operacyjnego i administracyjnego oraz kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

Propozycję naszą uzasadniamy tym, iż inspekcje działów organizacyjno-inspekcyjnych czy poszczególnych wydziałów są sporadyczne. Pytania kontrolne zmuszają pracowników do systematycznego śledzenia rozwoju ustawodawstwa i obowiązujących przepisów. Stanowią one — jak już kilkumiesięczna praktyka wykazała — skuteczny środek do podnoszenia kwalifikacji zawodowych drogą doszkalania.

J. Z.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

Okresowe rozliczenia saldami

Celem niniejszego artykułu jest zaznajomienie po krótku czytelnika z formą okresowych rozliczeń saldami (per saldo) jako dalszym ogniwem w grupie odmiennych rozliczeń, omówionych na łamach niniejszego miesięcznika (akredytywa, limitowane książeczki czekowe, чеки akceptowane, rozliczenia planowe) — wprowadzonych przez NBP na podstawie delegacji § 15 Uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12.12. 1951 r.

Niżej omówione zasady rozliczeń saldami są jedną z form bezgotówkowego regulowania należności. Zasady tej formy krystalizowały się w oparciu o wzory radzieckie, gdzie forma ta w systemie wzajemnych rozliczeń pomiędzy organizacjami gospo-

darczymi dała jak najlepsze wyniki, upraszczając poważnie dokonywanie rozliczeń i tryb płatności między kontrahentami zdyscyplinowanymi, których zdolność regulowania sald wynikowych nie ulega wątpliwości (M. Usoskin — Podstawy działalności kredytowej, M. W. Bogusławski i A. A. Prosielkow — Rachunkowość i technika operacyjna w Banku Państwa, N. N. Szabanowa — Rozliczenia bezgotówkowe w ZSRR, J. E. Rubinsztajn — Rozliczenia pieniężne przedsiębiorstw socjalistycznych, Doktryna i Problematyka Ekonomiki Radzieckiej nr 22/98/52). Kontrahenci biorący udział w tego rodzaju formie rozliczeń za dostarczone sobie wzajemnie w ciągu określonego czasu towary lub świadczone usługi nie

dokonywają natychmiastowej za nie zapłaty lecz regulują swoje rozliczenia okresowo, np. co 5, 10 lub 15 dni. Towarem z takich rozrachunków dysponuje w pełni nabywca bez wyczekiwania aż zostanie przeprowadzone z tego tytułu rozliczenie.

Rozliczenia saldami mają charakter stałych kompensat dwustronnych i mogą mieć zastosowanie w rozliczeniach miejscowych jak i zamiejscowych wszędzie tam, gdzie dwie jednostki gospodarki społecznej pozostają ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych z tytułu wzajemnych dostaw towarów lub wykonywanych usług¹⁾. W rozliczeniach tych dwaj kontrahenci występują więc jednocześnie jako odbiorcy i dostawcy.

Wyżej podane terminy (okresy) i sposób rozliczeń określa umowa zawarta między kontrahentami. Umowa ta obok terminów rozliczeń okresowych winna przewidywać nałożenie na jednego z kontrahentów, będącego dostawcą na większą sumę, tj. na którego korzyść zwykle będzie wypadało saldo rozliczeń (tzw. jednostka rozliczająca) — obowiązku okresowego dokonywania rozrachunku wyników rozliczeń.

Umowa ta winna ustalić również odpowiedzialność stron za nieterminowe dokonywanie przelewu należnych sum na rzecz drugiego kontrahenta, a ponadto odpowiedzialność za naruszenie zasad obiegu dokumentów oraz materialną odpowiedzialność za nieterminowe i nieprawidłowe zestawianie ostatecznych rozliczeń i przysyłanie wyciągu z rachunku okresowych rozliczeń saldami.

Umowa w sprawie okresowych rozliczeń saldami winna być uzgodniona z oddziałem banku, właściwym dla kontrahenta obowiązującego do dokonywania rozliczeń. Dotyczy to specjalnie ustalonych umów terminów (okresów) rozliczeniowych oraz sposobu dokonywania tych rozliczeń.

Obydwaj kontrahenci otwierają w ramach własnej księgowości specjalne rachunki okresowych rozliczeń saldami. Na rachunkach tych księguje się, na podstawie dokumentów wystawianych przy dostawie towaru lub świadczeniu usług — po stronie debetowej — należności za dostarczone towary współkontrahentowi lub równowartość wyświadczonych usług, a po stronie kredytowej — zobowiązania z tytułu otrzymanych towarów lub wyświadczonych usług.

Dokumenty księgowe, po dokonaniu zapisów na rachunkach okresowych rozliczeń saldami, kontrahenci przysyłają sobie bezpośrednio, z ominięciem banku.

Wyrównywanie salda następuje w okresach ustalonych umową, jednakże nie później niż co dwa tygodnie.

Najdalej następnego dnia po upływie okresu rozliczeniowego, jednostka rozliczająca wyprowadza saldo rachunku wzajemnych rozliczeń za dany okres i zawiadamia o nim współkontrahenta, przysyłając mu oryginał wyciągu z rachunku; kopię tego wyciągu jednostka rozliczająca przysyła jednocześnie do właściwego banku kontrolującego. Jeżeli saldo okresowe jest dodatnie na rzecz jednostki rozliczającej — jednostka ta składa żądanie zapłaty wraz z kopią wyciągu z prowadzonego u siebie rachunku w oddziale banku dla niej właściwym. W żądaniu zapłaty wystawca stwierdza, że rozliczenie dotyczy okresowych rozliczeń saldami oraz podaje okres, którego

ono dotyczy. Jeden egzemplarz żądania załatwy oddział banku przechowuje w portfelu A.

Rozliczenia z powyższych tytułów przeprowadza się na zasadach IS Dz. IV/D.

Natomiast jeżeli saldo okresowe kształtuje się ujemnie dla jednostki rozliczającej — jednostka ta wystawia na sumę salda ujemnego polecenie przelewu (F-4182) ze swego rachunku bankowego na dobro rachunku współkontrahenta. Wystawca winien podać w treści polecenia przelewu, że przelew dotyczy okresowych rozliczeń saldami oraz oznaczyć jakiego okresu dotyczy.

Polecenia przelewu dotyczącego okresowych rozliczeń saldami, w przypadku braku środków na rachunku wystawcy, bank nie zwraca wystawcy lecz przechowuje je w kartotece nr 2 i pokrywa w kolejności na równi z przeterminowanymi żądaniami zapłaty.

W przypadku, gdyby wysokość salda za dany okres była niższa od kwoty zł 1.000.—, rozliczenie nie jest obowiązkowe, a saldo to przenosi się na następny okres rozliczeniowy.

Reklamacje z tytułu sporządzonych wyciągów, dostawy towarów lub świadczonych usług itp. odbiorca przysyła bezpośrednio do dostawcy, z ominięciem banku.

Przy umowach o rozliczeniach okresowych, dostawca przysyła oryginały faktur płatnikowi, natomiast nie składa do banku kopii faktur. Zasady okresowych rozliczeń saldami można by przykładowo przedstawić w sposób następujący: dwaj kontrahenci: Huta A oraz Huta B mają stałe rozliczenia wzajemne z tytułu dostarczonej surowicy oraz wyrobów półgotowych i rozliczają się w formie okresowych rozliczeń saldami, na podstawie zawartej umowy, w okresach co pięć dni. Jednostką rozliczającą, zobowiązaną do załatwiania formalności związanych z regulowaniem sald wzajemnych rozliczeń — jest Huta A.

Obydwaj kontrahenci prowadzą specjalne rachunki okresowych rozliczeń saldami w ramach własnej księgowości, na których księgują przeciwstawne operacje, zarówno z tytułu dostarczonego towaru jak również towaru otrzymywanego.

W okresie od 25.5. do 29.5 Huta A dostarczyła Hucie B towaru na sumę zł 1.000.000.—, a otrzymała od Huty B w tym okresie towaru na zł 900.000.— W tym przypadku Huta A, jednostka rozliczająca, wyprowadza saldo najdalej w dniu 30.5. za powyższy okres; saldo to wynosi zł 100.000.— na jej korzyść. Huta A sporządza wyciąg z rachunku i oryginał przysyła bezpośrednio odbiorcy — Hucie B, kopię zaś wyciągu z rachunku przysyła jednocześnie do właściwego oddziału banku.

Następnie Huta A wystawia żądanie zapłaty na sumę tego salda i składa je wraz z kopią wyciągu z rachunku do inkasa, na zasadach określonych przepisami IS Dz. IV/D — w formie rozliczeń akceptowych. Gdyby saldo za okres od 25.5. do 29.5 kształtowało się dla Huty A ujemnie — Huta A, jednostka rozliczająca, wystawiłaby polecenie przelewu (F-4182) na kwotę salda ujemnego, ze swego rachunku bankowego na rachunek współkontrahenta — Huty B. W poleceniu przelewu Huta A podaje, że przelew dotyczy okresowych rozliczeń saldami oraz okres jakiego dotyczy to rozliczenie tj. termin 25.5 do 29.5. Oddziały obowiązane są do przeprowadzania okresowej kontroli dokonywanych rozliczeń saldami na podstawie otrzymywanych kopii wyciągów z ra-

¹⁾ Rozliczenia z tytułu wykonywanych robót nie są objęte tą formą rozliczeń.

chunków przesyłanych przez jednostki rozliczające oraz na podstawie dowodów księgowych w przedsiębiorstwach rozliczających się w omawianej formie, co do przestrzegania zasad określonych umową pomiędzy kontrahentami, uzgodnioną z oddziałem banku jednostki rozliczającej.

W przypadku stwierdzenia przez oddział naruszenia tych zasad, np. terminów dla przeprowadzania rozliczeń przewidzianych umową, oddział może pozbawić kontrahentów prawa rozliczania się w omawianej formie. Na podstawie kopii wyciągów z rachunków oddziały sporządzają kwartalne sprawozdania o okresowych rozliczeniach saldami i przesyłają je do właściwych dla nich oddziałów wojewódzkich. Oddziały wojewódzkie sporządzają, na podstawie otrzymanych sprawozdań z oddziałów podległych, kwartalne sprawozdania zbiorcze o okresowych

rozliczeniach saldami na terenie danego województwa i przesyłają je do Centrali NBP.

Z powyższego krótkiego omówienia wynika, że forma okresowych rozliczeń saldami jest czynnikiem wprowadzającym znaczne przyspieszenie rozliczeń za dostawy towarów i świadczone usługi między jednostkami gospodarki uspołecznionej, znaczne uproszczenie techniki rozliczeniowej pomiędzy dwoma przedsiębiorstwami pozostającymi w stałych wzajemnych stosunkach gospodarczych, zmniejszenie pracy w przedsiębiorstwach biorących udział w tej formie rozliczeń oraz zmniejszenie pracy w banku, przez znaczne ograniczenie składanych w banku żądań zapłaty. Wydaje się, że korzyści te winny zdecydować o wprowadzeniu i rozpowszechnieniu formy okresowych rozliczeń saldami za dostawy i usługi między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Pytania i odpowiedzi

Czeki imienne

Czy kartę meldunkową można uważać za wystarczający dowód do wylegitymowania osoby, pobierającej gotówkę w przypadku, gdy osoba ta oprócz karty meldunkowej nie posiada żadnych innych dowodów tożsamości (np. rolnicy)?

Karta meldunkowa bez legitymacji służbowej nie jest dostatecznym dowodem do stwierdzenia tożsamości osoby, na którą imienny czek gotówkowy został wystawiony. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia 1953 r. ogłoszonym w Monitorze Polskim A-41 z dnia 9 maja 1953 r. poz. 500 — osobą określoną do podejmowania gotówki na podstawie imiennego czeku gotówkowego może być jedynie pracownik jednostki gospodarki uspołecznionej, będącej wystawcą czeku.

Dokumentami tożsamości są: dowód osobisty lub tymczasowe zaświadczenie tożsamości lub też legitymacja służbowa łącznie z kartą meldunkową.

W związku z powyższym posiadacze rachunków przy wystawianiu imiennych czeków gotówkowych na swych pracowników winni brać pod uwagę, czy pracownik na którego nazwisko czek ma być wystawiony posiada dowód osobisty lub tymczasowe zaświadczenie tożsamości lub też oprócz karty meldunkowej — legitymację służbową.

Jednostki gospodarki uspołecznionej nie mogą wystawiać imiennych czeków gotówkowych na swych pracowników, nie posiadających jednego z powyższych dokumentów.

Rolnicy, jako członkowie spółdzielni produkcyjnych mogą stwierdzać swą tożsamość przedkładając obok karty meldunkowej zaświadczenie przynależności do spółdzielni.

Kto ma obowiązek legitymowania klientów BR i BI, jeżeli przedkładają oni w NBP do realizacji

imiennie czeki gotówkowe zaakceptowane przez te banki — w myśl ZP. 158/52 i na czyje nazwiska winny być wystawiane?

Legitymowanie klientów BR i BI, realizujących imienne czeki gotówkowe zaakceptowane przez wyżej wymienione banki w NBP — należy do obowiązku tych banków specjalnych.

Czeki wystawiane przez jednostki gospodarki uspołecznionej, a realizowane w ramach obsługi kasowej banków specjalnych przez NBP winny zawierać w swej treści nazwisko odbiorcy gotówki, będącego pracownikiem wystawcy czeku, natomiast zbiorcze czeki gotówkowe wystawione na ogólną sumę dziennych wypłat przez bank obsługiwany kasowo przez NBP — winny w swej treści zawierać nazwisko pracownika banku obsługiwanego. Bank ten umieszcza na odwrotnej stronie czeku uwagę: „jako równowartość... sztuk czeków opłaconych w dniu...”. Czeki gotówkowe BR i BI, przeznaczone na wypłaty dla klientów tych banków, realizowane przez nich w kasie NBP poza siedzibą oddziału BR i BI — winny być wystawiane na nazwisko pracownika jednostki gospodarki uspołecznionej, będącej klientem BR lub BI.

Oddziały innych banków, wystawiając na podstawie imiennych czeków gotówkowych swoich klientów czeki na NBP, podają w ich treści to samo nazwisko, które podał wystawca czeku, będący posiadaczem rachunku w innym banku.

Czeki gotówkowe innych banków, służące do podjęcia gotówki na potrzeby własne winny być wystawiane na nazwisko pracownika banku.

Czy od osób wojskowych i pracowników urzędów bezpieczeństwa publicznego należy domagać się oprócz legitymacji służbowej również kart meldunkowych, w przypadku, gdy osoby te, jako odbiorcy gotówki na podstawie imiennego czeku gotówkowego — nie posiadają dowodu osobistego lub tymczasowego zaświadczenia tożsamości.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia br. odnosi się do wszystkich jednostek gospodarki uspołecznionej nie wyłączając jednostek wojskowych, urzędów bezpieczeństwa oraz więziennictwa; w przypadku, gdy osoby wojskowe zamieszkują w koszarach wojskowych — odpada obowiązek okazy-

wania karty meldunkowej. Książeczka wojskowa łącznie z kartą meldunkową może być podstawą do stwierdzenia tożsamości osoby, na którą czek gotówkowy został wystawiony.

Czy dopuszczalne jest wypisywanie przez klientów na odwrocie imiennych czeków gotówkowych cech dowodów tożsamości?

Dla ułatwienia pracy dysponentowi rozliczeń, a zwłaszcza w dniach wypłat z funduszu płac dopuszcza się możliwość wypisywania przez posiadaczy imiennych czeków gotówkowych na ich odwrocie cech dowodu osobistego lub innych dokumentów, wymaganych ZP. 61/53. W przypadkach tych kontrola wpisów z przedłożonymi dokumentami tożsamości winna być przez dysponenta rozliczeń przeprowadzana z całą dokładnością.

Poszczególne resorty, na konferencji odbytej w dniu 11 maja br. otrzymały podobne informacje.

Czy do obowiązku NBP należy sprawdzanie, czy osoba na którą czek gotówkowy został wystawiony — jest pracownikiem posiadacza rachunku bankowego?

W oparciu o ZP. 61/53 do obowiązku oddziału nie należy w zasadzie badanie, czy osoba wymieniona w treści imiennego czeku gotówkowego, jako pobierająca gotówkę, jest pracownikiem wystawcy czeku, natomiast obowiązkiem oddziału jest sprawdzenie tożsamości osoby, na którą czek został wystawiony.

W przypadku, gdy osoba podejmująca gotówkę na podstawie imiennego czeku legitymuje się legitymacją służbową łącznie z kartą meldunkową — oddział ma możliwość stwierdzenia, czy osoba ta jest

pracownikiem posiadacza rachunku jako wystawcy czeku.

Jaki tryb postępowania należy stosować przy realizacji imiennych czeków wystawionych przez PZU z tytułu odszkodowań oraz cukrowni z tytułu wypłat plantatorom i czy analogiczny przepis odnośnie realizacji czeków wystawianych przez inne banki na NBP w ramach obsługi kasowej nie może mieć w tych przypadkach zastosowania?

Klienci PZU oraz plantatorzy zgłaszający się z tytułu odszkodowań lub dotacji otrzymują swoje należności w gotówce lub w formie przekazów pocztowych, opłacanych we właściwych urzędach pocztowych czekami akceptowanymi.

Wystawianie przez PZU lub cukrownie czeków powyżej zł 1.000.— na nazwisko ubezpieczonego lub plantatora jest sprzeczne z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia 1953 r.

Czy można w miejsce cech dowodów tożsamości na odwrocie imiennych czeków gotówkowych lub asygnat dotyczących wypłat z konta 142 „zlecenia do wypłaty“ wpisywać uwagę — w przypadku, gdy odbiorca gotówki znany jest pracownikowi oddziału osobiście — znany osobiście, opatrzoną podpisem pracownika?

Nie. Stwierdzenie tożsamości osoby, pobierającej gotówkę winno być każdorazowo odnotowane na odwrocie imiennego czeku gotówkowego oraz zawiadomienia lub asygnaty kasowej na podstawie przedłożonego przez daną osobę dokumentu tożsamości, wymaganego ZP. 61/53.

Bogusław Gawor

Obrót wartościami dewizowymi

ZASADY OGÓLNE

W socjalistycznej gospodarce narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej handel zagraniczny skoncentrowany jest na mocy art. 7 ust. 2 Konstytucji w ręku Państwa. Państwo posiada monopol handlu zagranicznego i wykonuje go za pośrednictwem Ministerstwa Handlu Zagranicznego i podległych mu państwowych central importowych, eksportowych i importowo-eksportowych.

Konsekwencją monopolu Państwa w zakresie międzynarodowego obrotu towarowego jest automatyczna koncentracja w ręku Państwa całokształtu obrotu pieniężnego, związanego z międzynarodowym obrotem towarowym. Całość tego obrotu pieniężnego koncentruje się w banku Państwa — Narodowym Banku Polskim, który z mocy prawa¹⁾ jest centralą rozrachunków pieniężnych z zagranicą. Naczelny nadzór nad obrotem wartościami dewizowymi oraz piecza nad prawidłowym i jednolitym wykonywaniem przepisów dewizowych należy do Ministra Finansów.

Dla zabezpieczenia niezbędnej dyscypliny w zakresie operacji walutowych i zagranicznych Państwo stworzyło rozległy system prawno-dewizowy

w y, w ramach którego podstawowy akt prawny stanowi ustawa dewizowa z dnia 28.III.1952 r.²⁾. Na bazie tej ustawy wydane zostały dalsze zasadniczego znaczenia szczegółowe wykonawcze akty prawne w postaci ustawy karnej dewizowej, uchwał Rady Ministrów, rozporządzeń oraz zarządzeń Ministra Finansów itp.

Ustawa dewizowa oraz wydane na jej podstawie przepisy wykonawcze regulują obrót zagranicznymi środkami płatniczymi, złotem i platyną, zagranicznymi papierami wartościowymi itp. wartościami, które ustawa określa ogólnie pojęciem w a r t o ś c i d e w i z o w y c h.

Ponadto ustawa dewizowa oraz pochodne akty prawne podają definicję krajowców i cudzoziemców dewizowych, określają pojęcie obrotu dewizowego, precyzują zakres działania władz i organów dewizowych, normują zagadnienia wywozu i przywozu wartości dewizowych, regulowania zobowiązań wobec zagranicy, realizowania należności od zagranicy, dysponowania mieniem posiadanym za granicą, posiadania wartości dewizowych w kraju, obrotu w kraju z cudzoziemcami dewizowymi, zagadnienia wywozu i przywozu wyrobów użytkowych ze złota i platyny oraz innych przedmiotów szlachetnych, zagadnienia obowiązku zgłaszania mienia posiadanego za granicą i należności od zagranicy, jak również zgłaszania zobowiązań wobec zagranicy oraz mienia cudzoziemców w kraju itp.

W niniejszym artykule szkoleniowym ograniczamy się do ogólnego naświetlenia roli Narodowego Banku Polskiego w zakresie obrotu wartościami de-

¹⁾ Art. 4 dekretu o reformie bankowej z dnia 25.X.1948 (Dz. U. nr 52/ 1948 — poz. 412).

²⁾ Dz. U. nr 21/1952 — poz. 133; Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15.IV.1952 w sprawie wykonania ustawy dewizowej — Dz. U. nr 21/1952 — poz. 137 (ponadto Dz. U. nr 21/1952 zawiera inne szczegółowe akty prawne z dziedziny dewizowej).

wizowymi, a w szczególności omówienia zasadniczych czynności oddziałów operacyjnych.

Narodowy Bank Polski koncentruje wszelkie wpływy pieniężne z zagranicy, przeprowadza rozliczenia w zakresie handlu zagranicznego i kredytuje te rozliczenia, posiada prawo udzielania — według zasad określonych szczegółowymi przepisami — indywidualnych zezwoleń dewizowych, ustala kursy dewiz i pieniądze zagranicznych, dokonuje skupu i sprzedaży zagranicznych środków płatniczych i złota oraz załatwia wszelkie inne różnorodne operacje walutowe i zagraniczne.

Wykonywanie szerokiego wachlarza zadań NBP w dziedzinie obrotu wartościami dewizowymi, zarówno w kraju, jak i za granicą, koncentruje się na szczeblu Centrali Banku w Departamencie Zagranicznym, który zadania te wykonuje za pośrednictwem swych fachowych wydziałów. Departament Zagraniczny występuje przy tym w podwójnej roli: kieruje, koordynuje oraz nadzoruje całokształt spraw związanych z obrotem dewizowym, a jednocześnie załatwia zdecydowaną większość czynności operacyjnych oraz prowadzi szczegółową księgowość tych operacji³⁾.

Bezpośrednią obsługę kasowo-rozliczeniowo-kredytową państwowych central importowych, eksportowych i importowo-eksportowych sprawuje operacyjny wydział Centrali — Wydział Kredytów Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego, ściśle współpracujący z Departamentem Zagranicznym.

Oddziały operacyjne — poza nielicznymi wyjątkami w miastach portowych (Gdynia, Gdańsk, Szczecin) i ważniejszych centrach gospodarczych kraju, gdzie zakres czynności oddziałów w dziedzinie obrotu wartościami dewizowymi jest szerszy i unormowany indywidualnymi instrukcjami Departamentu Zagranicznego — wykonują czynności z dziedziny obrotu wartościami dewizowymi w o g r a n i c z o n y m zakresie.

CZYNNOŚCI ODDZIAŁÓW OPERACYJNYCH NBP

Do czynności oddziałów operacyjnych NBP z zakresu obrotu wartościami dewizowymi należy:

- a) przyjmowanie wniosków o zezwolenia dewizowe,
- b) skup pieniędzy zagranicznych, dewiz i złota,
- c) sprzedaż pieniędzy zagranicznych i dewiz,
- d) przyjmowanie do inkasa niektórych wartości dewizowych,
- e) prowadzenie rachunków zagranicznych,
- f) przyjmowanie zgłoszeń przewidzianych przepisami dewizowymi oraz
- g) załatwianie innych operacji na zlecenie Departamentu Zagranicznego.

Przyjmowanie wniosków o zezwolenia dewizowe

Narodowy Bank Polski — Departament Zagraniczny za pomocą swego Wydziału Dewizowego udziela — w granicach przysługujących mu uprawnień dewizowych — zezwoleń na wszelkie czynności z zakresu obrotu wartościami dewizowymi z zagranicą i w kraju, na dysponowanie mieniem posiadanym za granicą oraz zezwoleń na wywóz i przywóz wyrobów ze złota i platyny, jak również metali, kamieni szlachetnych oraz klejnotów — z wyjątkiem zezwoleń w zakresie obrotu towarowego i usług zagranicznych, zastrzeżonych do kompetencji Ministra Handlu Zagranicznego oraz z wyjątkiem zezwo-

leń na czynności własne Ministerstwa Finansów i jednostek mu podległych.

Wnioski w tych sprawach kierują klienci do Departamentu Zagranicznego za pośrednictwem właściwych terytorialnie oddziałów NBP i za pośrednictwem tych oddziałów otrzymują decyzje Departamentu Zagranicznego w postaci zezwoleń dewizowych lub decyzji odmownych. Oddziały prowadzą szczegółowy rejestr przyjętych wniosków, w którym odnotowują ponadto decyzje Departamentu Zagranicznego.

Skup i sprzedaż pieniędzy zagranicznych

Pojęciem „pieniędzy zagranicznych“ określa się zagraniczne o b i e g o w e⁴⁾ banknoty i bilety skarbowe oraz monety (z wyjątkiem monet złotych) (np. forinty węgierskie, marki fińskie itp.).

Dla rozliczeń transakcji, których przedmiotem jest skup lub sprzedaż pieniędzy zagranicznych stosuje się kursy⁵⁾ podawane okresowo w tabelach kursowych NBP, wydawanych przez Departament Zagraniczny. Tabela kursowa ustala odrębne kursy dla kupna (przez bank) i sprzedaży (przez bank) pieniędzy zagranicznych, przy czym kursy sprzedaży są wyższe od kursów kupna.

Obok tabel kursowych podstawowym materiałem pomocniczym dla skupu są wykazy (opisy) zagranicznych pieniędzy obiegowych, opracowywane przez Departament Zagraniczny.

Oddziały dokonują skupu tylko tych pieniędzy zagranicznych, które wymienione są w obowiązującej tabeli kursowej i zamieszczone w wykazach, nie są nadmiernie zniszczone (uszkodzone) i nie budzą wątpliwości co do ich autentyczności. Przedkładane do skupu pieniądze zagraniczne pochodzą przeważnie od osób przybyłych do kraju z zagranicy oraz z listowych przesyłek zagranicznych. Wobec ustawowego zakazu posiadania w kraju bez zezwolenia dewizowego pieniędzy zagranicznych, skup tych pieniędzy odbywa się w zasadzie bez ograniczeń.

Przedstawione do skupu pieniądze zagraniczne kontrolują dwaj pracownicy, po czym wystawia się specjalną asygnatę, wymieniając w niej nazwę waluty zagranicznej, wartość nominalną, kurs i równowartość w złotych. Nazwisko klienta podaje się w treści asygnaty tylko na jego wyraźne życzenie, lub też gdy zachodzi konieczność odnotowania faktu skupu w deklaracji przywozu, wystawionej przez urząd celny lub w paszporcie. Równowartość skupionych pieniędzy zagranicznych wypłaca się klientowi gotówką, a w przypadku skupu od urzędu, instytucji, zakładu, organizacji, przedsiębiorstwa itp. rozliczenia dokonuje się bezgotówkowo.

Sprzedaż pieniędzy zagranicznych może nastąpić wyłącznie na podstawie zezwolenia dewizowego i dokonywana jest w zasadzie wyłącznie na rzecz osób wyjeżdżających za granicę na podstawie paszportu. Przy sprzedaży sporządza się analogicznie jak przy skupie — specjalną asygnatę i m i e n n ą,

⁴⁾ Banknoty i bilety skarbowe wycofane z obiegu mogą być przedmiotem skupu o ile są za granicą ustawowo wymienne.

⁵⁾ Kurs oznacza wartość złotową stu jednostek lub wyjątkowo jednostki obcej waluty, np. kurs kupna dla franków francuskich zł 1,10 oznacza że za sto fr. francuskich bank płaci zł 1,10; kurs kupna zł 11,15 dla funtów sterlingów (Anglia) oznacza, że Bank płaci za 1 funt sterlingów zł 11,15. Tabela kursowa szczegółowo określa, czy kurs odnosi się do jednostki, czy też 100 jednostek obcej waluty.

³⁾ JPKB przewiduje dla rejestracji operacji walutowych i zagranicznych odrębną klasę kont bilansowych (klasa 3).

a ponadto wystawia się zaświadczenie o wywozie pieniędzy zagranicznych i dokonuje odpowiednich adnotacji w paszporcie. Fakt sprzedaży odnotowuje się na zezwoleniu dewizowym. Sprzedaż następuje w zasadzie za gotówkę, a w stosunku do urzędów instytucji, organizacji itp. w formie obciążenia rachunku klienta.

Kopie asygnaty skupu lub sprzedaży, opatrzoną stemplem dziennym oddziału oraz podpisami pracowników załatwiających, wręcza się klientowi.

Skupione lub sprzedane pieniądze zagraniczne rejestruje się w specjalnej primanocie w wartości nominalnej oraz złotowej — według poszczególnych walut.

Równowartością pieniędzy skupionych obciąża się („Wn“) aktywne konto bilansowe 301 — „Pieniądze zagraniczne“, równowartością pieniędzy sprzedanych — konto to uznaje się („Ma“).

Zapas pieniędzy zagranicznych przechowuje się w skarbcu i wykazuje — według walut — w księdze zapasu pieniędzy zagranicznych. Okresowo zapasy pieniędzy zagranicznych przesyła się do Departamentu Zagranicznego, jako przesyłkę wartościową, księgując wysyłkę według kursu dnia skupu na dobro („Ma“) konta bilansowego 301 w ciężar Departamentu Zagranicznego (za pośrednictwem konta 131 — „obciążenia w drodze“).

Skup złota

Oddziały NBP skupują złoto jedynie w postaci monet, np. ruble rosyjskie (carskie), korony austriackie, dukaty austro-węgierskie, dolary amerykańskie, funty angielskie — w zasadzie na sztuki według ich ustawowej wagi i próby⁶⁾. Złoto jako wartość dewizową w postaci innej jak monety (np. sztaby) przyjmuje się jedynie do inkasa. Złoto w postaci wyrobów użytkowych lub złomu skupują wyłącznie uprawnione przedsiębiorstwa (np. „Centrala Jubilerska“).

Monety złote podlegają skupowi o ile nie budzą wątpliwości co do ich autentyczności oraz nie są uszkodzone lub nadmiernie starte. Skup odbywa się bądź na sztuki po kursie (w stosunku do wartości 1 grama czystego złota) ustalonym w tabeli Departamentu Zagranicznego prób i wag niektórych monet złotych, bądź też na wagę po uprzednim ustaleniu próby i wagi netto (wagi czystego złota) oraz przeliczeniu jej przez kurs 1 grama czystego złota⁷⁾. Przy skupie monet złotych sporządza się analogicznie jak przy skupie pieniędzy zagranicznych specjalną asygnatę oraz dokonuje księgowania w primanocie skupu złota.

Wartością monet skupionych obciąża się („Wn“) aktywne konto bilansowe 300 „złoto“. Zapas skupionych monet przechowuje się w skarbcu i okresowo przekazuje — przesyłką wartościową — Departamentowi Zagranicznemu, przeprowadzając analogiczne księgowania, jak przy wysyłce pieniędzy zagranicznych („Ma“ konto bil. 300 — „Wn“ konto bil. 131 „obciążenia w drodze“).

⁶⁾ Próba określa ilość części czystego złota na 1000 części stopu (np. próba 900, 986 1/9).

⁷⁾ Na podstawie ustawy z dnia 28.X.1950 r. o zmianie systemu pieniężnego „jednostką pieniężną w Państwie Polskim jest złoty, zawierający 0,222168 grama czystego złota“. Stąd wartość jednego grama czystego złota wynosi zł 4,5011, czyli po zaokrągleniu zł 4,50.

Skup dewiz

Pojęciem dewiz określa się wszelkie bezgotówkowe środki płatnicze, opiewające na walutę obcą i płatne za granicą, jak np. czek, weksle, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłat i przekazy.

Z uwagi na skomplikowane i różnorodne przepisy dewizowe państw obcych oraz znaczną różnorodność form dewiz oddziały dokonują wyłącznie skupu c z e k ó w, przy czym głównie czeków wystawionych przez bank zagraniczny na inny bank zagraniczny oraz tzw. czeków podróźniczych⁸⁾.

Czeki skupuje się na podstawie jednolitych kursów dewiz, podawanych obok kursów pieniędzy zagranicznych w tabelach kursowych Departamentu Zagranicznego oraz na podstawie szczegółowych przepisów instrukcji, uwzględniających wymogi prawno-zwyczajowe obcych państw z zakresu obrotu czekowego. W szczególności bada się przed dokonaniem skupu czeku, czy nie jest przeterminowany (czeki zagraniczne ważne są przeważnie w ciągu 90 dni od daty wystawienia), czy zawiera w treści słowo czek⁹⁾ w języku, w jakim go wystawiono, czy zawiera bezwarunkowe polecenie zapłaty określonej sumy pieniężnej, czy zawiera nazwę trasata (banku), miejsce wystawienia i podpis wystawcy oraz, czy nie wykazuje innych usterek formalnych¹⁰⁾.

Czek przedłożony do skupu podawca podpisuje na odwrotnej stronie, przencząc tym samym własność czeku na oddział (tzw. indos). Pod indosem in blanco (niepełnym) podawcy oddział dokonujący skupu zamieszcza klauzulę o treści „ustępujemy na zlecenie Narodowego Banku Polskiego — Departament Zagraniczny w Warszawie“, którą po opatrzeniu nazwą miejscowości i datą podpisują pod stemplem oddziału dwaj upoważnieni pracownicy. Klauzula ta stanowi pełny indos oddziału na rzecz Departamentu Zagranicznego.

Rozliczenie z klientem — podawcą czeku — następuje na podstawie specjalnej asygnaty, gotówkowo, bądź też bezgotówkowo. Równowartością skupionych w ciągu dnia czeków oddział dokonujący skupu obciąża Departament Zagraniczny za pośrednictwem rozliczeń międzyoddziałowych (konto bil. 131).

Skupione czekki opatrzone indosem in blanco¹¹⁾ podawcy oraz pełnym indosem oddziału, oznaczone na przedniej stronie uwagą „& Co“¹²⁾ przesyła się wraz ze szczegółową specyfikacją przy awizie obciążeniowym (konto bil. 131) do Departamentu Zagranicznego, który przeprowadza ostateczne roz-

⁸⁾ Czeki podróźnicze („Travellers checks“) opiewające na określone ściśle kwoty wydają banki zagraniczne w postaci książeczek swym klientom po uprzednim opłaceniu całkowitego pokrycia, dla umożliwienia im podejmowania gotówki w czasie podróży w miejscowościach z góry określonych (forma akredytywy okrojonej).

⁹⁾ Nie dotyczy czeków płatnych w USA, Anglii i Belgii.

¹⁰⁾ Od czeków odróżnić należy tzw. awizy o wystawieniu czeków stosowane przez niektóre banki zagraniczne i przypominające układem graficznym czek. Awizy takie skupowi nie podlegają.

¹¹⁾ Umowna klauzula „& Co“ oznacza tzw. krosowanie (zakreślenie) czeku i stanowi dyspozycję dla trasata, że równowartość czeku może być wypłacona wyłącznie drogą zapisania na rachunek bankowy (klauzula jednoznaczna z klauzulą „Tylko do rozrachunku“).

¹²⁾ Korespondent zagraniczny — bank zagraniczny w którym NBP posiada rachunek bieżący, prowadzony w obcej walucie.

liczenie z bankiem (korespondentem¹³) zagranicznym, właściwym dla trasata czeku.

Sprzedaż dewiz

Przy sprzedaży dewiz, np. czeków płatnych za granicą, przekazów na zagranicę itp. oddziały operacyjne załatwiają jedynie pośredniczące czynności formalno - prawne i rozliczeniowe. Rola oddziału ogranicza się do przyjęcia od klienta zezwolenia dewizowego oraz pobrania równowartości dewizy w złotych i przekazania jej wraz z formalnym zleceniem klienta do Departamentu Zagranicznego w celu wystawienia czeku na korespondenta zagranicznego lub dokonania przekazu za granicę. Przelew równowartości za dewizy do Departamentu Zagranicznego odbywa się za pośrednictwem konta bil. 130 — „uznania w drodze”.

Akredytywy zagraniczne

W obrocie zagranicznym bardzo popularną formą rozliczeń są akredytywy.

Rozróżnia się akredytywy dokumentowe (twarowe) i pieniężne (podróżnicze).

W zakresie zagranicznych akredytów dokumentowych występują akredytywy: *importowe*, otwierane przez NBP lub Bank Handlowy w bankach zagranicznych z polecenia krajowych importerów na rzecz zagranicznych eksporterów i *eksportowe*, otwierane w NBP lub Banku Handlowym przez korespondentów zagranicznych z polecenia zagranicznych importerów na rzecz krajowych eksporterów.

Wszelkie rozliczenia z tytułu akredytów zagranicznych przeprowadza w zasadzie wyłącznie Departament Zagraniczny NBP lub Bank Handlowy.

Akredytywy pieniężne podróżnicze otwierają korespondenci zagraniczni w NBP na rzecz swych klientów w celu umożliwienia im podejmowania gotówki w czasie podróży w Polsce.

Wypłat z tego rodzaju akredytów dokonują oddziały wyłącznie na polecenia indywidualne Departamentu Zagranicznego i rozliczają je za pośrednictwem konta bil. 131 „obciążenia w drodze”.

Inkaso wartości dewizowych

Inkaso dokumentów przyjętych w kraju i płatnych za granicą oraz dokumentów nadesłanych z zagranicy i płatnych w kraju oraz rozliczenia z tym inkasem związane załatwia w zasadzie wyłącznie Departament Zagraniczny NBP.

Oddziały ograniczają się jedynie do przyjmowania wartości dewizowych do inkasa i przesyłania ich do Departamentu Zagranicznego oraz dokonywania wypłat sum zainkasowanych przez Departament Zagraniczny.

Oddziały przyjmują głównie do inkasa — przy specjalnych listach inkasowych — obiegowe pieniądze zagraniczne, nie wymienione w tabeli kursowej NBP, pieniądze zagraniczne wycofane z obiegu lecz ustawowo wymienialne, złoto i platynę w sztabach, pieniądze zagraniczne i monety złote nie nasuwające wątpliwości co do ich autentyczności, чеки zagraniczne nie odpowiadające ogólnym warunkom skupu

¹³ Podpis „in blanco” oznacza podpis bez wypełnienia jakiegokolwiek treści (np. podpis blankietu czekowego in blanco, indos in blanco itp.).

dewiz oraz inne dokumenty i walory zagraniczne po uprzednim uzyskaniu z Departamentu Zagranicznego informacji co do możliwości inkasa.

Rachunki zagraniczne

Rachunki zagraniczne prowadzą oddziały w walucie polskiej dla cudzoziemców dewizowych w rozumieniu ustawy dewizowej z dnia 28.III.1952 r.

Rozróżnia się trzy typy tych rachunków:

rachunki bieżące zagraniczne wolne (pasywne konto bil. 331), nie wymagające zezwolenia dewizowego na ich prowadzenie, na które wpływa równowartość przekazów z zagranicy; dyspozycje z tych rachunków na inne rachunki zagraniczne lub dyspozycje na zagranicę wymagają zezwolenia dewizowego;

rachunki bieżące zagraniczne specjalne (pasywne konto bil. 331), prowadzone wyłącznie na podstawie zezwolenia dewizowego jako rachunki budżetowe dla zagranicznych placówek dyplomatycznych i konsularnych oraz misji specjalnych, lub jako rachunki dyplomatyczne osobiste dla przedstawicieli placówek dyplomatycznych i konsularnych;

rachunki bieżące zagraniczne, zablokowane (pasywne konto bil. 332), prowadzone głównie dla zarządców nieruchomości, będących własnością cudzoziemców dewizowych, dla dokonywania wydatków związanych z zarządem tych nieruchomości.

Dokonywanie wypłat z rachunków zagranicznych normują szczegółowo przepisy dewizowe.

Od rachunków zagranicznych prowadzonych w walucie złotej odróżnia się rachunki walutowe, które prowadzi w zasadzie wyłącznie Departament Zagraniczny, Bank Handlowy lub Bank Polska Kasa Opieki.

Przyjmowanie zgłoszeń wartości podlegających obowiązkowi rejestracji oraz przyjmowanie wartości objętych zakazem posiadania

Oddziały NBP w wykonaniu przepisów dewizowych przyjmują zgłoszenia należności od zagranicy i mienia posiadanego za granicą oraz zobowiązań wobec zagranicy i znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców. Zgłoszenia te kierują oddziały do Departamentu Zagranicznego.

Wartości dewizowe objęte zakazem posiadania winny być złożone do depozytu w NBP, przy czym posiadacz może uzyskać zezwolenie dewizowe na ich dalsze posiadanie (np. moneta złota lub banknot pamiątkowy). W razie uzyskania zezwolenia dewizowego oddział wydaje z depozytu wartość dewizową deponenta.

* * *

Poza tymi zasadniczymi czynnościami oddziały wykonują w zakresie obrotu wartościami dewizowymi inne czynności tylko na podstawie indywidualnych upoważnień Departamentu Zagranicznego.

Wachlarz różnorodnych operacji zagranicznych, skomplikowane przepisy prawno - dewizowe obcych państw, zwyczajne handlowe i specyficzne systemy rozliczeń oraz ich powiązania z dewizowym ustawodawstwem krajowym i systemem rozliczeń w kraju wymagają gruntownej znajomości tych zagadnień, znajomości obcych języków i niejednokrotnie daleko idącej specjalizacji w rozliczeniach z poszczególnymi państwami, dlatego też przeprowadzanie

operacji rozliczeniowych z zagranicą skoncentrowane zostało na szczeblu Centrali NBP w Departamencie Zagranicznym.

W tej dziedzinie współpracują z NBP zorganizowane w formie spółek akcyjnych — Bank Handlowy w Warszawie i Bank Polska Kasa Opieki. Bank Handlowy dysponuje siecią własnych korespondentów zagranicznych i przeprowadza w zasadzie rozliczenia usługowe i częściowo towarowe, Bank

Polska Kasa Opieki załatwia głównie operacje z tytułu rozliczeń alimentacyjnych (zapomogi, spadki) oraz sprawy związane z tzw. eksportem wewnętrznym (zagraniczny zleceniodawca wpłaca pokrycie w walucie obcej na rzecz banku polskiego u jego korespondenta, a krajowy odbiorca otrzymuje równowartość w polskim towarze eksportowym po cenie eksportowej — tym sposobem krajowy odbiorca uzyskuje towar wysokiej wartości, a Państwo cenne dewizy).

Wyciągi z pism Departamentów Kredytów

Rozliczenia z budżetem terenowym

Ministerstwo Finansów — Departament Finansów Handlu pismem z 20.V br. FH-2851/75/53 wyjaśniło, że przedsiębiorstwa podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gastronomicznego, Centralnemu Zarządowi Miejskiego Handlu Detalicznego, Centralnemu Zarządowi Miejskiego Handlu Mięsem oraz hale i place targowe działające wg zasad rozrachunku gospodarczego rozliczają się **bezpośrednio** z budżetami terenowymi z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych, a nie przez wojewódzkie zarządy, lub wydziały prezydentów rad narodowych.

Powyższe wyjaśnienie podaje się w związku z § 3 i § 4 Uchwały Nr 244 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem centralnym i budżetami terenowymi z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych (Monitor Polski Nr. A-36). Zamieszczone w Wiadomościach NBP Nr. 5/53 str. 330 wyjaśnienia w tej sprawie są już nieaktualne.

HU/HW — 1700, Warszawa, dnia 17.VI.1953 r.

Księgowanie rozliczeń z dostawcami

Ministerstwo Finansów — Departament Księgowości pismem Nr. Ks. 3/5572/53 z dnia 11 maja br. podało Bankowi do wiadomości następującą treść pisma okólnego Nr. 31: „Według informacji posiadanych przez Departament Księgowości Ministerstwa Finansów wiele przedsiębiorstw nie przestrzega przepisów dotyczących księgowania rozliczeń z dostawcami za nabyte wyroby, towary, materiały i usługi.

W związku z powyższym Departament Księgowości przypomina, że obowiązujące zasady księgowania zostały podane w pismach okólnych Ministerstwa Finansów Nr. KS 5493/3/52 Nr KS 12566/3/52 oraz Nr 17220/3/52 w sprawie ewidencji rozliczeń regulowanych w trybie inkasa bankowego i prosi o wydanie podległym przedsiębiorstwom i zakładom polecenia ścisłego przestrzegania przepisów zawartych w wyżej wymienionych pismach.

W szczególności należy podkreślić, że księgowanie rozliczeń za dostawy regulowane w trybie inkasa bankowego może być dokonywane wyłącznie na podstawie żądań zapłaty, a nie na podstawie faktur oraz że **dostawy na które otrzymano faktury, ale nie otrzymano jeszcze żądania zapłaty, wykazywać należy jako dostawy niefakturowane**“.

Inkaso faktur z wystawienia zakładów gastronomicznych za sprzedane wyroby garmażeryjne i cukiernicze

Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego zawiadomił Bank, że niektóre oddziały nie przyjmują do inkasa faktur z wystawienia zakładów gastronomicznych za sprzedane wyroby garmażeryjne i cukiernicze innym przedsiębiorstwom, jak miejski handel detaliczny, powszechnie spółdzielnie spożywców itp.

W związku z powyższym wyjaśnia się, że faktury zakładów gastronomicznych, wynikające ze sprzedaży hurtowej lub półhurtowej wyrobów garmażeryjnych i cukierniczych powinny być rozliczane w trybie inkasa bankowego, o ile faktury odpowiadają warunkom przewidzianym I.S. Dz. IV. cz. D — rozliczenia inkasowe.

HU/HW — 1092 Warszawa, dnia 30.V.1953 r.

Wydzielanie z powszechnych spółdzielni spożywców jednostek na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy

Wyjaśnia się, że wydzielenie pionów na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy w spółdzielniach spożywców, zrzeszonych w Związku Spółdzielni Spożywców, następuje na podstawie decyzji Zarządu Związku Spółdzielni Spożywców w oparciu o zatwierdzony dla ZSS i spółdzielni zrzeszonych w Związku system finansowy, którego paragraf 12 brzmi:

„Spółdzielnie działają na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego. Ich piony operatywne (handel, produkcja, żywienie zbiorowe i usługi) działają na zasadzie wewnętrznego ograniczonego rozrachunku gospodarczego. W uzasadnionych przypadkach poszczególne piony lub ich części mogą być wydzielone na wewnętrzny pełny rozrachunek gospodarczy“.

Podstawą do objęcia przez oddział kredytowaniem i kontrolą wydzielonej jednostki będzie zatem odpis pisma oddziału okręgowego ZSS do spółdzielni, zawiadamiającego o powzięciu przez zarząd ZSS decyzji co do wydzielenia na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy danego pionu. Natomiast do kompetencji oddziału nie należy wypowiedzianie się co do zasadności takiego podziału, o tym bowiem decydują władze nadrzędne spółdzielni.

Przepisy Instrukcji Służbowej Dz. cz. C § 3 p. 23 — dotyczą badania przez oddział wojewódzki zasadności wniosków oddziałów terenowych co do przejęcia przedsiębiorstwa pod kontrolę Banku, a nie zasadności przekształcenia przedsiębiorstwa.

Zaznacza się, że odnośnie ustanowienia pełnomocników do podpisywania dokumentów pieniężnych, rozliczeniowych i towarowych za wydzielony na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy pion w danej spółdzielni, zarząd tej spółdzielni powinien powziąć uchwałę zaprotokołowaną i odpis tej uchwały przedłożyć we właściwym oddziale Banku.

Nadmienia się, że zasady gospodarki finansowej spółdzielni zrzeszonych w ZSS oparte są nie na uchwale Rady Ministrów i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, a na uchwale Nr. 44 Rady Ministrów z dnia 24.I.1951 r. w sprawie zatwierdzenia wytycznych gospodarki finansowej jednostek organizacyjnych spółdzielczości (Monitor Polski Nr. A-9 poz. 139).

HU/HW — 1542, Warszawa, dnia 17.VI.1953 r.

Definicja towarów trudnozbywalnych

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — Departament Finansowy pismem z dnia 17.VI.1953 r. Nr. F-III-D-61/18 powiadomiło Bank, że określenie towarów trudnozbywalnych podane w zarządzeniu Ministra Handlu Wewnętrznego Nr. 65 z dnia 10 lutego 1953 r. posiada jedynie charakter kryterium mającego na celu niedopuszczenie do gromadzenia remanentów towarów trudnozbywalnych z produkcji pozaplanowej i ponadplanowej.

Powyższy charakter użytego w zarządzeniu określenia ilustrują użyte tamże wyrazy „w zasadzie“ stwierdzające, że wspomniana definicja posiada znaczenie jedynie orientacyjne.

HU/HW — 1700, Warszawa, dnia 24.VI.1953 r.

Kredytowanie zapasów trudnozbywalnych

Wyjaśnia się co następuje: W myśl zarządzenia Nr. 65 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 10 lutego br. przedsiębiorstwa handlowe mają obowiązek przyjmowania od

dostawców towarów trudnozbieralnych w ilościach ustalonych w umowach planowych z uwzględnieniem przewidzianej w tych umowach tolerancji. Przyjmowanie towarów ponad wyżej wymienione ilości wymaga każdorazowej zgody Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. W związku z tym zapasy takie należy finansować kredytem na nadzwyczajne potrzeby z zachowaniem przepisów Instrukcji Służbowej Dz. VI oraz obowiązujących zarządzeń w tej sprawie. W przypadku zatem wzrostu zapasów towarów trudnozbieralnych należy żądać planu ich upłynięcia.

HU/HW — 2292 Warszawa, dnia 12.VI.1953 r.

Kredytowanie zapasów posezonowych

Wyjaśnia się, że ponadnormatywne zapasy towarów sezonowych zakupione na sezon i w sezonie nie sprzedane należy kwalifikować jako celowe lub „inne kredytowane” w zależności od przewidzianego zapotrzebowania na te towary w przyszłym sezonie, a mianowicie:

1. jeżeli zakup tych towarów na następny sezon (wynikający z planów lub zawartych umów) pokryje spodziewane zapotrzebowanie na najbliższy sezon, należy zapasy posezonowe traktować jako „inne kredytowane” i kredytować kredytem na nadzwyczajne potrzeby;
2. w przypadku gdyby zakup planowany lub wynikający z umów wydawał się za mały w stosunku do spodziewanego zapotrzebowania na tego rodzaju towary, wówczas należy zapasy towarów posezonowych — w wysokości różnicy pomiędzy spodziewanym zapotrzebowaniem na te towary w najbliższym sezonie a zakupem planowanym lub wynikającym z umów — traktować jako zapasy celowe i kredytować kredytem na zapasy towarów.

HU/HW — 0080 Warszawa, dnia 13.VI.1953 r.

Kredytowanie minimum asortymentowego obuwia tekstylnego

Ze względów oszczędnościowych jest wprowadzone na rynek obuwie z surowców zastępczych, między innymi z tkanin.

Zadaniem handlu jest szerokie popularyzowanie tego obuwia zastępczego, które — z uwagi na niską cenę i stosunkowo dużą wartość użytkową — powinno przyjąć się na rynku krajowym.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w celu zapewnienia właściwej podaży obuwia tekstylnego dla umożliwienia zaopatrzenia się w nie szerokim masom wydało zarządzenie Nr 646 z dnia 30.8.1952 r. w sprawie obowiązku posiadania w sklepach detalicznych minimum asortymentowego (modele, kolory, wymiary) tego obuwia.

Powstałe na skutek uzupełnienia asortymentu zapasy ponadnormatywne obuwia tekstylnego należy finansować kredytem na nadzwyczajne potrzeby.

HU/HW — 2394, Warszawa, dnia 13.5.1953 r.

Miesięczne oświadczenia okresowe o stanie kredytowanych wartości

Na podstawie analizy nadsyłanych materiałów przez oddziały wojewódzkie stwierdzono występujące stale niedokredytowanie w tych jednostkach handlowych podległych Ministerstwu Handlu Wewnętrznego, które posiadają rozrzucone w terenie placówki będące w ograniczonym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Przyczyną tego jest, że wspomniane jednostki nie mogą dostarczyć Bankowi w przewidzianym I.S. Dz. VI terminie aktualnych stanów zapasów na skutek trudności w zebraniu w tym terminie odpowiednich danych z terenu województwa.

W związku z tym zawiadamia się, że departament jest upoważniony do wyrażania zgody na podstawie uzasadnionych wniosków oddziałów wojewódzkich do przedłużania w takich przypadkach terminu składania miesięcznych oświadczeń okresowych o stanie zapasów.

Jednocześnie wyjaśnia się, że podawane stany zapasów w oświadczeniach okresowych składanych za zgodą departamentu z opóźnieniem mogą służyć również za podstawę do podwyżki wykorzystywanych kredytów, o ile dana jednostka jednocześnie do oświadczenia okresowego załączy wniosek kredytowy.

HU/HW — 0080, Warszawa, dnia 13.6.1953 r.

Kredytowanie zakładów gastronomicznych podległych CZPG

Wyjaśnia się, że w zakładach gastronomicznych do towarów zalicza się artykuły spożywcze znajdujące się w bufetach zarówno w stanie nieprzerobionym, jak wódka, wina, papierosy tj. tak zwane towary handlowe, jak również własne wyroby (kanapki, przekąski). Powyższe artykuły ewidencjonowane są na koncie 179/182 — towary w punktach sprzedaży detalicznej.

Natomiast surowce przeznaczone do przerobu oraz towary handlowe (wódka, wina itp), jeśli znajdują się w magazynach, zaliczane są do artykułów spożywczych i ewidencjonowane na koncie 124/134 — artykuły spożywcze w zakładach żywienia zbiorowego.

Jak wynika z powyższego te same artykuły, jak np. wódka, wina, jeśli znajdują się w magazynie, są artykułami spożywczymi, jeżeli natomiast zostaną przesunięte do bufetu, przeksięgowane zostają na konto towarów, czyli o zaliczeniu do danej grupy środków decyduje miejsce znajdowania się tych artykułów.

Artykuły spożywcze wydane do przerobu do kuchni ewidencjonowane są na koncie 151/134 — produkcja podstawowa. Artykuły te obejmują w zasadzie surowce jeszcze nie przerobione znajdujące się w podręcznym magazynie przykuchennym. Z tej przyczyny należy je zaliczać do artykułów spożywczych. Zakupione artykuły przeznaczone do sprzedaży w stanie nie przerobionym jak wódki, wina, przechowywane są w magazynach wraz z surowcami do przerobu jako artykuły spożywcze, skąd przesuwane są do bufetu w miarę potrzeby.

W przypadku nieuzasadnionych zakupów tych artykułów ponadnormatywne zapasy powinny wystąpić w grupie artykułów spożywczych a nie towarów, ponieważ artykuły te powinny być przechowywane w magazynach, w bufetach zaś powinny się znajdować jedynie w ilościach potrzebnych do utrzymania ciągłości sprzedaży. Ponadnormatywne zapasy wyżej wymienionych artykułów odnośnie ich celowości należy oceniać na podstawie obowiązujących w tej mierze przepisów.

O ile chodzi o ponadnormatywne zapasy towarów, to w zasadzie nie powinny one występować, ponieważ zapasy w bufecie powinny się kształtować na poziomie normatywów. Dotychczas ponadnormatywne zapasy towarów występowały w przypadkach, kiedy przedsiębiorstwa nie posiadały ustalonego normatywu dla towarów. Przyjmowano więc — w braku innych kryteriów, że zapasy te jako znajdujące się w bufetach mają w całości charakter celowy. Obecnie kiedy zakłady gastronomiczne obowiązane są posiadać oddzielny normatyw na towary, należy uznać — jako właściwe zaopatrzenie bufetów — zapasy w granicach normatywu. W przypadku ponadnormatywnych zapasów towarów należy żądać od przedsiębiorstwa dostosowania zapasów w bufetach do normatywu.

Nadmienia się, że przedsiębiorstwo może w każdej chwili dokonać zwrotu nadmiernych zapasów z bufetów do magazynu.

O ile chodzi o normatywy dla towarów, to zakłady żywienia zbiorowego w myśl pisma okólnego Ministerstwa Finansów Nr. FH/2/89/75/53 z dnia 15 kwietnia br. obowiązane były na trzecim etapie planowania tj. przy sporządzeniu szczegółowego planu finansowego podzielić ogólny normatyw dla artykułów spożywczych na normatywy „towary i normatywy „artykuły spożywcze”. Jeśli przedsiębiorstwa tego nie dokonały, należy żądać od nich rozbięcia wspomnianego normatywu i ewentualnie interweniować w jednostce nadrzędnej.

HU/HW — 1092 Warszawa, dnia 9.6.1953 r.

Normatyw „koszty obciążające zapasy towarów” w hurtowniach wojewódzkich przedsiębiorstw hurtu spożywczego

Wyjaśnia się, że normatywu towary nie należy powiększać o część normatywu rozliczeń międzyokresowych czynnych dotyczących zakupu towarów.

Normatywu „koszty obciążające zapasy towarów” bowiem, mieszczący się w tym przypadku wyjątkowo w normatywie rozliczeń międzyokresowych czynnych jest pokryty w 100% funduszami własnymi.

Do ustalenia wysokości kredytu normatywnego należy brać pod uwagę tylko normatywu towary.

HU/HW — 3092, Warszawa, dnia 12.6.1953 r.

Miejski handel detaliczny — zabezpieczenie sklepów

Wyjaśnia się, że zgodnie z informacją Centralnego Zarządu MHD, sprawa finansowania nakładów związanych z wykonaniem zarządzenia MHW Nr 173/51 o zabezpieczeniu sklepów, magazynów i pomieszczeń kasowych została uregulowana listem CZMHD z dnia 30.3.53 r. Znak AG/1/1/2/514/53 skierowanym do wojewódzkich zarządów MHD.

Omawiane nakłady powinny być pokryte w ramach wydatków inwestycyjnych. W przypadku, jeśli nakładów tych nie zaplanowano w limitach inwestycyjnych na 1953 r. zainteresowane przedsiębiorstwo powinno wystąpić do prezydium wojewódzkiej rady narodowej — wydział handlu o dodatkowe wstawienie do planu inwestycyjnego na rok 1953 wspomnianych nakładów.

HU/HW — 1192, Warszawa, dnia 16.4.1953 r.

Kredytowanie i kontrola oddziałów zaopatrzenia robotniczego

Wyjaśnia się co następuje:

1. Zespoły gospodarstw rolnych powołane jako odrębne przedsiębiorstwa zarządzania ministrowi resortowych i stanowiące bazy zaopatrzenia dla OZR będą kredytowane i kontrolowane przez Narodowy Bank Polski.

2. Jeśli chodzi o rozbieżności w rachunkowości OZR i odmienne przeprowadzenie księgowości tych samych zasobów, to dany OZR winien opierać się na komentarzu do RPK dla przedsiębiorstw handlu wewnętrznego wydanym przez właściwy resort. W roku przyszłym dopiero księgowość OZR zostanie ujednolicona i obowiązywała będzie wszystkie OZR.

HU/HW — 4094, Warszawa, dnia 12.6.1953.

3. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Finansów należy w odniesieniu do nowopowstałych OZR nie objętych Narodowym Planem Gospodarczym na rok 1953 stosować następujące zasady przy kredytowaniu:

a) OZR-om, powstałym po terminie przewidzianym do opracowania projektu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953 tj. w IV kwartale 1952 lub w okresie od 1 stycznia do końca maja 1953 — z chwilą złożenia wstępnie przyjętych przez dany resort planów handlowo - finansowych na 1953 r. należy pokrywać

do dnia 31 lipca br. łączny normatyw środków obrotowych w 100% kredytem normatywnym z uwzględnieniem obowiązujących potrąceń.

b) OZR powstałe w okresie od 1 czerwca br. do końca sierpnia 1953 należy kredytować wg powyższych zasad do dnia 31 października br.

HU/HW — 4092, Warszawa, dnia 12.6.1953 r.

4. Przejęte przez OZR pomocnicze gospodarstwa rolne, których nakłady nie zostały włączone do planów handlowo - finansowych OZR na rok 1953 należy finansować wg następujących zasad

Terenowy oddział NBP sfinansuje działalność eksploatacyjną danego pomocniczego gospodarstwa rolnego odpowiednimi kredytami ponadnormatywnymi do wysokości stanu poszczególnych środków obrotowych mogących być przedmiotem kredytowania, przyjmując zasadę kredytowania środków obrotowych według podziału tych środków w rachunkowości OZR.

Np. Kredytem celowym na materiały należy finansować zakupione nawozy sztuczne, zboża siewne, paszę itp. materiały ewidencjonowane na odpowiednich kontach syntetycznych R. P. K. rozdziału XI — materiały do czasu ich zużycia.

Nakłady ewidencjonowane na koncie 156 — produkcja rolno - hodowlana powinny być sfinansowane kredytem celowym na produkcję w toku, przyjmując — w przypadku gdyby w planie handlowo - finansowym nie został przewidziany normatyw dla tego składnika środków obrotowych — normatyw produkcji w toku, w wysokości zerowej, a cały stan produkcji w toku jako ponadnormatywny.

W celu otrzymania kredytu bankowego OZR złożą w terenowo - właściwych oddziałach NBP wnioski kredytowe z odpowiednimi oświadczeniami o stanie wartości ponadnormatywnych zapasów oraz zatwierdzonym przez resort planem wpływów i wydatków pomocniczego gospodarstwa rolnego tego OZR.

Wniosek kredytowy wraz z oświadczeniem stanowi podstawę do udzielenia właściwego kredytu celowego, natomiast plan wpływów i wydatków powinien być dla oddziału terenowego jedynie materiałem do przeprowadzania analizy wydatków i wpływów tego gospodarstwa rolnego w okresie objętym tym planem.

HU/HW — 4092, Warszawa, dnia 16.5. 1953 r.

Rozpowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy

Ewidencja kredytu na nadzwyczajne potrzeby

Zarządzeniem Prezesa NBP L. 20/53 nałożony został na oddziały obowiązek prowadzenia ewidencji kredytu na nadzwyczajne potrzeby wg wzorów:

Załącznik Nr 1 dla oddziałów wojewódzkich oraz załącznik Nr 2 dla oddziałów operacyjnych. Zarządzenie wprowadzone zostało w celu zapewnienia jednolitej ewidencji kredytu na nadzwyczajne potrzeby oraz uelastycznienia kredytowania przedsiębiorstw przez dopuszczenie w uzasadnionych przypadkach do przekraczania limitu oddziałowego kredytu na nadzwyczajne potrzeby w ciągu dekady. Po zastosowaniu w praktyce arkusza ewidencji kredytu na nadzwyczajne potrzeby niektóre oddziały zwróciły uwagę na pewne trudności w prowadzeniu ewidencji tego kredytu wg obowiązującego wzoru, szczególnie w dużych oddziałach operacyjnych, kontrolujących większą ilość przedsiębiorstw. Trudności w stosowaniu arkusza ewidencyjnego kredytu na nadzwyczajne potrzeby jak również wniosek racjonalizatorski kol. Eugeniusza Robenka, zmiarzący do usunięcia tych trudności zostaną przedstawione poniżej.

Kredyt na nadzwyczajne potrzeby udzielany jest zgodnie z Instrukcją Służbową NBP na niezawinione ponadnormatywne zapasy (materiały, wyroby gotowe, wyroby półgotowe, produkcja w toku, towary, nakłady przyszłych okresów) zaliczone do grupy „inne kredytowane”. Podstawowym warunkiem przyznania kredytu jest udokumentowanie wniosku kredytowego planem rozładowania zapasów, stanowiących zabezpieczenie udzielonego kredytu. Plan rozładowania zapasów jest głównym elementem ustalenia spłat udzielonego kredytu. Niejednokrotnie w praktyce okazuje się, że upłynnienie kredytowanych zapasów następuje w innych terminach niż to ustalono we wniosku kredyto-

wym co w konsekwencji pociąga za sobą zmiany w wykorzystaniu kredytu na skutek przedterminowych spłat rat kredytu w przypadku wcześniejszego upłynnienia zapasów, względnie prolongat poszczególnych rat kredytu w przypadku niezawinionej nieupłynnienia zapasów. Zmiany te występują dość często i powodują szereg skreśleń w arkuszu ewidencyjnym. Przez to zaciemniają one zapisy w arkuszu oraz utrudniają szybką analizę ustalonych spłat rat kredytu na nadzwyczajne potrzeby jak również kwot faktycznych spłat. Projekt kol. Robenka zmierza przede wszystkim do zlikwidowania określań zaciemniających ewidencję. Projekt ten sprowadza się w zasadzie do wprowadzenia rozbięcia rubryk przeznaczonych do rejestrowania spłat rat kredytu ((rubryki od 5 — 14) dla każdej dekady na 2 rubryki: „spłaty ustalone” i „spłaty faktyczne” i odpowiedniej rejestracji zmian od ustalonych spłat kredytu (prolongat, przedterminowe spłaty). Wniosek kol. Robenka uzupełniony został pewnymi poprawkami wykonanymi przez Wydział Planowania Kredytowego, po przeanalizowaniu projektu i zapoznaniu się ze stanem faktycznym w oddziałach operacyjnych na terenie m. Warszawy i w tym stanie zostanie poniżej przedstawiony. Projekt zmiany arkusza ewidencyjnego kredytu na nadzwyczajne potrzeby, trzeba zaznaczyć, nie usuwa definitywnie zagadnienia kreśleń, sprowadza je jednak do minimum.

Zmiany arkusza ewidencji idą w kierunku:

- wprowadzenia obok dotychczasowych rubryk od 5—14 przeznaczonych dla ewidencji ustalonych spłat, rubryk dla spłat faktycznie dokonanych,
- sumowanie rubryk „spłaty ustalone” dopiero z chwilą rozpoczęcia danej dekady a rubryk „spłaty faktyczne” po zakończeniu danej dekady. W ten sposób sumowanie rubryk w tych dniach wyklucza dokonywanie

KREDYT NA NADZWYCZAJNE POTRZEBY

na kw. 195... r.

L, p.	Jednostki korzystające z kredytu	Limit kredytu i stan zadłużenia	Kredyty udzielone w kw. bieżąc.	Spłaty w poszczególnych dekadach																			
				pierwsza dekada		druga dekada		trzecia dekada		czwarta dekada		piąta dekada		szósta dekada		siódma dekada		ósma dekada		dziewiąta dekada		kwartał następny	
				ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.	ustalone	faktycz.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
	Ultimo kwartału poprzedniego																						
1	Przedsiębiorstwo	36	×							5				10									21
2	„	72	×	18	10			8	8	20										12			22
3	„	16	×			16	16															—	
4	„	240	×	40	—			40	40	50				100				50				—	
5	„	220	×	100	120* 100			120*)														—	
6	„	14	×									14										—	
7	„	100	×						20			30*) 50						30				20	
8	„	60	×														30					30	
9	„	6	×					6	6													—	
10	„	420	×					100	100			20					50			50			200
	razem	1184	×																				
	pierwsza dekada																						
	limit	1200																					
11	Przedsiębiorstwo		120					60	60					60									
12	„		10							10													
13	„		20									20											
	R/m zadłuż. na ult. I dek.	1176	150	158	230																		
	trzecia dekada							214	234														

*) Kwoty 120 i 50 winny być przekreślone, czego ze względów technicznych nie można było we wzorze niniejszym zaznaczyć

kreśleń i nanoszenia poprawek sum ogólnych rubryk „spłaty ustalone” i „spłaty faktyczne”,

c) dokonywania zmian w dekadach w sposób następujący.

1. jeśli prolonguje się ratę kredytu to nie skreśla się poprzedniego zapisu (rubryka „spłaty ustalone”) lecz ponownie wpisuje się tę samą kwotę w innej następnej dekadzie (rubryka „spłaty ustalone”), przez co nie zatracą się porównywalności ustalonych spłat z faktycznie dokonanymi. Fakt dokonania prolongaty znajdzie swoje odbicie w dekadzie, w której nastąpiła prolongata w postaci niewypełnionego miejsca względnie znaku umownego np. kreski w rubryce „spłaty faktyczne” (pkt. I przykładu),

2. jeśli następuje częściowa prolongata płatnej raty kredytu wówczas nie skreśla się uprzednio dokonanego zapisu („spłaty ustalone”) natomiast prolongowaną kwotę kredytu wpisuje się w odpowiedniej następnej dekadzie („rubryka spłaty ustalone”). Część kredytu która została spłacona wykazuje się w rubryce „spłaty faktyczne” (pkt. II przykładu),

3. przy przedterminowej spłacie raty kredytu wpisuje się w danej dekadzie w której spłata nastąpiła (w rubryce „spłaty faktyczne”) tylko faktyczną spłatę oraz skreśla się tę kwotę w rubryce „spłaty ustalone” w następnej dekadzie, (pkt. III przykładu),

4. przy częściowej przedterminowej spłacie raty kredytu — część raty która ulega przedterminowej spłacie wpisuje się w rubryce „spłaty faktyczne” danej dekady w której spłata nastąpiła i koryguje się poprzedni zapis przez skreślenie i wpisanie pozostałości raty w rubryce „spłaty ustalone” w dekadzie w której pierwotnie spłatę ustalono (pkt. IV przykładu).

W przypadku zbieżności kilku zapisów w danej rubryce na tej samej wysokości odpowiadającej jednemu kredytobiorcy należałoby stosować wpisywanie kwot nad poprzednimi zapisami. W tym celu powinno się dokonywać zapisów tak, by pozostawało miejsce na dokonanie dodatkowych zapisów (np. co druga kratka).

Poniżej podajemy przykład uwzględniający przypadki prolongat i przedterminowych spłat kredytu rozwiązany na nowym wzorze.

PRZYKŁAD

I. Całkowita prolongata raty kredytu

Spłata raty w wys. 40 ustalona na I dekadę (np. na 8 dn. miesiąca) prolongowana została na podstawie wniosku przedsiębiorstwa (poz. 4 tabeli) do III dekady (np. do dnia 28 miesiąca).

II. Częściowa prolongata raty kredytu

Kwota 8 z ustalonej raty w wysokości 13 płatnej w I dekadzie (poz. 2 tabeli) prolongowana została na podstawie wniosku przedsiębiorstwa do III dekady (np. do dnia 25 miesiąca).

III. Całkowita przedterminowa spłata raty kredytu

W dniu np. 7 na podstawie oświadczenia okresowego przedsiębiorstwa (poz. 5 tabeli) stwierdzono brak zabezpieczenia części udzielonego kredytu na nadzwyczajne potrzeby — 120, w związku z czym spłacono przedterminowo ratę kredytu w kwocie 120, której termin spłaty na podstawie wniosku przedsiębiorstwa i planu upłynnienia ponadnormatywnych zapasów ustalono na III dekadę (np. 24 dnia miesiąca).

IV. Częściowa przedterminowa spłata raty

Na podstawie doraźnego oświadczenia przedsiębiorstwa (poz. 7 tabeli) w III dekadzie miesiąca stwierdzono brak zabezpieczenia części udzielonego kredytu na nadzwyczajne potrzeby w związku z czym dokonano spłaty przed terminem części raty kredytu w kwocie 20 nie mającej zabezpieczenia w przedmiotach kredytowych.

* * *

Z uwagi na to, że podany wyżej projekt uzupełnienia arkusza ewidencyjnego kredytu na nadzwyczajne potrzeby nie jest sprzeczny z Z.P. Nr 20/53 oraz ułatwia dokładniejszą analizę przebiegu wykorzystania tego kredytu oddziały wojewódzkie mogą według swego uznania polecić oddziałom operacyjnym stosowanie podanych wyżej zasad.

Usprawnienie przy segregowaniu dokumentów w komórce rachunkowości I Oddziału Miejskiego w Białymstoku

Przepisy IS X/A ustalają zasady księgowości Banku ze szczególnym uwzględnieniem księgowości syntetycznej, lecz nie wyjaśniają zagadnień organizacyjnych wynikających z tych zasad. Instrukcje bowiem przeważnie zawierają tylko przepisy podstawowe, obowiązujące przy załatwianiu danych czynności, zaś organizacja pracy wymaga uwzględnienia niejednokrotnie różnych warunków pracy w poszczególnych jednostkach.

Zgodnie z ustaloną we wspomnianej instrukcji zasadą rozdziału księgowości syntetycznej i analitycznej oraz pierwszeństwa zapisów w księgowości syntetycznej, instrukcja ta zawiera dokładne przepisy sporządzania primanot memorałowych lecz nie podaje, jakie czynności i w jaki sposób należy następnie wykonać z dokumentami księgowości analitycznej. Jak jednak wiadomo, zanim można przystąpić do księgowania na rachunkach analitycznych, dokumenty te muszą być podzielone na obciążeniowe i uznaniowe i posegregowane według właściwych kont bilansowych oraz rachunków analitycznych. Oprócz tego, jeżeli jest większa ilość dokumentów do zaksięgowania na jednym rachunku, należy jeszcze sporządzić zbiorówki ułatwiające księgowanie. Podobne czynności wykonuje się wcześniej z dokumentami księgowości syntetycznej (oznaczone symbolami A i B oraz inne dokumenty). W wyniku oddzielnego podwójnego wykonywania tych czynności, w przypadku rozbieżności w ułożeniu dokumentów oraz z powodu braku kontroli ilości dokumentów oddawanych do księgowania na rachunkach analitycznych, mogą występować różnice w obrotach i saldach księgowości syntetycznej i analitycznej. Wyszukiwanie błędów wymaga wówczas mozolnego odczytywania pozycji nieraz kilkunastu primanot, zawierających pozycje uszeregowane odmiennie niż na kartach kontowych rachunków i w rejestrach analitycznych.

Dla usprawnienia opracowywania dokumentów memorałowych księgowości analitycznej I Oddział Miejski w Białymstoku już w styczniu br. zastosował metodę równoczesnego segregowania i układania dokumentów księgowości syntetycznej i analitycznej. Przebieg pracy jest przy tym następujący:

1. Dokumenty memorałowe, dotyczące danego przekroju primanoty dzieli się na obciążeniowe i uznaniowe bez odłączania od nich egzemplarze przeznaczonych dla księgowości analitycznych. Następnie dokumenty te segreguje się w „szafkach”, przy czym już w ramach każdego konta bilansowego układu się je w kolejności numerów rachunków analitycznych.

2. Po takim posegregowaniu i ułożeniu dokumentów oddziela się egzemplarze dotyczące księgowości syntetycznej od dotyczących księgowości analitycznej z zachowaniem tej samej kolejności ułożenia dokumentów każdego rodzaju. Przy rozdziale dokumentów, w przypadku stwierdzenia kilku dotyczących tego samego rachunku analitycznego, sporządza się jednocześnie zbiorówkę z kopią. Do oryginału zbiorówki dołącza się egzemplarze dokumentów dotyczących księgowości syntetycznej a do kopii egzemplarze dotyczące księgowości analitycznej.

3. Po dokonaniu podziału dokumentów, na podstawie egzemplarzy przeznaczonych dla księgowości syntetycznej sporządza się primanotę i uzgadnia się ją, po czym pracownicy księgujący na rachunkach analitycznych otrzymują odpowiednie egzemplarze dokumentów ułożone w takiej samej kolejności jak dokumenty księgowości syntetycznej, sprawdzają ich ilość z taśmami każdej primanoty i na taśmach kwitują odbiór.

4. Dokumenty księgowości analitycznej odkłada się do skrzynki prowadzonej systemem kartotekowym, podzielonej na części „Wn” i „Ma” oraz posiadającej przegródki na dokumenty dotyczące poszczególnych kont i rachunków. Dokumenty każdego „przekroju” podkłada się pod dokumenty poprzednio otrzymane. W razie zauważenia błędnego ułożenia dokumentów przez pracowników księgowości syntetycznej następuje natychmiastowe sprostowanie błędów w odnośnych primanotach.

5. Po otrzymaniu dokumentów z ostatniego przekroju i po włączeniu ich do układanych chronologicznie dokumentów z poprzednich przekrojów całość dokumentacji dla księgowości analitycznej jest już gotowa do podłożenia pod kontówki. Przy odkładaniu pod kontówki następuje ostateczne

szybkie sprawdzenie prawidłowości ułożenia dokumentów według numerów i nazw rachunków.

Wydaje się, że opisana metoda pracy powinna zostać szeroko wykorzystana również przez inne oddziały, o ile nie stosują one lepszych metod. Metoda ta bowiem przede wszystkim eliminuje dwukrotne segregowanie dokumentów. Jednocześnie zbiorówki wykonuje się jednorazowo — łącznie dla księgowości syntetycznej i analitycznej.

Jednolitość ułożenia dokumentów z poszczególnych przekrojów i kontrola prawidłowego ułożenia ich znacznie zmniejszają możliwość różnic pomiędzy księgowością syntetyczną i analityczną. W razie zaś wystąpienia niezgodności wyszukanie błędu następuje bardzo szybko, ponieważ uszeregowanie pozycji na kartach kontowych i w primanotach jest identyczne.

Wszystkie te dodatnie strony opisanej metody w ostatecznym efekcie przynoszą poważne oszczędności w zakresie ilości i kosztów pracy.

Pewne ujemne strony metody wiążą się z dotychczasowym układem egzemplarzy poleceń przelewu, w związku z czym egzemplarze oznaczone literami A i D muszą być w pierwszej fazie pracy łączone spinaczami lub zszywaczami. Trudności te jednak znikną po dokonaniu odpowiedniej zmiany w nowym nakładzie poleceń przelewu.

Zestawienie wpłat wieczorowych

Ob. J. Stupak, pracownik oddziału w Skierniewicach, zgłosił do GKP UA przy Centrali projekt (nr rej. 180/53) usprawniający czynności liczników związane z wpłatami wieczorowymi. Chociaż opisana w tym projekcie metoda pracy jest już w wielu oddziałach znana i stosowana wydaje się wskazanym zaznajomienie z nią ogółu pracowników Banku, ponieważ nie omawiają jej przepisy dotychczas obowiązujące instrukcji kasowej (IS IV/G).

Przy przyjęciu do przeliczenia wpłat wieczorowych licznicy obowiązani są wpisać otrzymane wpłaty do „książek rozrachunkowych liczników”. Czas jednak zużywany przez liczników na wykonanie tej czynności może być poważnie skrócony.

Jak bowiem wiadomo pracownicy kasy wieczorowej przy przyjmowaniu wpłat są obowiązani sporządzić ich zestawienie. Zestawienie to mogą oni sporządzić z podziałem według odbiorców wpłat (np. MHD, PSS), przy czym nawet wskazanym jest segregowanie i rejestrowanie poszczególnych wpłat odradu na „zbiorówkach uznaniowych” dla poszczególnych odbiorców. Końcowe sumy zbiorówek powinny być wpisane do rejestru wpłat wieczorowych. Na drugi dzień po objęciu wpłat przez kierownika sortowni wydaje się licznikom wpłaty razem ze zbiorówkami (kopiami). Licznicy po porównaniu „chorągiewek” przy woreczkach wpłat ze zbiorówkami wpisują do swych książek tylko ogólne sumy zbiorówek.

Wprowadzanie do liczników maszyny księgującej kwot przekraczających pojemność tastatury cyfrowej

Przy sporządzaniu dziennych i dekadowych bilansów obrotów i sald zachodzą poważne trudności w przypadku, gdy kwoty przekraczają normalną pojemność tastatury cyfrowej maszyn księgujących. Trudności te, albo uniemożliwiają zastosowanie do tego celu maszyn, albo też powodują konieczność ręcznego dopisywania cyfr, co niejednokrotnie jest następnie przyczyną niezgodności.

Ob. E. Baron i L. Wawrzyszko, pracownicy oddziału wojewódzkiego w Stalincroście, opracowali projekt usprawnieniowy, podający metodę wprowadzania do liczników maszyny księgującej typu „Continental 800” kwot przekraczających tastaturę maszyn tego typu (99, 999, 999, 99). Projekt (Nr rej. GKP UA 210/53) został uznany za pożyteczny, lecz zastosowanie go wymaga dokładnego instruktażu i doskonałej znajomości obsługi maszyn.

Oddziały wojewódzkie, znajdujące się w okręgach posiadających maszyny „Continental 800”, otrzymały dokładny opis zaprojektowanej metody do upowszechnienia jej w drodze bezpośredniego instruktażu oddziałów operacyjnych. Niezależnie jednak od tego zainteresowane oddziały powinny zwrócić się do właściwych oddziałów wojewódzkich o udzielenie im odpowiednich szczegółowych wskazówek i wyjaśnień.

Wykazy stanów rachunków bankowych

Przy sporządzaniu miesięcznych wykazów stanów rachunków bankowych zazwyczaj biorą udział dwaj pracownicy.

Pierwszy z nich dyktuje stany rachunków, drugi wpisuje je do wykazów ułożonych według „spisu jednostek kontrolowanych” (ZP 39/53), lub odwrotnie — pierwszy odczytuje z wykazu nazwę przedsiębiorstwa a drugi wyszukuje odpowiednią kartę kontową i podaje stan rachunku. Z uwagi na różnicę pomiędzy kolejnością rachunków przedsiębiorstw a układem ich w wykazach często zużywa się przy tym dużo czasu na wyszukanie czy to przedsiębiorstwa w wykazie, czy to właściwej karty kontowej.

Ob. A. Żochowski, pracownik Oddziału w Siedlcach, dla usunięcia tych trudności opracował projekt (Nr rej. GKP UA 225/53) dodatkowego oznaczenia kart kontowych, używanych przy maszynowym księgowaniu, symbolami wspomnianego spisu jednostek kontrolowanych (np. II/177 — P. P. Kolportaż „Ruch”). Przy zastosowaniu bowiem tego projektu pracownik dyktujący stany rachunków podaje najpierw symbol przedsiębiorstwa, co drugiemu pracownikowi ułatwia szybkie wyszukanie przedsiębiorstwa w wykazie i wpisanie kwoty stanu. Przy używaniu kart kontowych przeznaczonych do ręcznego księgowania, ob. Żochowski proponuje odnotowanie odpowiednich symboli według spisu jednostek kontrolowanych na stronicach teczek (tzw. „klasery”), w których przechowuje się aktualne karty kontowe.

Wprawdzie w wielu oddziałach sprawa ta została już rozwiązana w mniej lub więcej podobny sposób, opublikowanie niniejszego projektu powinno przyczynić się do dalszego usprawnienia pracy na tym odcinku.

S.S.

Stwierdzanie na czeku imiennym tożsamości osoby podejmującej gotówkę

Zarządzenie Prezesa Nr 61/53 nakłada na pracowników obsługujących klientów obowiązek legitymowania osób, które składają do realizacji czeki imienne. Z dowodu stwierdzającego tożsamość osoby podejmującej gotówkę, pracownik Banku (dysponent rozliczeń) musi wypisać na czeku istotne cechy tego dowodu (rodzaj dowodu, seria, numer, miejsce wystawienia). Czynność ta wymaga co najmniej dwóch minut przy jednym czeku a w oddziałach, w których obrót czekami gotówkowymi jest większy, zwłaszcza w okresie wypłaty wynagrodzeń i zasiłków, pochłania dużo czasu.

W związku z tym oddziały zwracają się do Centrali Banku o rozwiązanie trudności, wynikających z ZP 61/53 a GKP UA otrzymała już dwa projekty usprawnieniowe, starające się rozwiązać to zagadnienie. Jeden z nich ob. L. Hermanowskiego, pracownika oddziału w Płocku (nr rej. 324/53) zawiera propozycję wypisywania istotnych cech dowodu, którym legitymuje się odbiorca gotówki, przez wystawcę czeku. W tym przypadku obowiązki pracownika Banku ograniczałyby się do sprawdzenia cech dowodu z wypisanymi na czeku.

Drugi projekt (nr rej. 339/53) ob. Zb. Lelka, pracownika VIII oddziału miejskiego w Krakowie, wysuwa propozycję zastosowania pieczętki, zawierającej w treści cechy wszystkich dopuszczonych ZP 61/53 dowodów stwierdzających tożsamość, które po odbiciu pieczętki na odwrocie czeku byłoby przez pracownika ręcznie tylko zakreślane i uzupełniane.

Pierwszy z projektów jest niewątpliwie racjonalniejszy, jednak może być trudniejszy do zrealizowania. Wprawdzie takie rozwiązanie zostało podane do wiadomości wszystkim resortom jeszcze przed projektem ob. Hermanowskiego a na indywidualne zapytania oddziałów podawane jest takie rozwiązanie i — jak nam wiadomo — niektóre oddziały wywiesiły w swych lokalach odpowiednie obwieszczenia — może się zdarzyć, że niektóre przedsiębiorstwa nie zastosują się do tego lub nie zawsze będą pamiętały o wypisywaniu na czeku wskazanych cech. Trudności te odpadną po wprowadzeniu nowego nakładu czeków, które będą — poza innymi zmianami w stosunku do obecnych — posiadały nadruk dla wpisywania cech dowodu tożsamości osoby podejmującej gotówkę. Przejściowo oddziały, które będą natrafiały na trudności w uregulowaniu zagadnienia w myśl projektu ob. Hermanowskiego, mogą zwracać się za pośrednictwem oddziału wojewódzkiego do Wydziału Gospodarczego Departamentu Administracyjno — Gospodarczego o dostarczenie im odpowiednich pieczętek.

S. K.

DYPLOMY UZNANIA

CENTRALNEJ KOMISJI USPRAWNIA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW

Po raz pierwszy od początku pracowniczego ruchu usprawnieniowego administracji publicznej — Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów przyznała wybitnym działaczom na polu usprawnień pracownicznych i wyróżniającym się projektodawcom usprawnień dyplomy uznania jako wyższą formę wyróżnienia od dotychczas stosowanych nagród książkowych i pieniężnych. Wśród wyróżnionych dyplomami uznania znaleźli się również pracownicy Narodowego Banku Polskiego, których udział w ruchu usprawnień administracyjnych zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym zajmuje jedno z przodujących miejsc. Toteż na ogólną liczbę przyznanych dyplomów pracownicy Narodowego Banku Polskiego otrzymali ich około 50%. Dyplomy te zostały przyznane za osiągnięcia w usprawnianiu administracji państwowej, za twórczą inicjatywę w tym usprawnianiu, za wybitny wkład pracy w rozwój usprawnień i za propagandę ruchu usprawnień administracji państwowej na terenie Narodowego Banku Polskiego.

Poważna liczba dyplomów uznania przyznanych poszczególnym pracownikom Banku to nie tylko honor dla nich samych, to również honor i uznanie dla całej załogi Banku we wszystkich jednostkach, uznanie za zrozumienie istoty pracowniczego ruchu usprawnień administracji i za liczny a stale rosnący udział w tym ruchu. Uznanie to winno być jednocześnie zachętą do dalszej pracy na tym polu, włączania się do ruchu usprawnień dalszych uczestników i do wykazania przez to, że pracownicy Narodowego Banku Polskiego rozumieją swą rolę i zadania w budowie Rzeczypospolitej Ludowej. Dyplomy uznania otrzymali:

Ob. **Zbigniew Becker**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy;

Ob. **Bogusław Gawor**, pracownik Departamentu Operacyjno - Rachunkowego;

Ob. **Teofil Gołębiowski**, Dyr. I O/Miejskiego w Bielsku Białej;

Ob. **Zdzisław Gorczyca**, b. pracownik Wydziału Organizacyjnego i b. sekretarz GKPUA;

Ob. **Jerzy Hermonowicz**, p.o. dyrektora Oddziału w Gdyni;

Ob. **Olga Konopka**, pracowniczka Oddziału w Jeleniej Górze;

Ob. **Zbigniew Laskowski**, pracownik Departamentu Zagranicznego;

Ob. **Jerzy Lipiński**, pracownik Departamentu Operacyjno-Rachunkowego;

Ob. **Zbigniew Ładoś**, pracownik Wydziału Organizacyjnego;

Ob. **Hanna Ogrodzińska**, pracowniczka Oddziału w Piotrkowie Trybunalskim;

Ob. **Albin Ormiński**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy;

Ob. **Walter Pacha**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie;

Ob. **Paweł Pytel**, pracownik Oddziału w Świecie;

Ob. **Kazimierz Reiss**, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy;

Ob. **Czesława Robenek**, pracowniczka Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie;

Ob. **Adam Skut**, naczelnik Wydziału Organizacyjnego i przewodniczący GKPUA;

Ob. **Jarosław Szyłhan**, pracownik I Oddziału Miejskiego w Poznaniu;

Ob. **Kazimierz Trompeteur**, pracownik I Oddziału Miejskiego w Poznaniu;

Ob. **Stanisław Zaorski**, pracownik Oddziału w Chełmży.